

Zamów gazetę



prosto do domu!

tel. 058 300 36 55, -94

POLSKA THE TIMES

Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z

Dziennik Bałtycki

GDĄŃSK | SOPOT
GDYNIA | RUMIA
PRUSZCZ GDĄŃSKI
www.polskadziennikbaaltycki.pl
Nr 176 (19 679)
środa
29.07.2009
cena gazety 1,50 zł W TYM 7% VAT

50+ ROLNICZA EMERYTURA

tygodnik Kto ma do niej prawo. Jakie świadczenia rolnik na emeryturze otrzyma z KRUS



Słoneczne Strony

Sprawdź, co dziś dzieje się na Pomorzu Str. 15-18

Nasza ekstraklasa

Arka i Lechia przedstawiły się kibicom



– Jesteśmy już myślą przy pierwszym meczu – mówią piłkarze Lechii



– Będziemy walczyć o zwycięstwo z każdym przeciwnikiem – zapowiadają piłkarze Arki

Paweł Stankiewicz
Szymon Szadurski

Wczoraj zespoły gdańskiej Lechii i gdyńskiej Arki zaprezentowały się swoim kibicom przed rozpoczynającym się w piątek sezonem piłkarskiej ekstraklasy.

Biało-zieloni pokazali się fanom przed Dworem Artusa. Zawodnicy i działacze tryskali optymizmem.

– Lechia będzie grać dynamicznie i skutecznie – mówił prezes gdańskiego klubu Maciej Turnowiecki.

– Dziękuję wszystkim kibicom, że tak licznie stawili się dziś w centrum miasta. Wszyscy już jesteśmy myślami przy pierwszym meczu z Arką Gdynia. Ja jeszcze derbów nigdy nie wygrałem, ale w Krakowie mieliśmy trudnego rywala. Liczę, że w piątek to się zmieni – przyznał Paweł Nowak, który do gdań-

skiego klubu przyszedł z Cracovii.

Derby Trójmiasta były głównym tematem rozmów gdańskich piłkarzy.

– Co zrobię w piątek? Strzelę bramkę, a Lechia wygra z Arką. Ile? To nie ma znaczenia. Punkty zostaną w Gdańsku – zapewniał Piotr Wiśniewski.

Piłkarze Arki z kibicami spotkali się na stadionie GOSiR, na którym rozgrywają ligowe mecze.

Kibiców w imieniu drużyny przywitał Bartosz Ława, wybrany na nowego kapitana zespołu. Pomocnik Arki zadeklarował, iż zespół będzie walczył w każdym meczu od pierwszej do ostatniej minuty, poczynając już od najbliższej piątkowej potyczki z Lechią.

– Jedziemy do Gdańska po zwycięstwo – obiecał fanom Ława. Podczas prezentacji pojawili się nie

tylko nowo zakontraktowani przed sezonem piłkarze – Maciej Szmatiuk, Robert Bednarek, Filip Burkhardt, Tadas Labukas, czy Emil Drozdowicz – ale także ci, którzy mają wkrótce (najprawdopodobniej w czwartek) podpisać umowy z Arką, m.in. Adrian Mrowiec i Mateusz Siebert.

Więcej na temat prezentacji Arki i Lechii na str. 29-30

Kurski atakuje

► Szef pomorskiego PiS wytoczył proces o zniesławienie prezydentowi Sopotu

Fakty 24 Strona 5

Gdańsk porozumie się z Grabskim?

Wiele wskazuje na to, że władze Gdańska dojdą jednak do porozumienia z biznesmenem Maciejem Grabskim, który miał przekazać miastu 221 mieszkań, a w zamian dostać atrakcyjną działkę przy hali Olivia, na której marzyło mu się wybudowanie centrum biurowego.

Dziś na nadzwyczajnej sesji gdańscy radni mają zdecydować o zarezer-

wowaniu w budżecie ok. 8 mln zł na ewentualną zapłatę podatku VAT za tę działkę. Ewentualną, gdyż uzależnioną od tego, czy strony dojdą do porozumienia i do transakcji „mieszkania za grunt” jednak dojdzie. Urzędnicy nie ukrywają, że chcą załatwić sprawę polubownie, a nie na sali sądowej – pierwsza rozprawa zaplanowana jest na drugą połowę września.

To właśnie m.in. o to, kto – miasto czy Grabski – ma zapłacić VAT za działkę, rozbiła się kilka miesięcy temu cała transakcja. W wyniku tego mieszkania, których budowę zakończono we wrześniu ubiegłego roku, nie zostały, wbrew założeniom, zasiedlone przed nadejściem zimy i do dziś stoją puste.

Trójmiasto Strona 7

W gdyńskim teatrze zagrają „Seksmisję”

Fakty 24 Strona 3

Dąbrowa pięknieje

Gdynia Wkrótce rozpocznie się remont ulicy Nowowiczlinskiej, o który mieszkańcy upominali się od lat. Str. 9

O bezdomności

Specjalna wkładka poświęcona kampanii przełamującej polskie stereotypy, jakie towarzyszą bezdomności. Str. A - D

Honor na Zieleniaku

Gdańsk Hasło – „honor”, marynarz i ORP „Błyskawica” – być może taki baner zawiśnie 1 września na Zieleniaku. Str. 6

Ostre kary za śmieci

Sejm zamierza zaostrzyć kary dla tych, którym uodwodniono tworzenie dzikich wysypisk i wylanie szamba do rzek. Str. 11

Nr indeksu 350 028
Nr ISSN 1898-3103

KOD KRESKOWY DLA „POLSKI DZIENNIK BAŁTYCKI”



9 771898 310038 31

29.07.09

Pogoda więcej str. 18
Maks. 23°C Min. 12°CImieniny:
Marty, Teodora

POLSKA THE TIMES Dziennik Bałtycki

Czwartek 30.07

MOTO GRATKA

Tysiące ofert automoto, prezentacje nowych modeli, porady, testy

DZIENNIK KIBICA
EKSTRAKLASY

Piątek 31.07

REKSIO – 6 płyta

Przygody zabawnego psiaka i jego przyjaciół
Cena z gazetą 5,99 zł

Sobota 1.08

MAGAZYN RODZINNY

Fascynujące historie znanych rodów, rozrywka dla całej rodziny



Poniedziałek 3.08

Dodatek PRACA

Tysiące ofert pracy, porady dla szukających zatrudnienia



Wtorek 4.08

DOM I NIERUCHOMOŚCI

Oferty z rynku pierwotnego i wtórnego, nowe inwestycje, porady ekspertów



Środa 5.08

TYGODNIK 50+

Wynagrodzenie minimalne za okresy nieudokumentowane



Nowy rodak, czyli Dawid Logan został Polakiem

W sali Prezydenckiej Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku zaświadczenie o nadaniu obywatelstwa polskiego odebrał Dawid Logan. Koszykarz Asseco Prokomu Gdynia będzie mógł wspomóc koszykarską reprezentację Polski na zbliżających się mistrzostwach Europy.

Dokument jest opatrzony podpisem byłego już szefa Kancelarii Prezydenta, Piotra Kownackiego, odwołanego ze swojej funkcji przedwcześnie.

Urodzony w Chicago sportowiec na uroczystość przyszedł z dyrektorem generalnym Asseco Prokomu Jackiem Jakubowskim, który od jesieni zeszłego roku nadzorował całą procedurę o przyznanie obywatelstwa. Logan odebrał zaświadczenie o decyzji prezydenta Lecha Kaczyńskiego z rąk dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Urzędu Wojewódzkiego Bernarda Mathei, który pogratulował nowemu rodakowi i życzył powodzenia w reprezentowaniu Polski.



FOT. MATEUSZ OCHOCKI/KEP

– To ważny dzień w moim życiu – mówił Logan, i przyznał, że na razie zna tylko kilkanaście polskich słów. – Dlatego zamierzam szybko się nauczyć mojego nowego trudnego języka.

Koszykarz czeka jeszcze na wydanie paszportu i do wodu osobistego. Z Gdańska polecił z powrotem na zgrupowanie reprezentacji Polski.

– Atmosfera jest naprawdę dobra. Każdy próbuje się odnaleźć i wnieść do zespołu coś od siebie. Wszyscy się staramy bliżej poznać, a także zrozumieć, czego wymaga od nas trener. Większość kadrowiczów to ludzie znający się od dobrych kilku lat, ale są też na tym zgrupowaniu zawodnicy będący po raz pierwszy z drużyną narodową, na przykład ja. Teraz musimy stworzyć zgraną paczkę i zobaczymy, co się wydarzy – mówi Logan.

A co sądzi o szansach Polski w mistrzostwach Europy?

– Na razie jesteśmy na starcie, niebawem zobaczymy, co dają nam wspólne treningi i jak się ułoży „chemia” w drużynie. Wtedy będzie można powiedzieć coś konkretnego – stwierdził.

Paweł Durkiewicz

Słabość PiS zagraża Tuscowi

Igor Zalewski, publicysta



Od jakiegoś czasu tak zwana klasa paplająca zastanawia się, kiedy i z jakiego powodu zaczną w końcu spadać notowania Platformy Obywatelskiej. Na razie ona i Donald Tusk wydają się niezniszczalni. Nie szkoda im ani kryzys, ani zdecydowanie mniejszy niż kiedyś entuzjazm mediów, ani knowania Pawła Piskorskiego, ani nawet parlamentarzysty sikający w krzakach nieopodal Sejmu.

Platformie coraz częściej dedykuje się memento – ostatnio uczynił to wicepremier Pawlak – że na każdego przychodzi czas. Lider PSL przypominał w tym kontekście Leszka Millera, który po półtora roku rządów był u szczytu potęgi. Potem pełen pychy zasiadł na politycznej zjeździźnie, która błyskawicznie wystrzeliła go w niebyt, gdzie tuła się do dzisiaj, wydając wspomnieniowe książki

o swych wiekopomnych czynach (pozycja 1459. na liście bestsellerów). W tym kontekście warto przypomnieć również los Prawa i Sprawiedliwości, które także wydawało się odporne na wszelkie ciosy, budząc przechodzące we wściekłość niedowierzanie dziadunów i ciotunów z TOK FM, ale w końcu zaczęło

Kiedy na partię Jarosława Kaczyńskiego już nikt nie będzie chciał głosować, PO straci rację bytu

tracić punkty i do dzisiaj nie ma pomysłu, jak je odzyskać. Ma natomiast aż za dużo pomysłów, jak je nadal tracić.

It to jest właśnie niebezpieczeństwo dla PO. Nie w kryzysie, nie w przepychankach z kupcami czai się zarodek słabości dzisiejszego potentata. Jest nim natomiast – bardzo paradoksalnie – słabość partii Jarosława Kaczyńskiego.

Już tłumaczę, o co chodzi. Przywykło się uważać, że im słabszy PiS, tym silniejsza PO. Jak jeden traci, to drugi zyskuje – oczywista

sprawa. Tak podpowiada logika, ale polska polityka nie jest logiczna – i tak samo jest i tym razem. Przyjmijmy, że rację ma Ludwik Dorn, że PiS staje się partią „niewybieralną”, i wyobraźmy sobie (to wcale nie takie trudne), że nikt nie chce na nią głosować. W końcu bracia Kaczyńscy lądują na marginesie, w pobliżu Leszka Millera. Co oznacza to dla PO? Czy rośnie jeszcze bardziej?

Otóż wręcz przeciwnie – przestaje być potrzebna. Skoro nie ma – trzymajmy się terminologii Dorna – sułtana Kaczyńskiego wraz z jego eunuchami i janczarami, to i przedmurze cywilizacji, czyli PO, traci rację bytu. Dotychczas dla wielu wyborców oraz większości tak zwanych środowisk opiniotwórczych była przede wszystkim poręczną – bo jedyną – bronią przeciw PiS. Ale gdy partia ta przestanie być traktowana jako zagrożenie, tygodnik „Polityka” raczej już będzie zagrzewać PO okładką z hasłem „Tusku, musisz!”. Hegemonia tej partii zacznie być irytująca, zaś jej wady będą kłuły w oczy. A zatem Tuszkowi Kaczyński żywy i w miarę żwawy jest niezbędny. Tak naprawdę to główny fundament jego potęgi.

www.polskadziennikbaltycki.pl

Wspólnie wybierzmy symbol Gdańska!

Uważam, że największą atrakcją Gdańska i punktem, do którego pielgrzymują turyści, jest Neptun. I to on powinien być na koszulkach. **Lajfstajl**

Wąłesa może i jest dobrym pomysłem, ale od kilkudziesięciu lat Gdańsk kojarzony jest z bogiem morza, Neptunem. Głosuję na pomnik! **Gda**

Gdańsk tnie budżet o 50 mln zł

Budżet miasta powinien być jawny. Mam prawo wiedzieć (jako mieszkaniec naszego miasta), na co władze wydają pieniądze i na czym oszczędzają. Wiadomo np., że aby wybudować stadion,

oszczędza się na budowie dróg. Drogi powinny być priorytetem, bo miasto jest całkowicie sparaliżowane. Powstaje pytanie – po co nam ten stadion? Chyba tylko po to żeby dać zarobić kolegom przy budowie, bo później będzie on świecił pustkami, jako kolejny przykład gigantomanii za nasze pieniądze. Mam nadzieję, że gdańszczanie przejrzą na oczy w następnych wyborach władz miasta. Jeżeli nie przejrzą, to będziemy podziwiać świecące pustkami stadion, stojąc w korku na dziurawej drodze. **Gdańszczanin**

A może otworzyć jeszcze jedno europejskie centrum, kilka teatrów czy muzeów albo kilka pomników postawić? Miasto inwestuje jak

szalone, bez zastanowienia. Kto i jak będzie w stanie utrzymać te wszystkie obiekty? Sprawy jakości życia mieszkańców dawno przestały się w tym mieście liczyć, tylko dlaczego teraz my wszyscy mamy za te wybudowane ambicje płacić? **K**

Wszystkie miasta oszczędzają i Gdańsk nie jest tu jakimś wyjątkiem. Sprawa jest prosta, kilkudziesięcioprocentowy spadek z podatków CIT i PIT zmusza gminy do oszczędności. Gorzej by było, gdyby nie oszczędzał, tylko powiększał deficyt, np. na podwyżki dla urzędników. **Koneser 1960**

ECS ważniejsze od remontów szkół, przedszkoli, dróg itd.? To jawna kpina! **Martinez**

Miliony dolarów na biblioteki

Janina Stefanowska
Kartuzy

Dzięki amerykańskiemu wsparciu i milionom dolarów kartuska Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna otrzymała urządzenia wielofunkcyjne, laptopa i rzutnik multimedialny z ekranem, oprogramowanie ogólnoużytkowe oraz system operacyjny MS Vista.

To nie wszystko, bo jej filie wiejskie w Kiełpinie, Mirachowie i Stanisławowie dostaną komputery stacjonarne ze słuchawkami, mikrofonem, kamerą internetową, odtwarzacz DVD. Placówki te dostaną także urządzenia wielofunkcyjne i sprzęt sieciowy, pozwalający na stworzenie tzw. hotspotu, czyli dostępu do internetu za pomocą sieci bezprzewodowej. Pracownicy bibliotek wezmą udział w cyklu szkoleń. Z podobnych



FOT. LEMANT

Niedługo ta biblioteka będzie wyglądała zupełnie inaczej

dobrodziejstw skorzystają placówki biblioteczne w Przodkowie, Sierakowicach i Sulęcynie, współpracujące na co dzień z księżniczką w Kartuzach. To wszystko dzięki realizacji Programu Rozwoju Bibliotek Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, która w ten sposób chce

wesprzeć 1867 bibliotek w całej Polsce. Na program rozłożony na pięć lat fundacja przeznaczyła 28 mln dolarów. Ponadto firma Microsoft przekazuje bezpłatnie polskim bibliotekom publicznym oprogramowanie o łącznej wartości ok. 5 mln dolarów.

Fakty 24

„Seksmissja” trafi do Gdyni

► „Seksmissja”
na scenie Teatru
Muzycznego

► A w kopalni
w Wieliczce –
muzeum filmu

Jarosław Zalesiński
Gdynia

Na scenie i widowni gasną wszystkie światła. Węgipskich ciemnościach słychać jedynie wołanie Macieja Stuhra: – Ciemność! Widzę ciemność! Ciemność widzę!

Nie wiadomo, czy tak akurat zostanie rozegrana scena wybudzenia z hibernacji Maksymiliana Paradysa i Alberta Starskiego. Wiadomo natomiast, że musicalowa wersja kultowej komedii Juliusza Machulskiego powstanie w gdyńskim Teatrze Muzycznym. – Porozumieliśmy się z reżyserem – potwierdza dyrektor teatru Maciej Korwin.

O porozumienie było o tyle łatwo, że obaj panowie studiowali niegdyś razem w łódzkiej filmówce, tyle że Machulski na Wydziale Reżyserskim, a Korwin – na aktorskim. – Rozmawialiśmy o tym projekcie od jakiegoś czasu – ujawnia Maciej Korwin. – Wcześniej kilkakrotnie zwracano się do Machulskiego o prawa do wystawienia „Vabanku”. O „Seksmissję” jednak nikt dotychczas jakoś Machulskiego nie pytał.

Musical „Seksmissja” powstawać będzie raczej na podstawie filmu niż samego scenariusza, bo wiele pomysłów i dialogów urodziło się na planie, kiedy się ekipa „Seksmissji” zamknęła na wiele dni w kopalni soli w Wieliczce. – Legendy o zmianach, których dokonywano w trakcie pracy nad filmem, są przesadzone – koryguje jednak Olgierd Łukaszewicz, filmowy Albert Starski czy, jak kto woli –



– Przepraszam, odbiło mi się plastikiem. – A, bo się pan naźart tego różowego...

**„Teza o tym, że mężczyźni są
brakującym ogniwem w ewolucji
pomiędzy nami a małpami, da się
udowodnić” (Lamia Reno)**

Albercik. – To były różne upiększające dodatki, ale wszystko było zawarte w pomysłu Juliusza Machulskiego.

„Seksmissja” została nakręcona w 1983 roku. Machulski był po wielkim sukcesie swego kinowego debiutu „Vabank”. „Seksmissja”, bajką science fiction o parze bohaterów, którzy zahibernowani przeżyli wojnę atomową, a po obudzeniu znaleźli się w podziemnym państwie, zamieszkałym wyłącznie przez kobiety, zaskoczył wszystkich. I zaskakuje do dzisiaj. Jego film obejrzało dotychczas ponad 11 mln widzów, co daje „Seksmissji” siódme miejsce w rankingu najpopularniejszych polskich filmów w ogóle, a pierwsze wśród komedii. A akcje „Seksmissji” z czasem powinny tylko rosnąć. Nakręcone za PRL komedie, takie jak „Sami swoi”, „Hydrobudowa” czy nawet słynny „Miś”, stopniowo będą coraz bardziej anachroniczne i niezrozumiałe dla młodszej widowni. „Seksmissji” to nie grozi.

W 25 lat po nakręceniu „Seksmissja” doczeka się nawet – własnego muzeum. Kamień węgielny zostanie wmurowany (wkopany?) 9 października w Kopalni Soli w Wieliczce, gdzie kręcono wiele scen. Dziś także w kopalni można się natknąć na ekspozycję filmo-

11 mln

a dokładnie 11 164 329 widzów obejrzało „Seksmissję” Juliusza Machulskiego

wych pozostałości, np. na fragmenty taśmy, gumki czy gazety. – Zostały także białe pałki, wyposażenie grupy pościgowej za Maksem i Albertem – uzupełnia Daniela Barchańska-Borek z działu promocji muzeum w Wieliczce. – W przyszłości zrekonstruujemy między innymi hibernatory oraz słynny peryskop. Powstanie też część interaktywna, bo przecież „Seksmissja” to nie tylko scenografia, ale i słynne dialogi. Muzeum „Seksmissji” będzie częścią trasy turystycznej w kopalni.

Na musicalową „Seksmissję” będziemy musieli poczekać trochę dłużej. – W sezonie 2009/2010 mamy już zaplano-

Kieślowski też oglądał „Seksmissję”

Z Jerzym Stuhrem rozmawia
Ryszarda Wojciechowska

Jest coś, czego Pan jako reżyser zazdrości Krzysztofowi Kieślowskiemu?

Nie. Niczego mu nie zazdrozczę, bo wiem, ile go to kosztowało. On się w tym spalił. Ja tak nie potrafię. Uprawiam ten zawód bardzo intensywnie, ale nie do tego stopnia. Jego serce nie wytrzymało, jak i moje czasem nie wytrzyma. Ale ja to zawsze traktuję trochę jak zabawę. Łżej. A dla niego to była misja.

Chyba ciężko żyć z mitem.

Nie, to mi nawet pomaga. Krzysztof potrafił tak zawsze autorytatywnie mówić – masz zrobić tak i tak. Jak ja się bałem jego recenzji moich filmów, które robiłem z innymi reżyserami. To był strach, co Krzysiek powie. Dam pani taki przykład. Nakręciłem „Seksmissję” z Julkiem Machulskim, który Krzyskowi był bardzo bliski. Grał nawet w jego filmie „Personel”. Więc wystąpiłem w „Seksmissji”. Wiadomo, to był

hit. Spotkałem się z Krzyskiem tuż po filmie. I on nie powiedział ani słowa na ten temat.

Jak nic nie mówił, to pewnie było źle.

Nawet nie to, że źle. On był taki, że się wstydził za przyjaciół, jak obniżali loty. A tu zobaczył mnie jako Maksia.

I nie rozumiał, że ludzie Maksia kochają?

On się tym, po prostu, nie interesował. Nie rozmawialiśmy na ten temat. Ale to nie wszystko. Proszę sobie wyobrazić, że pojechałem na postsynchrony do filmu „Biały”. Do Paryża. Krzysztof przyjechał po mnie na lotnisko. Poszliśmy na kolację, potem do niego do domu. Patrzę na jego półkę, a tam stoi kaseta z „Seksmissją”. Mówię: Krzysiek, co „Seksmissja” tu u ciebie robi? A on na to: – Wiesz, jak mi czasem tu na Zachodzie jest tak smutno i samotnie, to sobie puszcze przez chwilę tę kasety, pośmiej się i pójdę spać. To była najpiękniejsza recenzja z tego filmu.

wane premiery, między innymi musicalową wesję „Lalki” Bolesława Prusa – tłumaczy dyrektor Korwin. – Dlatego premiera „Seksmissji” czeka nas dopiero na wiosnę 2011 roku. Kto ją wyreżyseruje? Juliusz Machulski powiedział mi, że nie zna się na musicalu i jest od filmowania. Więc pewnie reżyserii podejmę się sam.

Maciej Korwin zastrzega się, że jest jeszcze za wcześnie, by rozmawiać o zespole twórców i obsadzie. – Maciej Stuh? Może to i dobry pomysł, ale czy realny? Na pewno będą musiały grać dwie obsady.

Jesienią Maciej Korwin zacznie własny reżyserski casting –

m.in. rozpocznie poszukiwania autora muzyki. – Powinna być melodyjna, fajnie byłoby, gdyby zostały napisane jakieś szlagworty. To zawsze ryzyko, ale mam nadzieję, że będzie to sukces.

Na premierę Maciej Korwin chce zaprosić w komplecie ekipę filmową „Seksmissji”.

– Przyjadę, czemu nie, to pewnie będzie rozkoszne przeżycie – obiecuje Olgierd Łukaszewicz. *Rozmowa z Olgierdem Łukaszewiczem na str. 22*

Skomentuj

Co myślisz o tym pomysle?
www.polskadziennikbaltycki.pl

Stella Maris w Prokuraturze Krajowej

Robert Kiewlicz
Gdańsk

Do Prokuratury Krajowej trafiło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez osoby mające związek ze zwrotem podatku VAT wraz z odsetkami kościelnemu wydawnictwu Stella Maris.

– Sami nie będziemy prowadzić śledztwa w tej sprawie – zaznacza prokurator Katarzyna Szeska z Prokuratury Krajowej w Warszawie. – Będziemy musieli wyznaczyć do tej sprawy jedną z prokuratur.

Autorem zawiadomienia jest Ministerstwo Finansów. – Złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez urzędników zajmu-

jących się zwrotem podatku dla wydawnictwa to jeden z trzech wniosków po kontroli, jaką przeprowadził specjalny zespół powołany przez Ministerstwo Finansów – mówi Magdalena Kobos, rzecznik prasowy MF. – Kolejnym wnioskiem pokontrolnym jest weryfikacja decyzji Urzędu Kontroli Skarbowej w Gdańsku.

Z ministerstwa wpłynęło też pismo do dyrektora Izby Skarbowej w Gdańsku. Dostał on polecenie, aby sprawdzić możliwość odzyskania odsetek od podatku, przekazanych wraz z VAT-em wydawnictwu.

W marcu 2007 roku wydawnictwo Stella Maris otrzymało ponad 14 mln zł zwrotu podatku VAT. W tej sprawie praw-

nicy Stelli Maris zwrócili się do skarbowki już latem 2006 roku. Początkowo Urząd Kontroli Skarbowej w Gdańsku wydał decyzję odmowną. Jednak w grudniu 2006 roku postępowanie zakończyło się wydaniem decyzji podatkowych korzystnych dla wydawnictwa.

Ówczesny naczelnik II Urzędu Skarbowego w Gdańsku Jan Bielawski był, zgodnie z prawem, zobowiązany do jej wykonania. Stało się to tuż po tym, jak ministerstwo uznało, iż nie ma powodów do unieważnienia decyzji UKS. W sprawie mieli interweniować ówcześni wysocy urzędnicy Ministerstwa Finansów. Zwrot podatku VAT trafił na konto wydawnictwa wraz z odsetkami.

Teraz zachodzi podejrzenie, że sprawa zwrotu podatku była już przedawniona. Nieoficjalnie mówi się też, że nie było podstawy prawnej do wypłacenia odsetek.

**Decyzję
o przesłuchaniu
abp.Gocłowskiego
poznamy jeszcze
w sierpniu**

Afera w wydawnictwie archidiecezji Stella Maris wybuchła pod koniec 2002 roku. Pierwszymi podejrzanymi byli szefowie Stelli Maris, w tym były kapelan metropolity gdańskiego

Tadeusza Gocłowskiego, ks. Zbigniew B. Zarzucano im, że w latach 1998–2001 wystawiali faktury VAT za fikcyjne usługi konsultingowe i doradcze. Jak ustalono, kwota, na którą wystawili takie faktury, sięga 65 mln zł.

Stella Maris, działając jako podmiot gospodarczy w ramach archidiecezji gdańskiej, była zwolniona z podatku dochodowego od osób prawnych w części przeznaczanej na cele statutowe Kościoła. Duchowny odpowiada m.in. za przywłaszczenie ponad 4 mln zł, oszustwo oraz utrudnianie postępowania komorniczego.

Dotychczas przesłuchano w tej sprawie niemal 40 osób.

Już 7 września przed sądem, jako świadek w sprawie afery Stella Maris, stanąć ma arcybiskup Tadeusz Gocłowski. Do wizyty arcybiskupa w sądzie może jednak nie dojść. Do sekretariatu sądu wpłynął bowiem wniosek o przesłuchanie w budynku kurii w Gdańsku Oliwie.

– Decyzję o przesłuchaniu w miejscu zamieszkania arcybiskupa Gocłowskiego podejmie sędzia prowadzący sprawę pod koniec sierpnia – mówi sędzia Przemysław Banasik, rzecznik Sądu Okręgowego w Gdańsku. – Zależy ona od wielu czynników, między innymi od stanu zdrowia arcybiskupa.

Kuria nie komentuje oficjalnie sprawy przesłuchania byłego metropolity gdańskiego.

2,5-latka przejechał ford

Wojciech Piepiorka
Gmina Człuchów

Śmiercią 2,5-letniego chłopca mogła się zakończyć zabawa kilkorga dzieci w samochodzie zaparkowanym na podwórku w Czarnoszybach. Osobowy ford przejechał po 2,5-latku, dziecko przeżyło, ale ze zmiażdżoną miednicą trafiło do Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach. Chłopczyka czekają zabiegi chirurgiczne.

Człuchowska policja ustala jak doszło w poniedziałek wieczorem do nieszczęśliwego wypadku. Wiadomo, że forda escorta pozostawił na podwórku ojciec chłopca. Jak ustalili funkcjonariusze, auto miało zaciągnięty hamulec ręczny i wrzucony bieg. Drzwi były jednak otwarte, więc bawiące się wewnątrz dzieci najprawdopodobniej zwołnyły blokady i samochód przejechał chłopca.

Rodzice 2,5-latka byli w tym czasie w domu. Po zdarzeniu byli w szoku. Na razie nie wiadomo czy odpowiedzą za to, co się stało. Mogą jednak zostać pociągnięci do odpowiedzialności za pozostawienie dziecka bez opieki. To wykroczenie zagrożone karą grzywny. – Ci ludzie i tak ponieśli już karę – mówi Dariusz Kludka, zastępca komendanta KPP Człuchów.

PROMOCJA / REKLAMA

Trędowate przyjmuję

Ordynat(or)
Michorowski

czytaj drobne w dziale
zdrowie

OGŁOSZENIE

0314467/01

POŻYCZKI gotówkowe

- MINIMUM FORMALNOŚCI,
- OKRES SPŁATY AŻ DO 30 LAT,
- NIEWIELKIE RATY I NISKIE ODSETKI,
- RÓWNIEŻ NA SPŁATĘ INNYCH KREDYTÓW,
- SPECJALNA OFERTA DLA OSÓB BĘDĄCYCH W BIK

PRZYKŁADOWE KALKULACJE POŻYCZEK*		
kwota	Plan spłaty: 30 lat	miesięczna rata
25 000 zł		155,27 zł
75 000 zł		465,80 zł
150 000 zł		931,60 zł
300 000 zł		1863,19 zł

2,99%

Dostosujemy warunki pożyczki dla każdego

WWW.DOBRAPOZYCZKA.COM.PL

Białystok (085) 653 70 60	Katowice (032) 782 60 60	Olsztyn (089) 541 31 13
Bielsko-Biała (033) 816 43 46	Kielce (041) 343 47 11	(089) 532 10 60
Bydgoszcz (052) 345 51 23	Kraków (012) 430 47 63	Opole (077) 402 20 05
Bytom (032) 787 61 09	(012) 426 10 81	Rzeszów (017) 862 13 20
Częstochowa (034) 361 14 75	Lublin (081) 532 32 37	Ślupsk (059) 848 53 05
Gdańsk (058) 307 43 16	Łódź (042) 216 61 11	Szczecin (091) 359 40 53
Gliwice (032) 231 56 11	Łódź (042) 631 93 70	Warszawa (022) 420 33 40
Kalisz (062) 767 10 09	(042) 636 48 12	(022) 592 94 60
Poznań (061) 835 22 34	Wrocław (071) 797 03 70	

Infolinia: 0 801 003 160*

+48 608 921 608*

*koszt połączenia według stawki operatora

Infolinia dla telefonów komórkowych

Płatna historia choroby

► Pacjenci dziwią się wysokości szpitalnych opłat

► Szpitale tłumaczą, że mają takie prawo

Radosław Konecziński
Pomorze

Pacjenci, którzy proszą o odpis historii choroby w malborskim szpitalu, od pewnego czasu robią wielkie oczy, gdy słyszą, ile mają zapłacić. Od niedawna placówka pobiera bowiem opłatę w wysokości 4,50 zł plus 22-procentowy VAT. Dyrekcja tłumaczy, że wszystko dzieje się w świetle prawa.

Zdziwienie pacjentów wynika z tego, że do tej pory uzyskanie odpisu karty choroby z lecznicy było sprawą niemalże groszową. A teraz... – Mój 13-letni syn złamał rękę i był leczony w poradni chirurgii ogólnej. Potrzebowałem jego historii choroby, by otrzymać pieniądze z ubezpieczenia – mówi ojciec młodego malborszczyka. – To powinny być grosze. Bo ile można wziąć za kartkę papieru, skserowanie jej i przybicie pieczęci?

Szpital wyjaśnia, że pobiera opłatę na podstawie rozporządzenia ministra zdrowia, mówiącego o wydawaniu dokumentacji szpitalnej.

– To nie jest zwykła kserokopia, tylko odpis za zgodność z oryginałem. Taki dokument potrzebny jest pacjentom do firm ubezpieczeniowych, do ZUS. Instytucje nie rozpatrzają składanych wniosków o wypłatę odszkodowania, jeśli



Pacjenci, dopiero gdy odbierają historię choroby, dowiadują się, że trzeba za nią zapłacić

30 gr

od tyłu trzeba w pomorskich szpitalach zapłacić za ksero strony historii choroby

nie będzie potwierdzenia za zgodność z oryginałem – twierdzi dr Barbara Kawińska, zastępca dyrektora malborskiego szpitala ds. medycznych.

Obecna stawka obowiązuje od 25 maja br. Wprowadzono ją po tym, gdy przy dalszym porządkowaniu spraw księgo-

wych z przeszłości okazało się, iż placówka nie korzystała z możliwości naliczania ustawowych stawek. – Skoro mamy prawo pobierać, to z niego korzystamy. Jedna strona odpisu kosztuje 4,50 zł plus 22-procentowy VAT, czyli 5,50 zł. w 90 procentach przypadków dla pacjenta koszt wydania odpisu zamyka się taką kwotą – mówi Barbara Kawińska.

Z uzyskanych pieniędzy placówka m.in. wypłaca premie dla osób, które zajmują się wydawaniem dokumentacji. Robią to dodatkowo, a pracują w innym dziale.

Szpitalne opłaty za dokumentację to ogólnie przyjęta zasada. – Pobieramy je od wszystkich instytucji i osób fizycznych, z wyjątkiem ZUS – tłumaczy Zbigniew Piotrowski, zastępca dyrektora ds. finansów i rozwoju w kwidzińskim szpitalu. – U nas wydanie odpisu historii choroby kosztuje w granicach 10–12 zł.

W szpitalu w Tczewie od lipca obowiązuje nowy cennik. Za ksero historii choroby trzeba zapłacić 10 zł opłaty stałej i dodatkowo 30 gr za każdą stronę A4, za wyciąg lub odpis dokumentacji medycznej – 25 zł.

W Uniwersyteckim Centrum

Z mocy ustawy

● Opłata za wydanie odpisu jest naliczana na podstawie ustawy z 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej.

Podstawę do jej naliczenia stanowi „0,0015 przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim kwartale od pierwszego dnia następnego miesiąca po ogłoszeniu przez Prezesa GUS”. Opłata jest uaktualniana co kwartał. Jeżeli przeciętne wynagrodzenie w skali kraju nie zmienia się, analogicznie stawka za wydanie dokumentacji szpitalnej również pozostaje bez zmian. Tę zasadę stosują na Pomorzu m.in. UCK w Gdańsku czy szpital w Malborku. Niektórzy pacjenci życzą sobie, by wysłać odpis pocztą do domu. Wtedy muszą liczyć się z dodatkowymi kosztami – ponad 2 zł.

Klinicznym w Gdańsku opłatę za jedną kartkę odpisu dokumentacji medycznej nalicza się tak jak w Malborku (4,50 zł plus 22 proc. VAT). Za ksero tej dokumentacji trzeba natomiast zapłacić 44 gr za każdą stronę.

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Słupsku pacjent płaci 48 gr za jedną stronę kserokopii, tyle samo za odpis historii choroby, a za zaświadczenie o stanie zdrowia – 30 zł.

Skomentuj

Czekamy na Twoje opinie
www.polskadziennikbałtycki.pl

Ze strachu naraziła życie noworodka

Alicja Zielińska
Powiat kartuski

Osiemnastolatka, która w sobotę urodziła córeczkę w starej obskurnej szopie w Leźnie, jest pod opieką psychologa. 17-letni ojciec dziecka ma zakaz opuszczenia domu. Dramatem młodych rodziców zajmuje się także Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kartuzach. Nie zagraża nic zdrowiu i życiu maleństwa, które jest pod stałą opieką kartuskich lekarzy.

– Psycholog rozmawiał z młodą mamą już w niedzielę, są ze sobą w stałym kontakcie – mówi Barbara Hufnagel z Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Kartuzach. – Z pomocy specjalisty mogą skorzystać też pozostali członkowie rodziny obojga młodych rodziców. Ta sytuacja dla nich wszystkich jest szokiem.

Poród, który odbył się w minioną sobotę w brudnej drewnianej szopie, mógł zakończyć się tragicznie dla noworodka i dla młodej, 18-letniej mamy.

Ojciec dziecka, 17-letni mieszkaniec Gdańska, próbował maleństwo umieścić w oknie życia poprzez znajomą kobietę. Ta jednak o fakcie tym powiadomiła policję. Prokurator postawił już obojgu zarzut narażenia dziecka na utratę życia i zdrowia oraz zarzut porzucenia dziecka. W Kartuzach nie ma tak zwanego okna życia, ale nie ma też problemu z pozostawieniem dziecka w szpitalu. Takie

18-letnia mama jest pod opieką psychologa, a 17-letni ojciec pod dozorem policji

przypadki już się zdarzały.

– Przyczyną tragedii tych dwojga młodych i ich dziecka można się doszukiwać na wielu płaszczyznach – stwierdza Gabriela Gołata, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kartuzach. – Szkoda

że musiało do tego dojść, że zabrakło odwagi w nich samych, by porozmawiać o ciąży z kimś dorosłym. Jeśli obawiali się rodziców, mogli szukać pomocy w instytucjach, które na pewno nie pozostawiłyby ich samych. Teraz ponoszą konsekwencje swojego czynu i braku zaufania, nie tylko psychiczne, ale i prawne. W kartuskim szpitalu jest możliwość pozostawienia noworodka po porodzie i z takiej furtki, nawet niedawno, skorzystała młoda kobieta.

Przyszłe mamy mogą także zgłosić się do Diecezjalnego Domu Samotnej Matki w Matemblewie, gdzie od marca funkcjonuje okno życia.

– W naszym ośrodku żadna mama ani jej maleństwo nie pozostaną bez pomocy i opieki – zapewnia ks. proboszcz Wiesław Wiśniewski. – Aktualnie przebywa u nas 15 mam z dziećmi. Mają tu pomoc psychologa, jest pediatra, pracownik socjalny, prawnik, a przede wszystkim ciepła opieka siostr i poczucie bezpieczeństwa.

Opinie naszych Czytelników

● Dziecko nie było porzucone nawet na chwilę, cały czas się nią opiekowali!

Nie mieli w planach rozstawać się ze swoim dzieckiem. Wpłynął na to stres spowodowany niespodziewanym porodem i strach przed reakcją rodziców. Czy to tak trudno zrozumieć. Im trzeba pomóc, a nie karać. SZOK

● Zaskoczyła ich ciąża, potem poród. Wymyślili bardzo głupi plan. Matka naraziła życie swoje i dziecka, ale nie wierzę, że chciała je skrzywdzić. Po prostu bała się reakcji bliskich. Zrobiła wszystko, aby ukryć przed nimi dziecko. Tym młodym rodzicom trzeba pomóc, a nie ich karać. Przerosła ich sytuacja, ale na pewno już rozumieli swój błąd. Dociekliwy polskadziennikbałtycki.pl

Jacek Kurski pozwał prezydenta Sopotu. Początek drugiego procesu między pomorskimi politykami

W sądzie za leśniczówkę

Piotr Weltrowski
Gdańsk, Sopot

Rozpoczął się kolejny proces między Jackiem Kurskim – szefem pomorskiego PiS, a Jackiem Karnowskim, prezydentem Sopotu. Tym razem panowie zamienili się jednak rolami – to Kurski jest pozywanym, a Karnowski pozwany.

Świeżo upieczony deputowany do Parlamentu Europejskiego, który nie stawiał się jednak wczoraj w sądzie, uważa, że prezydent Sopotu naruszył jego dobra osobiste, stwierdzając, iż sprawą jego słynnej leśniczówki, którą w 2004 roku nabył za 20 tys. zł, zając powinno się CBA.

Kurski domaga się od Karnowskiego publicznych przeprosin oraz wpłaty 5 tys.

zł na konto klubu piłkarskiego Lechia Gdańsk.

Pełnomocnik deputowanego zaproponował wczoraj Karnowskiemu ugodę. Miała ona polegać na tym, iż Kurski wycofa swój pozew, gdy prezydent Sopotu wycofa pozew przeciwko szefowi pomorskiego PiS, również dotyczący naruszenia dóbr osobistych.

Proces w tej sprawie rozpoczął się kilka tygodni temu. Karnowski pozwał szefa pomorskiego PiS za stwierdzenie, iż w sopockim magistracie zatrudniona jest córka jednego z sopockich radnych, co zdaniem deputowanego miało być przykładem na zależność sopockich rajców od prezydenta. Jacek Kurski, jak tylko dowiedział się, iż córka owego radnego nie pracuje w Urzędzie Miasta, a jedynie w otrzy-

mującym od miasta wsparcie finansowe stowarzyszeniu, sprostował publicznie swoją wypowiedź. Mimo to Karnowski wniósł przeciwko niemu pozew.

Do porozumienia między politykami wczoraj jednak nie doszło. – Sądzę, że pan Jacek Kurski założył mi sprawę tylko po to, aby móc zaproponować mi taką właśnie ugodę – powiedział nam Karnowski tuż po wyjściu z sądowej sali. – Oczywiście uгада jest możliwa, ale pan Kurski powinien mnie przeprosić lub przynajmniej wyrazić ubolewanie.

Prezydent Sopotu zaznaczył także, że nie wie, dlaczego eurodeputowany poczuł się do tego stopnia urażony jego słowami. Odmienne zdanie miał w tej kwestii Łukasz

Syldatk, pełnomocnik Kurskiego. – Pozwany stwierdził, że transakcja polegająca na zakupie leśniczówki przez pana Jacka Kurskiego powinna stać się przedmiotem postępowania organów ścigania. Od wielu lat jest urzędnikiem, więc powinien sobie zdawać sprawę, że organy takie zajmują się jakąś sprawą tylko wówczas, gdy istnieje realne podejrzenie popełnienia przestępstwa – powiedział, dodając, iż sprawa była już badana przez prokuraturę, która nie dopatrzyła się nieprawidłowości w transakcji Kurskiego.

O tym, kto ma rację, rozstrzygnie sąd. Kolejna rozprawa odbędzie się w październiku. Przesłuchani mają być na niej m.in. dziennikarze piszący wcześniej o leśniczówce Kurskiego.



Wczoraj w sądzie stawiał się tylko Jacek Karnowski

Są zaległe wypłaty w stoczni MW

Szymon Szadurski
Gdynia

Oddała się, realny jeszcze przed tygodniem, plan strajku w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni. Atmosferę wśród załogi uspokoiły dodatkowe pieniądze z resortu obrony, przeznaczone na wypłaty dla pracowników. A ci, o czym pisaliśmy w „Polsce Dzienniku Bałtyckim” pod koniec czerwca, nie dostali wcześniej pełnych wypłat za maj, a jedynie po 730 zł zaliczki. Wielu z nich w konsekwencji musiało przełożyć lub odwołać zaplanowane w wakacje urlopy.

Stocznia straciła płynność finansową, a kolejne terminy uregulowania należności przekładano, dlatego przedstawiciele związków zawodowych postanowili zorganizować w zakładzie referendum strajkowe, które jest jednym z warunków, aby ewentualny protest był legalny.

– W związku z zaległościami w wypłacie pensji większość załogi Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni opowiedziało się za zorganizowaniem protestu – mówi Dariusz Adamski, przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Okrętowego NSZZ Solidarność. – Sytuacja jednak zmieniła się po tym, jak strona rządowa przekazała pieniądze na zaległe wypłaty. Do protestu prawdopodobnie więc nie dojdzie.

Przypomnijmy, że licząca około 1,3 tys. pracowników załoga Stoczni Marynarki Wojennej zalegała pensje za maj otrzymaną miała początkowo do 23 czerwca, pieniądze nie zostały jednak przeleane na konta pracowników. Kolejny termin wyznaczono na 1 lipca, jednak także i tego nie dotrzymano.

– Nie ma się co dziwić naszej desperacji, bo to nie pierwsza taka sytuacja w naszym zakładzie – mówi jeden ze stoczniovców. – Nie możemy pozwolić sobie na tolerowanie takiego stanu rzeczy, jak brak wypłat, bo mamy przecież rodziny na utrzymaniu. Skoro przedsiębiorstwo jest państwowe i jego właścicielem jest Agencja Rozwoju Przemysłu, chcemy, aby pensje wypłacano nam regularnie, podobnie, jak dzieje się to w przypadku pracowników resortowych, urzędników, policjantów czy strażaków.

2 mln zł

takiej kwoty sięgnęły łącznie zaległości Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni wobec pracowników

Jak twierdzi Tadeusz Szymelfenig, członek rady pracowniczej stoczni, kłopoty finansowe zakładu spowodowane zostały opóźnieniami w przekazywaniu transzys pieniędzy do zakładu ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej. Resort MON podpisał wcześniej kontrakt z przedsiębiorstwem na remont okrętu podwodnego, jednak przekazane były próby nawodne i podwodne jednostki, co uniemożliwiało wypłatę pieniędzy.

Stocznia Marynarki Wojennej szuka dodatkowych pieniędzy, próbując sprzedać lub wydźwiznąć grunty, jej już zbędne do produkcji.

Zarząd przedsiębiorstwa spodziewa się uzyskać w ten sposób kwotę aż 34 mln zł.

OGłoszenie

0314473/00

OGłoszenie

0323604/00

Lokata SGB
Wieleelkie
losowanie 2

KLASA C

48, 75, 149, 377

850 SUPER NAGRÓD

Założ w Banku Spółdzielczym lub GBW SA 6-miesięczną Lokatę SGB - możesz wygrać Mercedesa lub jedną z 849 nagród. Masz czas do 2 października 2009 roku!

Infolinia: 0-801 34 00 08

SGB Spółdzielcza Grupa Bankowa

Promocja Lokaty SGB

Do wynajęcia
bezpośrednio od zaraz
atrakcyjny wolnostojący
dom z ogrodem

300/666 m²

Gdynia Dąbrowa
Koperkowa



Tel. 502 426 810
022 434 24 27

OGłoszenie

0322037/00

Prężnie rozwijająca się
firma zatrudni
Licencjonowanych
pracowników
ochrony
z terenu Trójmiasta
do pracy na obiektach
wojskowych

Oczekujemy:
- chęci do pracy
- systematyczności

Oferujemy:
- pakiet socjalny
- stabilne warunki
zatrudnienia
- konkurencyjne zarobki

Oferty prosimy
składać na adres:
rekrutacja.gdansk@solidsecurity.pl
lub
667-693-425

Fakty 24 | Pomorze



Tak będzie wyglądał baner na gdańskim Zieleniaku

70. ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ
Honor i polski żołnierz we wrześniu 1939 roku oraz podczas całej II wojny światowej – ten przekaz jest bardzo czytelny

Honor na Zieleniaku w rocznicę września

Michał Kowal
Gdańsk

Tylko jedno hasło: „Honor”, a obok niego polski marynarz i ORP „Błyskawica” – możliwe, że taki baner zawisnie 1 września na gdańskim Zieleniaku. Drugi baner przeznaczony jest dla Warszawy. Przedstawia polskiego żołnierza w hełmie. Wizerunek poplamiony jest czerwoną farbą, przypominającą przelaną krew. Na jednej z wersji tego plakatu znajdują się także czołgi.

To elementy kampanii, jaką Narodowe Centrum Kultury przygotowuje na 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Plakaty mają symbolizować bohaterską obronę ojczyzny. – Wybraliśmy symbol. Zarówno wizerunek marynarza, jak i żołnierza mają uniwersalną moc. Oba są wręcz mistyczne – tłumaczy Krzysztof Noworyta z Narodowego Centrum Kultury.

Czy taka forma przekazu dotrze do odbiorców? Doktor

Piotr Niwiński, historyk i politolog z Uniwersytetu Gdańskiego, nie ma wątpliwości. – W dzisiejszych czasach coraz częściej wracamy do piktoqramu. Komputery i reklamy oduczają nas czytania, a obrazy działają na wyobraźnię – zauważa.

Autorem obu projektów jest Rafał Roskowiński. Gdańszczanie znają go z licznych murali (np. „Papież i Wałęsa” na Zaspie) i z wielkiego wizerunku Lecha Wałęsy, który

od czerwca wisi na Zieleniaku. On też zaproponował, aby ponownie baner jego autorstwa zawisł na najbardziej znanym gdańskim biurowcu.

– Pierwotnie chciałem użyć hasła legionów marszałka Józefa Piłsudskiego: „Honor i Ojczyzna”, ale doszedłem do wniosku, że hasło musi być krótkie i dosłowne – wyjaśnia Roskowiński.

– Hasło umieszczone na banerach jest skrótem maksymy polskiego żołnierza

i obywatela z 1939 roku, czyli „Bóg, Honor i Ojczyzna”. Z trzech elementów najmniej mówimy dziś o honorze. Kiedyś jednak, także w 1939 roku to słowo było podstawą myślenia. Walczy się dla honoru (choćby Westerplatte), kapitułuje także tak, aby nie utracić honoru. Pojęcie honoru, oczywiście obok dwóch pozostałych, jest jak najbardziej godne umieszczenia na billboardach – chwali pomysł hasła dr Piotr Niwiński.

O tym czy i gdzie zawisną plakaty, dowiemy się najprawdopodobniej na początku przyszłego tygodnia. Rozmowy w Gdańsku i Warszawie, dwóch miastach, w których się odbędą główne wydarzenia związane z obchodami rocznicy, ciągle jeszcze trwają.

– Propozycję dostaliśmy dopiero w poniedziałek. Jest ciągle za wcześnie, aby ją komentować – zastrzega Anna Zbierska, dyrektor biura prezydenta Gdańska ds. promocji.

Francuzi i pomorski atom

Kazimierz Netka
Pomorze

Francuzi potwierdzili wczoraj chęć wybudowania elektrowni jądrowej w województwie pomorskim.

– Rozmawiałem z Philippe Castanetem, prezesem firmy EDF Polska, który przedstawił mi Henryka Dworakowskiego,

nowego prezesa Elektrociepłowni Wybrzeże (spółka podlega EDF – dop. red.) – mówi Jan Kozłowski, marszałek Pomorskiego. – Prezes Castanet potwierdził, że Francuzi są zainteresowani wybudowaniem elektrowni jądrowej i włączeniem się w pracę zespołu, przygotowującego województwo pomorskie do zrealizowania tej inwestycji.

PROMOCJA

W piątek 31 lipca

REKSIO

Podaruj dzieciom przygody sympatycznego, łaciego kundelka Reksia i jego przyjaciół.
W każdy piątek „Reksio” na VCD



www.polskatimes.pl/reksio

Uwaga! Brakujące filmy z kolekcji można kupić w salonie „POLSKI Dziennik Bałtycki”, Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 058 300 31 75.

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki

Akademia nie ma prawa uczyć?

Marcin Kamiński
Słupsk

Osoby, które zdecydowały się na studiowanie w zamiejscowych ośrodkach dydaktycznych Łódzkiej Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej, mogą mieć kłopoty.

Okazuje się bowiem, że ta uczelnia w świetle prawa prowadzi teraz wyłącznie kursy przygotowujące do egzaminów eksternistycznych [tak naprawdę robi to na jej zlecenie spółka Instytut Postępowania Twórczego – dop. red.].

Akademia nie dostała bowiem zgody na otwieranie nowych ośrodków zamiejscowych. Ministerstwo Nauki ostrzegło już łódzką uczelnię, że ją zlikwiduje, jeśli nie zacznie ona przestrzegać prawa.

Kłopoty mogą mieć m.in. studenci z okolic Słupska, a tylko tam jest ich około tysiąca. Część

z nich zaczęła już nawet myśleć o zmianie uczelni.

Teraz znowu do ministra nauki wyższego dotarły informacje, że AHE lekceważy ostrzeżenia i nadal tworzy bez wymaganych pozwoleń ośrodki zamiejscowe, nawet w Wielkiej Brytanii.

W związku z tym na stronie internetowej ministerstwa pojawił się komunikat, że „ze

Ministerstwo może zamknąć uczelnię, gdy ta notorycznie łamie przepisy

względem na rażące naruszenie prawa polegające na prowadzeniu kształcenia poza siedzibą uczelni, zostało wszczęte postępowanie w sprawie cofnięcia

pozwolenia na utworzenie uczelni oraz jej likwidacji”.

Wyjaśnianiem sprawy zajmują się już trzy prokuratury, w tym i słupska, która sprawę prowadzi od ubiegłego roku.

– Postępowanie nadal jest w toku – informuje Sylwia Knapik, zastępca prokuratora rejonowego w Słupsku. – Sprawdzamy wszystkie zezwolenia uczelni na prowadzenie nauczania – dodaje.

Odpowiedzi na pytanie, czy uczelnia i jej oddział w Kobylnicy działa zgodnie z prawem, nie chciała udzielić przez telefon rzeczniczka łódzkiej uczelni Aleksandra Mysiakowska. Dla tego pytania wystąpiła jej drogą elektroniczną. Ma na nie odpowiedzieć dzisiaj.

Nieuchwytna dla nas była też dyrektorka oddziału zamiejscowego uczelni w podstupskiej Kobylnicy. – Gdzieś wyszła i jeszcze jej nie ma – usłyszeli-

śmy w sekretariacie. Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna ma zgodę na prowadzenie kilkunastu ośrodków zamiejscowych i dydaktycznych, m.in. w Koninie, Bydgoszczy, Wodzisławiu Śląskim, Gdańsku, Bytomiu czy Warszawie. Wręczystości jednak uczy studentów w kilkudziesięciu miastach i miasteczkach w całej Polsce. Takie punkty uczelni prowadzi też w Londynie i Paryżu.

Nawet jeśli czarny scenariusz się sprawdzi i uczelnia będzie musiała zostać zamknięta, studenci dokończą w niej rok akademicki, a potem AHE będzie musiała zapewnić im miejsce u konkurencji. Dobrą informacją jest także to, że ważności nie tracą zdobyte dyplomy.

Skomentuj

Czekamy na Twoje opinie
www.polskadziennikbaaltycki.pl

Nie tylko AHE tak działa

● Na Pomorzu szczególnie aktywna w tworzeniu ośrodków zamiejscowych jest AHE (dawniej: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna) z Łodzi. W 2008 roku jej nielegalna działalność została ujawniona m.in. w Słupsku, wskutek czego swą siedzibę przeniosła do podstupskiej Kobylnicy. W bieżącym roku utworzyła w Kartuzach legalny zamiej-

scowy ośrodek dydaktyczny, tzw. ZOD. Nadal jednak utrzymuje punkt rekrutacyjno-informacyjny, m.in. w Lęborku. Podobną aktywność zaczęły od 2008 roku przejawiać dwie uczelnie zachodniopomorskie – Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum oraz Stargardzka Szkoła Wyższa Stargardinum, które otworzyły w Lęborku punkty informacyjno-rekrutacyjne.

Zyski i oszczędności uczelni

● Organizowanie studiów pod szyldem kursów dokształcających ma niezależny walor finansowy. Pozwala m.in. na obsadzanie zajęć nauczycielami niespełniającymi wymagań kwalifikacyjnych, a więc tańszymi, nierzadko pochodzącymi z miejscowości, w którym taki punkt powstaje, a często też ze szkoły, w której organizuje się siedzibę tego punktu. Obie strony

mają więc w tym interes. Uczelnia oszczędza na kadry oraz na dojazdach już zatrudnionej, ale mieszkającej w miejscowości, w której ma swoją siedzibę. Miejscowi nauczyciele znajdują dodatkowe zatrudnienie, i to w warunkach uczelni wyższej, co z pewnością ich dowartościowuje i wzbogaca zawartość CV. Studenci też nie narzekają, bo mogą się uczyć na miejscu.

Bliżej przejęcia 221 mieszkań

► „Mieszkania za grunt” bliżej powodzenia

► 8 milionów na podatek VAT zabezpieczone

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Wiele wskazuje na to, że władze Gdańska są w końcu bliskie porozumienia z Maciejem Grabskim – we władanie samorządu przejdzie 221 mieszkań wybudowanych przez Grabskiego, a biznesmen otrzyma w zamian atrakcyjny teren przy hali Olivia.

We wrześniu ub.r. zakończyła się budowa 221 mieszkań, których inwestorem była Olivia Bussines Centre, spółka należąca do Grabskiego, założyciela i byłego współwłaściciela Wirtualnej Polski. Mieszkania miały zostać przekazane Urzędowi Miejskiemu w Gdańsku, a Grabski miał dostać 34-hektarową działkę przy Olivii, na której chciał wybudować centrum biurowe. Do transakcji jednak nie doszło, przedstawiciele władz miasta nie stawili się na podpisanie aktu notarialnego.

Sprawa rozbiła się o mały do-

mek stojący na działce przy Olivii, a w konsekwencji o to, która za stron musi zapłacić podatek VAT. Izba Skarbowa orzekła, że obowiązek podatkowy istnieje po stronie władz Gdańska.

Efekt był taki, że miasto zwróciło Grabskiemu klucze do mieszkań, lokale od prawie roku stoją puste, a w sądzie leży pozew, w którym Grabski domaga się zapłaty za mieszkania. Przed kilkoma tygodniami sporny domek przy Olivii uległ całkowitemu zniszczeniu. Prokuratura prowadziła postępowanie w tej sprawie, ale je umorzyła. Wiele wskazuje, że jest jednak szansa na porozumienie pomiędzy miastem i Olivia Bussines Centre. Świadczy o tym projekt uchwały, którą gdańscy radni będą dziś przegłosowywać podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, a także przebieg poniedziałkowej Komisji Budżetowej Rady Miasta. W uchwale jest zapis o zabezpieczeniu w budżecie miasta 8 016 tys. zł. Z tych pieniędzy miasto ma zapłacić podatek VAT w przypadku, gdyby doszło do transakcji „mieszkania za grunt” z Grabskim.

– Nasz grunt podlega opodatkowaniu VAT w wysokości 22 proc., a mieszkania w wysokości 7 proc. – tłumaczyła na posiedzeniu komisji Teresa

Blacharska, skarbnik miasta Gdańska.

Tomasz Lachowicz, dyrektor Wydziału Skarbu UM Gdańsk, dodał, że „jest szansa, by doszło do podpisania umowy”.

Pierwszy termin rozprawy „miasto kontra Grabski” wyznaczony jest na 21 września.

– Zależy nam na załatwieniu sprawy polubownie, by dokonać zamiany bez procesu – mówił na komisji Lachowicz.

Kiedy mogłoby dojść do porozumienia? Czy miasto mogłoby w końcu przesiedlić do tych mieszkań 221 rodzin, niejednokrotnie mieszkających w nieludzkich warunkach? Czy jest szansa, by sporne mieszkania nie stały puste kolejną zimę? Na razie nie znamy odpowiedzi na te pytania.

– Rozmowy trwają. Ustalenia obu stron są takie, że dopóki nie będzie porozumienia, to nie będziemy o niczym informować – ucina rozmowę Emilia Salach-Pezowicz, szefowa biura prasowego UM Gdańsk.

Maciej Grabski, poproszony o komentarz, odesłał nas do swojego prawnika, który nie odbierał telefonu.

Skomentuj

Co sądzisz o tej sprawie?
www.polskadziennikbaaltycki.pl
www.gdansk.naszemiasto.pl

Tematem sesji będą nie tylko mieszkania Grabskiego



221 mieszkań stoi pustych już prawie rok

Mieszkania Macieja Grabskiego



● Głównym tematem dzisiejszej, nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Gdańska będzie spór z Regionalną Izbą Obrachunkową.

Radni mają upoważnić prezydenta Pawła Adamowicza do złożenia skargi do sądu administracyjnego na decyzję RIO, która unieważniła trzy uchwały, pozwalające na zaciągnięcie przez Gdańsk trzech kredytów na ponad miliard złotych. Władze Gdańska stoją na stanowisku, że RIO źle zinterpretowała przepisy. Rozporządzenie Rady Ministrów mówi, że samorządy mogą brać kredyty także na inwestycje, a nie tylko na deficyt. Nie czekając na decyzję sądu, radni mają też przegłosować uchwałę o zaciągnięciu w tym roku kredytów na 181 mln zł – jest to część z „miliardowej” puli kredytów, które miałyby być brane przez Gdańsk sukcesywnie do 2015 r. Podczas dzisiejszej sesji zostanie też zaprzysiężony nowy radny Stanisław Sikora (PO). Zastąpi on Agnieszkę Pomaską, od kilku tygodni posłankę na Sejm.

Wyruszyła piesza pielgrzymka z Gdańska do Częstochowy



Uczestnicy Gdańskiej Pieszej Pielgrzymki przez 16 dni pokonają prawie 500 kilometrów

Kamila Grzenkowska
Gdańsk

Spod kościoła Mariackiego wyruszyła wczoraj XXVII Gdańska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Do Częstochowy powinna dotrzeć w środę, 12 sierpnia.

Uczestnicy, zabezpieczeni w spiwory, karimaty i wygodne buty, w ciągu 16 dni przejdą blisko 500 km. Każdego dnia po-

konają ok. 30 – 40 km, w tym czasie się modlą, śpiewają i rozmawiają.

W pielgrzymce biorą udział młodzi i starsi. Dla niektórych jest to pierwsza wyprawa. Inni chodzą na Jasną Górę od kilku, kilkunastu lat.

Nie jest jeszcze znana dokładna liczba uczestników, którzy biorą udział w tegorocznej pielgrzymce. Wiadomo jednak, gdzie można będzie

ich spotkać. Dzisiaj przejdą m.in. przez Godziszewo, Starogard Gdański, Jabłowo i Bobowo, natomiast jutro pojawią się m.in. w Skórczu i Wierzbinach.

Tematyka tegorocznej pielgrzymki to „Otoczmy troską życie”.

Na stronie www.pielgrzymka.gda.pl na bieżąco będą się pojawiać relacje z trasy i audycje radiowe.

Dwie nastolatki zostały poszkodowane w wypadku

Robert Kiewlicz
Gdańsk

Tragiczny wypadek wydarzył się we Wrzeszczu. Kierowca takśówki marki Ford wjechał w dwie dziewczynki na przejściu dla pieszych. 15- i 16-latka trafiły do szpitala. Jedna z dziewczynek nadal jest w stanie krytycznym. Przebywa na OIOM w gdańskiej Akademii Medycznej.

Do wypadku doszło w piątek na ulicy Hallera w okolicach Conradinum. Rodzice poszkodowanych twierdzą, że policja

nie chciała z nimi rozmawiać na temat wypadku. Funkcjonariusze zajmujący się sprawą mieli się podobno zastanawiać trwającymi w piątek obchodami Święta Policji. Rodzice twierdzą też, że nikt z policji nie raczył nawet zawiadomić ich o wypadku, jakiemu uległy dzieci. Wszyskiego się dowiedzieli od jednej z dziewczynek, która towarzyszyła dwóm poszkodowanym.

Inną wersję wydarzeń przedstawia policja.

– Potwierdzam, że doszło do takiego zdarzenia – mówi

Magdalena Michalewska, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku. – Na miejsce natychmiast zostali wysłani policjanci. Sprawdzamy teraz wszelkie przyczyny wypadku.

Sprawa została już przekazana do Prokuratury Rejonowej Gdańsk Wrzeszcz. W najbliższym czasie będą przesłuchani świadkowie wypadku. Powołany też zostanie biegły, który ustali, kto tak naprawdę zawinił. Za spowodowanie poważnego wypadku kierowcy grozi od trzech do ośmiu lat więzienia.

Parking już prawie otwarty

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Prawdopodobnie w sobotę, 1 sierpnia, zostanie otwarty nowy parking przy cmentarzu Łostowskim.

Pisaliśmy o nim w poniedziałek. Czytelnicy się irytują, że budowa zakończyła się kilka tygodni temu, a z parkingu nadal nie można korzystać. Z ostatnich informacji wynika jednak, że wszystkie niezbędne procedury są już finalizowane i najprawdopodobniej w najbliższą sobotę parking zostanie otwarty.

W niczym nie przypomina on zwirowego placu, na którym jeszcze kilka miesięcy

temu osoby odwiedzające groby swoich bliskich zostawiali samochody.

Nowy parking może pomieścić 250 aut, a jego teren jest oświetlony. Za postój nie trzeba będzie płać. Powstanie parkingu stanowi element rozbudowy fragmentu ul. Łostowskiej pomiędzy al. Armii Krajowej a ul. Wojskiego. Całość prac, które mają się zakończyć w listopadzie br., wyliczona jest na 19,5 mln zł.

Od kilku tygodni wiadomo, że remont pozostałych fragmentów ul. Łostowskiej (przebudowa od ul. Pana Tadeusza do Kartuskiej ze skrzyżowaniem Kartuska/Nowolipie oraz

budowa nowej i przebudowa istniejącej jezdni ul. Łostowskiej od Wojskiego do Pana Tadeusza) będzie współfinansowany przez Unię Europejską. Remont tych dwóch odcinków rozpocznie się na początku 2010 roku i potrwa do jesieni 2011 roku. Kosztował będzie ok. 39 mln zł, z czego 18 mln zł pochodzić będzie z UE.

Unia dofinansuje także kwotę 46 mln zł budowę ul. Nowej Łódzkiej. Cała inwestycja ma kosztować dwa razy tyle. Budowa nowej arterii rozpocznie się w połowie 2010 roku i ma przebiegać równolegle z budową linii tramwajowej z Chełmu na Łostowie.

Z policji

GDAŃSK

Uśpiły i okradły

Gdańscy policjanci zatrzymali dwie młode kobiety, które najpierw uśpiły 37-letniego mieszkańca Gdańska za pomocą środków nasennych, a następnie ogołociły jego mieszkanie z wartościowych przedmiotów. Mężczyzna zaprosił poznaną chwilę wcześniej 18-latkę oraz jej o dwa lata starszą koleżankę do swojego mieszkania. I to w zasadzie ostatnia rzecz, jaką pamięta. Obudził się rano z bólem głowy, za to bez laptopa, gotówki, telefonów komórkowych oraz... mercedesa. Policja najpierw znalazła skradziony gdańszczaninowi samochód – stał zaparkowany w okolicy Osiedla Kolorowego. Później w ręce funkcjonariuszy wpadły także dwie kobiety. Za kradzież grozi im do pięciu lat pozbawienia wolności. (PIW)

GDAŃSK

Zatrzymali psiego boksera

Funkcjonariusze Straży Miejskiej zatrzymali mężczyznę, który, najprawdopodobniej, znęcał się nad swoim psem. Strażników zaalarmowała kobieta, która stwierdziła, iż stojący nieopodal mężczyzna, około trzech tygodni temu, na ul. Długi Targ znęcał się nad swoim psem. Miał go najpierw podzuchać pozwalając mu upadać na ziemię, a później rzucić nim o ścianę. Gdy świadkowie powiadomili wówczas o wszystkim policję – uciekł. Uciekać próbował także w poniedziałek, na widok strażników. Sprawę przekazała policji, która zbada okoliczności zdarzenia, posiłkując się m.in. zapisem monitoringu. (PIW)

Nowa elewacja św. Katarzyny

Kazimierz Netka
Gdańsk

Ponad 10 mln zł wydano do tej pory na ratowanie kościoła św. Katarzyny po pożarze, jaki wybuchł tam w maju 2006 roku. Obecnie stan tego kościoła jest już tak dobry, że można zdjąć rusztowania i zdemontować ogrodzenia. Rusztowania znikną w tym tygodniu. Płoty, uniemożliwiające ruch pieszych i aut ulicą Katarzynki, zostaną rozebrane najpóźniej w ciągu 10 dni – powiedział wczoraj, podczas spotkania, podsumowującego dotychczasowe zabiegi ratunkowe.

– Na razie remont kosztuje około 10 mln zł – mówi Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska. – Żeby jednak doprowadzić świątynię do właściwego stanu, potrzeba drugie tyle.

– Kościół po remoncie z zewnątrz wygląda nieźle. Jednak w fatalnym stanie jest hełm na wieży – zwraca uwagę ojciec Tadeusz Popiela, przeor zakonu karmelitów w Gdańsku.

– Gruntownego remontu wymaga wnętrze świątyni – dodaje Maciej Szczepkowski – Muzeum Historii Miasta Gdańska. – Trzeba wymienić wszystkie tynki.

Te prace zostaną wykonane,

jeżeli znajdą się fundusze. A zapewne dobroczyńców nie zabraknie. Tak więc na razie odwiedzający ten kościół będą napotykali na niedogodności w zwiedzaniu.

Kościół świętej Katarzyny ma bardzo burzliwe dzieje. Kilkakrotnie był niszczone przez żywioły przyrody, działania wojenne i ogień. Ostatni wielki pożar wybuchł 22 maja 2006 roku. Cudem udało się świątynię uratować. Po tym kataklizmie na jej odbudowę składali się ludzie z całego kraju, pomagała też zagranica. Pieniądze dało miasto Gdańsk, a ponadto wsparcie pochodziło także m.in. z budżetów instytucji państwowych i samorządu województwa, instytucji kościelnych.

Kościół świętej Katarzyny znajduje się w najstarszej części Gdańska, w jego sercu. Jest więc miejscem najważniejszym dla miasta i jego historii. Należał (od XIII wieku) najpierw do katolików, a w XVI wieku przejęli go protestanci. Zniszczony w 1945 roku, dwa lata później stał się własnością ojców karmelitów, którzy podnieśli go z ruin.

Patronką kościoła jest św. Katarzyna z Aleksandrii, męczennica.



Kościół Świętej Katarzyny po renowacji

Dzisiaj wyrok

● Ogłoszenie wyroku w procesie dekarza Marka M., oskarżonego o nieumyślne spowodowanie pożaru XIII-wiecznego kościoła św. Katarzyny w Gdańsku, będzie miało miejsce już dzisiaj.

Prokurator zażądał dla oskarżonego kary 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, grzywny w wysokości 10 tys. złotych oraz przekazania 20 tys. na Społeczny Komitet Odbudowy Kościoła św. Katarzyny.

Od początku procesu oskarżony konsekwentnie nie przyznaje się do winy. Markowi M. śledczy postawili zarzut nieumyślnego wywołania pożaru „zagrożającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach”. Prokuratura utrzymuje, że do pożaru doszło przez nieuwagę.

Podczas prac dekarz używał między innymi szlifierki zasilanej przez – jak określili to biegli – „niefabrycznie reperowany przewód”. Jak twierdzi prokuratura, pożar wybuchł na skutek zwarcia, kiedy Marek M. razem z drugim robotnikiem opuścili kościół, nie odłączając szlifierki od prądu.

PROMOCJA

Wycieczki do Raju

Ewa

czytaj drobne w dziale turystyka

OGŁOSZENIE



Gdańskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
80-382 Gdańsk, ul. Beniowskiego 5,
tel. (58) 554-91-98 (22)

Gdańskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
ogłasza przetarg ofertowy na:

Wynajem 1 lokalu użytkowego przeznaczonego pod działalność usługową lub handlową położonego w budynku mieszkalnym w Gdańsku przy ul. Wilanowskiej 4.

Pisemne oferty, w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Przetarg na wynajem lokalu pod działalność handlowo-usługową” zawierające:

- dane oferenta - nazwa, adres, nr telefonu,
- kopię aktualnego odpisu z właściwego rejestru albo aktualnego zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, wystawionego nie wcześniej niż **6 miesięcy** przed upływem terminu składania ofert - potwierdzoną za zgodność z oryginałem przez składającego ofertę,
- kopię aktualnych zaświadczeń właściwego naczelnika urzędu skarbowego oraz właściwego oddziału Ubezpieczeń Społecznych potwierdzających odpowiednio, że wykonawca nie zalega z opłacaniem podatków, opłat oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne wystawionych nie wcześniej niż **3 miesiące** przed upływem terminu składania ofert - potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez składającego ofertę,
- proponowaną stawkę czynszu najmu - **netto i brutto**,
- przedmiot proponowanej działalności, należy składać **do dnia 10.08.2009 r. do godz. 11.00** w siedzibie GTBS Sp. z o.o., 80-382 Gdańsk, ul. Beniowskiego 5, budynek B2 wejście nr 5.

Minimalna stawka czynszu najmu 1m2 wynajmowanej powierzchni użytkowej lokalu (w stosunku miesięcznym) wynosi: **30 zł netto, tj. 36,60 zł brutto**.

W niniejszym postępowaniu Zarząd GTBS Sp. z o.o. nie określa preferencji co do celów na jakie lokal może być przeznaczony z wyłączeniem działalności uciążliwej dla mieszkańców oraz działalności gospodarczej w zakresie urządzania gier na automatach o niskich wygranych, działalności gastronomicznej oraz sprzedaży wysokoprocentowego alkoholu.

Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w siedzibie GTBS Sp. z o.o. w dniu 10.08.2009 r. o godz. 12.00.

Kryterium wyboru oferty - najwyższa stawka czynszu najmu za 1 m2 wynajmowanej powierzchni użytkowej lokalu (w stosunku miesięcznym).

Zarząd GTBS Sp. z o.o. nie ponosi kosztów oferenta związanych z przygotowaniem i złożeniem oferty oraz zastrzega sobie prawo **do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny**.

Regulamin wynajmu lokali użytkowych, warunki wynajmu lokali oraz pozostałe materiały przetargowe dostępne są do wglądu w siedzibie GTBS Sp. z o.o. oraz na stronie internetowej www.gtbs.pl (w dziale zamówienia publiczne - inne postępowania). Dodatkowych informacji będących przedmiotem przetargu udziela Pani Magdalena Walaszczyk, tel. (058) 554-91-98.

0324389/00

OGŁOSZENIE

0324054/00



Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku

ul. Partyzantów 36, 80-254 Gdańsk

tel. 341-20-41, fax 341-67-58, <http://www.zdziz.gda.pl>

ogłasza przetarg nieograniczony na realizację zamówienia:

sygn. akt 128/B/NP/2009

Dostawa sprzętu do poboru opłat w Strefie Płatnego Parkowania w dzielnicy Aniolki w Gdańsku - 3 zakresy.

CPV 38.73.00.00-1; 30.21.31.00-6; 30.21.33.00-8

W prowadzonym postępowaniu mogą uczestniczyć Wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust.1 ustawy Prawo Zamówień Publicznych.

Uszczegółowienie warunków uczestnictwa i sposób udokumentowania ich spełnienia przedstawiono w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia oraz ogłoszeniu dostępnym na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej ZDiZ, www.zdziz.gda.pl.

Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia w cenie: 4,00 zł na pisemny wniosek można odebrać w siedzibie Zamawiającego - kancelaria bud. „A”, pok. 2.

Termin realizacji zamówienia: Zakres I - do 31.08.2009 r., Zakres II - do 28.08.2009 r., Zakres III - do 28.08.2009 r.

Zamawiający wymaga wniesienia wadium w wysokości: Zakres I - 3000,00 zł, Zakres II - 1600,00 zł w terminie do 4.08.2009 r. do godz. 8.00.

Oferty należy składać w Sekretariacie ZDiZ (bud. B, pok. nr 25) w terminie do 4.08.2009 r., godz. 8.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.08.2009 r., godz. 9.00 w siedzibie ZDiZ w Gdańsku, ul. Partyzantów 36, bud. B, pok. 03 (niski parter).

Przy ocenie Zamawiający będzie się kierował kryterium: cena ofertowa - 100%.

Osobą uprawnioną do kontaktów z wykonawcami jest: parkometry Bohdan Sobota, tel. 0 58 52-44-626, dostawa terminali kontrolerskich Lech Makowiecki, tel. 0 58-52-44-586, dostawa sprzętu komputerowego Roman Podobiński, tel. 0 58-52-44-539, w sprawach formalnoprawnych: Agnieszka Kolodziejaska, tel. 058/52-44-624.

OGŁOSZENIE

0324265/00



OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49 i 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego, w związku z art. 53 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80 z dnia 10.05.2003 r., poz. 717 z późn. zm.)

Prezydent Miasta Gdańska

zawiadamia, że zgodnie z art. 61 K.P.A. na wniosek - Pomorskiej Spółki Gazowniczej Sp. z o.o. oddział w Gdańsku z dnia 27.10.2008 r., uzupełnionego dnia 29.04.2009 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na:

przebudowie gazociągu niskiego ciśnienia po istniejącej trasie de 160/110 PE w Gdańsku przy ul. Zakosy na działkach nr: 258, 132, 155, 257, 92, 94/2, 319, 259, 275, 258.

wnioskodawca: Pomorska Spółka Gazownicza Sp. z o.o. oddział w Gdańsku.

W związku z powyższym informuje się właścicieli, zarządców bądź użytkowników wieczystych terenu objętego inwestycją, a także terenów przyległych, że mogą składać do Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków wnioski uwagi bądź zastrzeżenia dot. w/wym. inwestycji, w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia. Informacji dotyczącej inwestycji można uzyskać w pokoju 458 (tel. 058 3236458).

OGŁOSZENIE

0311183/02

ECO Wybrzeże 2009

Trójmiasto Zielone

bądź współautorem limitowanej serii kalendarza na 2010 rok. Twoje zdjęcie ma szansę być w kalendarzu.



„Zielony Park”. fot. Marek Preś

mamy już 296 Waszych zdjęć

oto jedno z nich

Czekamy na Twoje

zrób zdjęcie, prześlij je do nas na mail k.kalenik@prasa.gda.pl zdjęcia publikujemy na stronie internetowej http://gdansk.naszemiasto.pl/eco_trójmiasto

partner akcji:



Polska Dziennik Bałtycki

Grupa EDF

Drewniane kioski przestaną straszyć

► **Centrum Gdyni**
Dąbrowy zmieni
oblicze

► **Remont**
Nowowiczińskiej
i nowe pawilony

Szymon Szadurski
Gdynia

Na takie wieści mieszkańcy Dąbrowy czekali od ponad 10 lat. Zarząd Dróg i Zieleni w Gdyni przygotowuje własną dokumentację remontową dla zaniedbanego fragmentu ul. Nowowiczińskiej – od skrzyżowania z ul. Rdestową w stronę ul. Miętowej. To droga w samym centrum dzielnicy, która od dawna jest w fatalnym stanie. Brak tam kanalizacji deszczowej, straszą pozapadane chodniki, a potężne koleiny nie dosyć, że powodują zagrożenie dla kierowców, to

podczas deszczów są uciążliwe także dla pieszych. Strumienie wody, wydobywające się spod kół pędzących samochodów, opadają bowiem wprost na chodniki, i przechodnie, którzy nie zdążą odskoczyć w bok, są ochlapywani błotem. – Już kilka lat temu prezydent Gdyni wskazał ten fragment miasta jako jedno z istotnych zadań do realizacji. Cały czas monitoruję postęp działań w tym zakresie – mówi Michał Guć, wiceprezydent Gdyni. – Na przeszkodzie realizacji remontu stały jednak kwestie terenowo-prawne. Obecnie, dzięki ich wyjaśnieniu, prace będą się mogły zacząć natychmiast po wykonaniu i uzgodnieniu dokumentacji. Kilka milionów na ten cel zostało już zabezpieczone w budżecie miasta.

O remont ulicy dopominali się mieszkańcy Dąbrowy, interpelacje pisał też radny Gdyni Ireneusz Bekisz, pełniący jed-

nocześnie funkcję prezesa Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej, administrującej wieloma budynkami na terenie dzielnicy. – Z informacji, które płyną do mnie z Zarządu Dróg i Zieleni, wynika, iż już w drugiej połowie sierpnia może zostać wyłoniony wykonawca robót – mówi Bekisz.

Prezes MSM dodaje, że z okolic ul. Nowowiczińskiej znikną też prawdopodobnie mało estetyczne, drewniane kioski, a na gruncie dzierżawionym od spółdzielni kupy wybudują ładniejsze pawilony handlowe.

– Handlowcy czekają jeszcze tylko na potwierdzenie od miasta, iż teren przy ulicy przez co najmniej najbliższe 15 lat nie będzie potrzebny pod jej poszerzenie – mówi Ireneusz Bekisz.

polskatimes.pl

Co Państwo na to?
www.gdynia.naszemiasto.pl



Jest szansa, że te stare i zniszczone budki zastąpią wkrótce nowoczesne pawilony

Kierownik pogotowia z wypowiedzeniem

Piotr Weltrowski
Sopot

Władze Sopotu postanowiły rozwiązać umowę z dotychczasowym kierownikiem działającego w mieście pogotowia ratunkowego Remigiuszem Lorochem. On z kolei zapowiada, iż sprawa trafi do sądu.

Władze miasta decyzję motywują tym, że ich zdaniem, od kilku miesięcy kierownik nie mógł się skupić na pracy w Sopocie, gdyż został szefem podobnej jednostki działającej w Pucku.

Ich zdaniem, zwolnienie kierownika nie ma związku z przeprowadzoną niedawno przez wojewodę kontrolą w puckiej placówce zarządzanej przez Lorocho.

– Dotyczyła ona przede wszystkim posiadania odpowiednich kwalifikacji przez osoby zatrudniane jako ratownicy. W tym zakresie też natrafiliśmy na nieprawidłowości. Protokół został już wysłany do dyrektora placówki. Do 7 sierpnia ma on czas, aby się do wszystkiego ustosunkować. Protokół otrzymał także starosta pucki. Będzie

on mógł we własnym zakresie wyciągnąć konsekwencje wobec kierownika placówki – informuje nas Maja Opinc-Bennich, rzecznik wojewody pomorskiego.

Wojewoda nie kontrolował sopockiego pogotowia. Przedstawiciel wojewody zasiadał jednak w tzw. radzie społecznej, do której władze Sopotu zwróciły się z prośbą o opinię dotyczącą sytuacji w sopockim pogotowiu ratunkowym.

Stało się to po uzyskaniu przez wóldarza kurortu informacji o podpisaniu przez Lorocho kontraktu menedżer-

skiego na kierowanie placówką w Pucku. Poproszono wówczas także samego kierownika pogotowia o wyjaśnienia. Zdaniem urzędników, nim podjęto decyzję o zwolnieniu kierownika, przeanalizowano dogłębnie całą sytuację.

– W opinii prezydenta Sopotu, nastąpiła kolizja obowiązków wynikających z umowy o pracę doktora Lorocho jako kierownika sopockiego pogotowia i zadań zapisanych w jego kontrakcie ze szpitalem w Pucku – tłumaczy Magdalena Jachim, rzecznik sopockiego magistratu.

Nieco więcej mówi Paweł Orłowski, wiceprezydent Sopotu. – Praca pogotowia ratunkowego to bardzo wrażliwa służba dla bezpieczeństwa mieszkańców. Zawsze istnieje ryzyko nieprzewidzianych zdarzeń i dlatego kierownik tej placówki powinien być dyspozycyjny i mieć zawsze możliwość szybkiej reakcji – tłumaczy.

Sam Lorocho, który kierował sopockim pogotowiem przez siedem lat, sprawę widzi inaczej. W krótkiej rozmowie z „Polską Dziennikiem Bałtyckim” stwierdził wczoraj, iż kontroli wojewody nie chce komentować,

gdyż postępowanie w tym zakresie cały czas jest w toku. Zapowiedział natomiast, iż sprawę swojego zwolnienia skieruje do sądu pracy. – Póki nie zapadnie w tej kwestii wyrok, nie będę jednak udzielał żadnych komentarzy – powiedział.

Sopot rozwiązał z nim umowę z trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Nowy dyrektor placówki ma być wybrany w drodze konkursu. Stanowisko ma objąć 1 listopada.

W razie nieobecności Lorocho w najbliższych tygodniach placówką kierować ma jego zastępca.

Chciał zabić żonę, potem siebie

Piotr Weltrowski
Sopot

Nawet dożywocie grozić może 67-letniemu mieszkańcowi Sopotu, któremu prokuratura zarzuca, że w weekend próbował zabić swoją żonę.

Do zdarzenia doszło w sobotę późnym wieczorem. Jak twierdzi prokuratura, mężczyzna, który był akurat w trakcie rozwodu ze swoją żoną, zaczął się na nią z nożem kuchennym w okolicy ulicy 23 Marca. Następnie rzucił się na nią i zadał jej kilka ciosów w plecy.

Kobieta, z głębokimi na 10 centymetrów ranami kłutymi,

trafiła do szpitala, jej niedoszły zabójca zaś w ręce policji. W izbie zatrzymań próbował się powiesić, ale policjantom udało się udaremnić jego zamiary.

Wczoraj mężczyzna został przez sąd aresztowany na trzy miesiące. Wcześniej usłyszał zarzut próby zabójstwa oraz stosowania gróźb karalnych, które kierować miał pod adresem żony już od maja bieżącego roku.

– Grozi mu nie mniej niż osiem lat więzienia. Maksymalnie sąd może orzec w stosunku do niego nawet karę dożywocia – mówi Tomasz Landowski, zastępca prokuratora rejonowego w Sopocie.

Mężczyzna, który w chwili zatrzymania był pijany – jak sam przyznał przesłuchującym go prokuratorom, wypił wcześniej kilka piw i pół litra wódki – nie przyznaje się do winy.

Twierdzi, że swoją żonę, z którą od jakiegoś czasu nie mieszkał, spotkał na ulicy przypadkowo. Przez przypadek również miało dojść do zranienia jej. Podczas przesłuchania stwierdził miał także, że nóż miał przy sobie, gdyż używał go do... zbierania grzybów.

Stan kobiety jest stabilny, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

OGŁOSZENIE

0324503/00

Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaśkowa Dolina 2 ogłasza przetarg nieograniczony sektorowy na „Regenerację silnika trakcyjnego BGK 75-37,55ffa do tramwaju N8C”.

- Umowa obowiązywać będzie w terminie 3 miesięcy od dnia jej podpisania.
- Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych, alternatywnych lub wariantowych.
- W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy:
 - niewykluczeni na podstawie art. 11 „Regulaminu Zamówień Publicznych” Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o.,
 - spełniający warunki określone w art. 10 „Regulaminu Zamówień Publicznych”,
 - spełniający wymagania określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
- Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia dostępna na naszej stronie internetowej www.zkm.pl - przetargi.
- Kryteria dokonywania oceny: cena - 90%, gwarancja - 10%.
- Termin składania ofert upływa dnia 13.08.2009 r. o godz. 9.30.
- Otwarcie ofert dnia 13.08.2009 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku ul. Jaśkowa Dolina 2, pok. nr 7.
- Wykonawca pozostaje związany ofertą przez 30 dni od terminu składania ofert.

OGŁOSZENIE

0323372/00



Informacja prasowa GIWK Sp. z o.o. z dnia 20.07.2009 r.
w sprawie Gdańskiego projektu wodno-ściekowego

GIWK podpisał umowy na budowę zbiornika wody Kiełpino i magistrali łączącej zbiornik z gdańskim systemem wodociągowym, przebudowę przepompowni wody Migowo oraz na budowę drugiego odcinka magistrali łączącej Gdańsk Osowę z gdańskim systemem wodociągowym (kontrakt 9.1. Część 1 i 2).

Budowa magistrali wodociągowej łączącej Gdańsk Osowę z gdańskim systemem wodociągowym od ul. Radiowej do projektowanego zbiornika wody Kiełpino rozpocznie się na przełomie lipca i sierpnia. Inwestycja będzie realizowana w ulicach: Radiowej, Radarowej, Astronautów, Słowackiego, Budowlanych, Jesiennej, Sądzińskiej, wzdłuż Obwodowej Trójmiasta, dalej ulicą Kalinową, Kartuską, Otomińską, Nową Gostyńską.

Prace związane z budową zbiornika wody Kiełpino przy ul. Goplańskiej, przebudową przepompowni wody Migowo oraz budową magistrali wodociągowej łączącej zbiornik Kiełpino z gdańskim systemem wodociągowym w rejonie przepompowni wody Migowo rozpoczną się na przełomie sierpnia i września. Magistrala będzie prowadzona wzdłuż ul. Goplańskiej z przekroczeniem Obwodowej Trójmiasta, wzdłuż ul. Źródlanej z przekroczeniem ul. Kartuskiej, następnie wzdłuż Zwierzynieckiej i fragmentu ulicy Jasieńskiej.

Zakończenie wszystkich prac dla obu części Kontraktu 9.1 zaplanowano do 30 listopada 2010 r.

Część 1 Kontraktu zrealizuje konsorcjum firm: Korporacja Budowlana DORACO Sp. z o.o. oraz PHARMGAS SA. Wartość Kontraktu - 4.292.818,28 EUR z VAT.

Część 2 Kontraktu zrealizuje konsorcjum firm WARBUD SA oraz SOGEA-SATOM SA. Wartość Kontraktu - 4.901.862,60 EUR z VAT.

Projekt ten przyczynia się do zmniejszenia różnic gospodarczych i społecznych pomiędzy obywatelami Unii Europejskiej.

Szlaban nie wystarczy

► **Ważą się losy przejazdu w Skowarczu**

► **Bez wiaduktu nie będzie rozwoju gminy**

Wawrzyniec Rozenberg
Skowarcz

W ramach trwającej modernizacji linii kolejowej z Gdyni do Warszawy wszystkie przejazdy strzeżone na terenie powiatu gdańskiego zostaną zastąpione przez wiadukty lub tunele. Decyzja nie zapadła jedynie co do przyszłości rogatek w Skowarczu. Spotkanie w tej sprawie ma się odbyć jutro w Urzędzie Gminy w Pszczółkach. – Nie wyobrażam sobie, że szlaban w Skowarczu nie zosta-

nie zastąpiony przez wiadukt – mówi wójt Hanna Brejwo. – Od wybudowania bezpiecznego przejazdu zależy przecież rozwój gminy! Po rozmowie z zastępcą dyrektora PKP do spraw inwestycji, sprawa zostanie jeszcze raz rozpatrzona.

PKP, które początkowo były przychylne pomysłowi zbudowania wiaduktu, tłumaczą, że zmieniły zdanie po fiasku rozmów z właścicielami nieruchomości w pobliżu torowiska.

– Mieszkańcy dwóch domów zażądali zbyt wysokich kwot odszkodowania – informuje Damian Makowski, kierownik projektu modernizacji linii kolejowej. – Byliśmy skłonni zapłacić sumę określoną przez rzeczoznawcę, ale to ich nie zadowoliło. Uważam, że najlepiej byłoby, gdyby kolejarze budowali tory, a właściciele dróg wiadukty i tunele. Na razie wymaga się od nas

jednego i drugiego. Liczę, że ostatecznie dojdzie do porozumienia i wiadukt powstanie.

Inaczej sprawę przedstawia Zdzisław Koniecpolski, właściciel nieruchomości przeznaczonej do wykupu.

– Długo negocjowaliśmy z kolejarzami, a gdy ustaliliśmy cenę, która nas zadowalała, oni zamilkli – opowiada. – Nie wiem teraz, czy mam się starać o nowe mieszkanie i kiedy zostanie wyznaczony termin wyprowadzki.

Jeśli nie będzie wiaduktu, to należy liczyć się z zakorkowaniem drogi krajowej nr 1 przez pojazdy, które będą czekały przed szlabanem na ul. Żuławskiej.

Skomentuj

Czy wiadukt w Skowarczu powinien powstać?

www.pruszcz.naszemiasto.pl



Zdzisław Koniecpolski mówi, że wciąż oczekuje na jakiś ruch ze strony kolejarzy

OGŁOSZENIE

0323821/00



OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 2004 r. Dz. U. Nr 261 poz. 2603 z późniejszymi zmianami)

Prezydent Miasta Gdańska informuje, iż w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12 na czas 21 dni wywieszone zostały wykazy nieruchomości objęte niżej wymienionymi zarządzeniami wydanymi przez Prezydenta Miasta Gdańska w dniu 20 lipca 2009 r.

ZARZĄDZENIE Nr 1035/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu lokali stanowiących odrębne nieruchomości, z własnością których związany jest udział w prawie użytkowania wieczystego gruntu do ujednolicenia okresu użytkowania wieczystego dla wszystkich udziałów w działce nr 289 o powierzchni 138 m², KW GD1G/00044056/0, położonej w Gdańsku przy ul. Legionów 30.

ZARZĄDZENIE Nr 1036/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu lokali stanowiących odrębne nieruchomości, z własnością których związany jest udział w prawie użytkowania wieczystego gruntu do ujednolicenia okresu użytkowania wieczystego dla wszystkich udziałów w działce nr 95 o powierzchni 399 m², KW 35835, położonej w Gdańsku przy ul. Małachowskiego 5.

ZARZĄDZENIE Nr 1037/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska w udziale 1416/10000 części w niewydzielonej części budynku położonego w Gdańsku przy ul. Szczecińskiej 12-14, przeznaczonej do zbycia, jako niezbędnej dla poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

ZARZĄDZENIE Nr 1038/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości zawierającego nieruchomości gruntową zabudowaną garażem dwukondygnacyjnym, przeznaczoną do nieodpłatnego nabycia garażu przez najemcę wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste gruntu w udziale, niezbędnego do korzystania z tego garażu.

ZARZĄDZENIE Nr 1039/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomości gruntowe, stanowiące własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczone do oddania w dzierżawę na czas oznaczony w trybie bezprzetargowym.

ZARZĄDZENIE Nr 1040/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu lokali mieszkalnych, stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonych do sprzedaży wraz z ułamkową częścią gruntu w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców tych lokali.

ZARZĄDZENIE Nr 1041/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu lokali mieszkalnych, stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonych do sprzedaży wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców tych lokali.

ZARZĄDZENIE Nr 1042/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomości położoną w Gdańsku przy ul. Franciszka Schuberta 100, przeznaczoną do przedłużenia użytkowania wieczystego.

ZARZĄDZENIE Nr 1045/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomości, stanowiącą własność Gminy Miasta Gdańska, położoną w Gdańsku przy ul. Płatynowej 10, przeznaczoną do sprzedaży jej użytkownikowi wieczystemu w drodze bezprzetargowej.

ZARZĄDZENIE Nr 1046/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomości gruntową, stanowiącą własność Gminy Miasta Gdańska, obejmującą działkę nr 42/27 (obręb 324) o pow. 10.007 m², położoną w Gdańsku przy ul. Starogardzkiej 13, przeznaczoną do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

ZARZĄDZENIE Nr 1047/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu dotyczącego lokali użytkowych, stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców tych lokali.

ZARZĄDZENIE Nr 1048/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, położonych w Gdańsku - przeznaczonych do wydzierżawienia na czas oznaczony na cel związany z gospodarką rolną w trybie bezprzetargowym.

ZARZĄDZENIE Nr 1050/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomości gruntową, stanowiącą własność Gminy Miasta Gdańska, obejmującą działkę nr 2/77 o pow. 231 m², położoną w Gdańsku - Chełmie na zapleczu budynku mieszkalnego położonego przy ul. Stanisława Worcella nr 32-34-36, przeznaczoną do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

ZARZĄDZENIE Nr 1051/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomości gruntową, stanowiącą własność Gminy Miasta Gdańska, obejmującą działkę nr 2/76 o pow. 63 m², położoną w Gdańsku - Chełmie na zapleczu budynku mieszkalnego położonego przy ul. Stanisława Worcella nr 38-40-42, przeznaczoną do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

ZARZĄDZENIE Nr 1052/09 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie zmiany Zarządzenia Nr 615/2009 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 12 maja 2009r., w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu lokali mieszkalnych, stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

Trzy kilometry dróg za ponad 7 milionów

Marcin Lange
Rumia

Prawdziwą ofensywę inwestycyjną w infrastrukturę drogową przeprowadziła Rumia. W ostatnim czasie oddano do użytku bądź lada dzień zakończą się prace, przy budowie w sumie blisko trzech km dróg. Tym samym, drogami z prawdziwego zdarzenia nazwać będzie można wreszcie ulice Słoneczną, Asnyka, Świętopełka, Chrobrego, Równą, Mostową i Okrzei. Budowa tych siedmiu ulic kosztowała gminę w sumie ok. 7,3 mln zł.

Największą z inwestycji była budowa ponad 850-metrowej ul. Okrzei.

– W ramach prac powstała tam między innymi jezdnia z nawierzchnią asfaltową, obustronne chodniki oraz kilkanaście miejsc parkingowych – informuje Elżbieta Gańczarczyk z referatu przy-

gotowania i realizacji inwestycji Wydziału Inżynierii Miejskiej Urzędu Miasta Rumi.

Najwięcej problemów przysporzyła budowa ul. Mostowej, na odcinku od ul. Lipowej do ul. Kazimierskiej wraz z nowym mostem. Ze względu na kolejne protesty jednego z mieszkańców tej ulicy inwestycja została opóźniona o blisko rok. Mężczyzna najpierw nie chciał dopuścić do wycięcia dwóch 150-letnich lip, co mu się udało. Następnie nie zgadzał się, aby po wybudowaniu nowego mostu zlikwidować znak zakazujący wjazdu pojazdom o wadze ponad 3,5 tony. Wreszcie, nie zgadzał się na oddanie pod inwestycję części swojej posesji. Gmina uzyskała jednak rygor natychmiastowej wykonalności i zajęcie części posesji mieszkańca, a konkretnie 7 m kw. odbyło się w asyście stróżów prawa.

OGŁOSZENIE

0324571/00

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chełm” w Gdańsku, ul. Worcella 44

ogłasza przetarg nieograniczony

na świadczenie usług w zakresie:

1. remontu chodników i schodów
2. remontu zatok postojowych

Zapraszamy do składania ofert w sekretariacie Spółdzielni pod ww. adresem:

1. do dnia 12.08.2009 r., godz. 9.00 - remont chodników i schodów, otwarcie ofert z udziałem oferentów nastąpi w dniu 12.08.2009 r. o godz. 10.00,
2. do dnia 13.08.2009 r., godz. 9.00 - remont zatok postojowych, otwarcie ofert z udziałem oferentów nastąpi w dniu 13.08.2009 r. o godz. 10.00.

Szczegółowe informacje i specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 50 zł (opłata w kasie SM „Chełm”) można otrzymać w siedzibie spółdzielni od dnia 11.08.2009 r., w pok. 17.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Ostre kary za śmiecenie

► Sejm chce
zaostrezenia kar
dla śmieciarzy

► Tym, co wciąż
będą zatruwać,
grozi więzienie

Agnieszka Jasińska
Justyna Szymańska

Koniec z bezkarnym sypaniem śmieci do lasu. Koniec z bezkarnym wylewaniem zawartości szamba do rzek i na pola. Do walki ze śmieciarzami, którą dotąd prowadzą nieliczni wójtowie i burmistrzowie przyłączył się Sejm. Posłowie kończą prace nad nowelizacją przepisów nakazujących gminom, by skrupulatnie, raz w miesiącu kontrolowały, czy właściciele domów mają zawarte umowy na odbiór odpadów i nieczystości. Ten, kto nie będzie miał stosownego zaświadczenia zapłaci na początek 2 tys. zł. Jeśli przy kolejnej wizycie kontrolerów znów nie będzie miał umowy – będzie traktowany jak recydywista. Grozi mu nawet rok do więzienia.

Posłowie od lat przymierzali się do zaostrezenia prawa. W tym czasie w lasach Polski lądowały setki tysięcy ton śmieci rocznie. Dla przykładu w Łodzi, w grani-

cach której rośnie największy w Europie las miejski – Las Łągiewnicki – nie dają sobie rady ze śmieciarzami. Leśnicy szacują, że miesięcznie podrzuca się tam od 4 do 7 ton odpadów. Do lasów całego regionu rocznie trafia ok. 80 ton plastiku, szkła, starych mebli, części samochodów i resztek chemikaliów.

– Zamiast wydawać pieniądze na potrzeby hodowlane i ochronne, musimy płacić za oczyszczanie ze śmieci. Koszt? Około 500 tysięcy złotych rocznie. Aby choć trochę zaoszczędzić nawiązaliśmy kontakt z Wojewódzkim Urzędem Pracy. W ramach prac interwencyjnych bezrobotni są oddelegowywani do sprzątania lasów. Ale to nie rozwiązuje problemu. Śmieciarze wciąż mają przewagę – rozkłada ręce Hanna Bednarek-Kolasińska, rzeczniczka Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi.

Nie lepiej jest z odprowadzaniem ścieków. Podczęstochowska gmina Mykanów jest prawie w całości skanalizowana (skorzystała z dotacji unijnych), ale nie wszyscy mieszkańcy chcą podłączyć posesje do kolektorów. – Płacę za odprowadzanie ścieków, a sąsiad po cichu przepompowuje szambo do kanalizacji – mówi Jan Kowalski, mieszkaniec



Posłowie chcą, by strażnicy miejscy i gminni bezwzględnie tępil przypadki śmiecenia

gminy. Wójt Mykanowa, Krzysztof Smela, potwierdza, że są takie przypadki. – Nie mamy możliwości sprawdzenia wszystkich posesji. Jest tylko trzech strażników gminnych. A posterunek policji obsługuje pięć gmin.

Za brak podłączenia do kanalizacji Straż Gminna może wystawić mandat do 500 zł. Jeśli taka kara nie poskutkuje, gmina kieruje sprawę do sądu. Jednak z egzekucją wyroku sądowego bywa różnie.

Jeszcze w tym roku się to

zmieni. Posłowie kończą prace nad nowelizacją Ustawy o ochronie środowiska.

– Niskie kary za śmiecenie i nielegalne odprowadzanie nieczystości nie zmienia mentalności ludzi. Dlatego zamierzamy wprowadzić wysokie kary. Ludzi musi naprawdę zabołec, żeby zrozumieli, że coś robią źle – podkreśla poseł Arkadiusz Litwiński (PO), zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Ochrony Środowiska. – Mandaty za nielegalny wywóz śmieci

w wysokości kilkuset złotych to kpina. Jeśli ktoś zostanie dwa razy przyłapany na nielegalnym wywozie śmieci albo odprowadzaniu nieczystości do okolicznej rzeczki, będzie potraktowany jak recydywista. Co najważniejsze, gminy będą musiały restrykcyjnie egzekwować te przepisy.

Jeśli mają straży miejską, funkcjonariusze będą mieć obowiązek sprawdzania raz w miesiącu, czy właściciele domów mają umowy z firmami asenizacyj-

nymi. Jeśli w gminie nie ma straży, władze będą musiały wynajmować osoby, które będą prowadzić takie kontrole. Poseł Litwiński mówi, że jest ponadpartyjne porozumienie posłów co do zaostrezenia prawa dla śmieciarzy. Kary mają wynosić od 2 do 7 tysięcy złotych. Na nowe przepisy trzeba poczekać do jesieni. Co do tego czasu?

Gminy Łęczycy, Daszyna i Grabów (woj. łódzkie) wynajęły policjantów, żeby czuwali nad nielegalnym wywozem odpadów. Funkcjonariusze chodzą po domach popołudniami i sprawdzają czy mieszkańcy mają umowy na odbiór śmieci. To samo dotyczy wywozu nieczystości. – Liczę, że wizyta policji wyeliminuje problem podrzucania odpadów – mówi Ryszard Kostrzewski, wójt Grabowa.

Stefan Jakimiuk z WWF, organizacji działającej na rzecz ochrony środowiska, uważa, że warto walczyć z bezkarnym sypaniem śmieci. Ale...

– Aby było jeszcze lepiej nie pomogą wyższe mandaty za nielegalny wywóz odpadów. Stawki mandatów mogą zostać takie same. Ważniejsze jest, aby te kary były naprawdę egzekwowane. Dlatego wiele zależy od gmin – podkreśla Stefan Jakimiuk.

OGŁOSZENIE

0324046/00

Przeszły przez furtkę do nowych możliwości



DO TWOICH NOWYCH MOŻLIWOŚCI

Caritas Archidiecezji Gdańskiej zakończyła realizację projektu aktywizacji zawodowej kobiet długotrwale bezrobotnych.

Długotrwale bezrobocie jest początkiem marginalizacji społecznej.

Osoba długotrwale pozostająca bez zatrudnienia wpada w „zaklęty krąg niemożności”: narastających barier psychicznych połączonych z niechęcią pracodawców do zatrudniania osób od lat nieaktywnych zawodowo. Wśród tych osób kobiety stanowią znaczny odsetek, sięgający nieraz nawet 70-80%. „Furtka do nowych możliwości - program wspierania aktywności zawodowej i społecznej kobiet długotrwale pozostających bez zatrudnienia” jest jedną z inicjatyw mających przeciwdziałać temu zjawisku. Kilkaś godzin szkoleń, kurs językowy i komputerowy, warsztaty z ekspertami, oglądanie dobrych praktyk, przygotowanie zawodowe w 4 ścieżkach: opieki nad dziećmi, opieki nad osobami starszymi, gastronomii i profesjonalnego utrzymania czystości - te wszystkie działania służyły aktywizacji kobiet w ramach projektu.

Z koordynatorem projektu Markiem Szymańskim rozmawia Anna Wachucik:

Jaka była główna idea projektu? Skąd pomysł na takie działania?

Gdańska Caritas nie po raz pierwszy zmagą się ze skutkami długotrwałego bezrobocia. W latach 2004-2008 udało się nam wypracować i przetestować metodę aktywizacji osób długotrwale

bezrobotnych. Dzięki nabytym doświadczeniom mogliśmy skierować naszą pomoc do kobiet, gdyż to właśnie im najtrudniej jest pogodzić życie zawodowe z pełnionymi rolami społecznymi. Celem naszego projektu była aktywizacja i usamodzielnienie Uczestniczek, wyposażenie ich w taki zestaw kompetencji, aby mogły poradzić sobie na otwartym rynku pracy. Dzięki działaniom motywacyjnym, przeszkoleniu w konkretnym zawodzie i ukończonym praktykom nasze absolwentki są dziś cennymi pracownikami i mają duże szanse, aby ten status utrzymać.

Co było najtrudniejsze dla realizatorów i Uczestniczek?

Dla realizatorów - konieczność odpowiedzi na indywidualne potrzeby i oczekiwania każdej z Uczestniczek, dążenie do jak najlepszych efektów aktywizacji, bezpośrednia praca z drugim człowiekiem. Dla Uczestniczek - przełamanie własnych wewnętrznych barier: strachu przed wejściem na rynek, ponowne uwierzenie w siebie, weryfikacja własnych oczekiwań względem realiów zatrudnienia. A także pogodzenie życia domowego i rodzinnego z powrotem do aktywności zawodowej.

Czym ten projekt różnił się od innych?

Na pewno indywidualnym podejściem do każdej z Uczestniczek. Praca nad zmianą postawy wymaga cierpliwości i czasu. Stąd wynika ponad rok szkoleń, warsztatów motywacyjnych, praktyk zawodowych. To jest właśnie metodologia wypracowana przez

Caritas - jednocześnie przeciwdziałanie wszystkim czynnikom, powodującym, że dana osoba przez wiele lat nie może podjąć pracy.

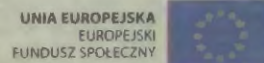
Co jest największym sukcesem projektu?

Sukcesem jest przede wszystkim powrót 24 mieszkanki Pomorza do aktywności zawodowej. Część z nich już podjęła zatrudnienie, inne przygotowują się do rozpoczęcia działalności gospodarczej. W kategoriach jednostkowych sukcesem jest na pewno to, iż każda z Pań miała okazję do osobistego rozwoju i poukładania swojego życia na nowo. Myślę, że są teraz bardziej szczęśliwe.

Ostatnie pytanie: dlaczego „Furtka”?

Oddam głos jednej z Uczestniczek: Furtka do Twoich nowych możliwości - jest to bardzo trafne zdanie. W skrócie - niemożliwe staje się możliwe. Na moim podwórku jest furtka, latem obrośnięta piękną roślinnością. Ilekroć przez nią przechodziłam, myślałam o tym programie. Wchodzę po schodkach, otwieram furtkę, przechodzę, zamykam dokładnie. Te schody to tamto życie - bez perspektyw, smutne, ale też praca nad sobą i zdobywanie wiedzy. Za progiem wykorzystuję tę wiedzę, którą zdobyłam w ciągu roku. Zamknięcie furtki to już tylko prosta droga do osiągnięcia sukcesu.

www.furtka.eu



Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Palikot pracuje nad ustawą o prawie do dobrej śmierci

► **Palikot chce wywołać debatę o eutanazji**

► **Już teraz jego propozycje budzą kontrowersje**

Dorota Kowalska

Janusz Palikot pracuje nad nową ustawą dającą prawo do dobrej śmierci. Już we wrześniu zamierza przedstawić jej projekt w Sejmie i rozpocząć debatę na ten temat. Zapoczątkuje ją konferencja prasowa, którą poprowadzi z prof. Magdaleną Środą. Premier Donald Tusk wie nad czym pracuje, ale zgłoszę ten projekt jako poselski. On nie reprezentuje stanowiska klubu – zastrzega w rozmowie z nami Palikot. I szybko dodaje, że liczy jednak na poparcie lewicy i części kolegów z Platformy.

W swoim projekcie Janusz Palikot dzieli prawo do tzw. dobrej śmierci na pasywne i aktywne. Pasywne wiąże się z prawem do przerwania przez osobę świadomą długotrwałego leczenia, które nie przynosi żadnych efektów. I tu Palikot powołuje się na osobę papieża Jana Pawła II, który odmówił przyjmowania leków.

– To sytuacja, kiedy chory cierpi, ale nie ma najmniejszych szans na jego wyleczenie, a działania lekarzy skupiają się jedynie na ciągłym przedłuża-

niu mu życia – tłumaczy poseł. I dodaje, że jego zdaniem w takich przypadkach chory ma prawo odmówić przyjmowania leków.

Sprawa komplikuje się jednak, kiedy w takiej sytuacji znajduje się człowiek nieświadomy.

– Wtedy powinni decydować lekarze. Jeśli podczas trzykrotnie przeprowadzonego badania uznaliby, że dalsza terapia nie ma sensu, można by przerwać leczenie – mówi poseł Palikot.

Pytanie, czy w takich wypadkach decyzję za chorego mogłaby podjąć rodzina, a nie lekarze. – Tej kwestii jeszcze nie rozstrzygnąłem – przyznaje poseł i podkreśla, że zarówno w jednym, jak i drugim przypadku sprawę rozwiązałby właśnie testament życia. Człowiek mógłby go sporządzić dopiero po 30 roku życia i zastrzec konkretne sytuacje, w których nie życzy sobie, aby przedłużać mu życie. Dokument złożony u notariusza miałaby moc prawną i obowiązywał zarówno lekarzy, jak i rodzinę.

Dużo więcej kontrowersji budzą kwestie tzw. aktywnego prawa do śmierci. Tutaj też poseł Palikot wyodrębnił dwie grupy chorych.

– Pierwszą stanowią ciężko chorzy, np. na raka krtani, którzy proszą lekarza o zastrzyk śmierci – opisuje poseł Palikot. Jednak w jego projekcie nie będzie zgody na takie praktyki. Nie z powodów ideologicznych, ale praktycznych.

– Za wcześniej na takie rozwiązania. Do takiego prawa trzeba dojrzeć, wcześniej testując mniej kontrowersyjne przepisy, ale docelowo za 10, 15 lat byłbym na tak – mówi Palikot.

Drugi przypadek to sytuacja, kiedy pacjent latami tkwi w śpiączce. Zdaniem posła Palikota, powinna istnieć możliwość odłączenia go od aparatury. Pozostaje pytanie, kto miałby taką decyzję podjąć: rodzina, lekarze, a może jedni w porozumieniu z drugimi.

– No i trzeba rozstrzygnąć po jakim czasie można by kogoś takiego odłączyć od aparatury. Chciałbym zaproponować, aby tą granicą był okres pięciu lat, bo jak pokazują statystyki po tym czasie liczba osób budząca się ze śpiączek maleje – uważa poseł Palikot.

Ale i tą kwestię mógłby rozstrzygnąć odpowiedni zapis w testamentie życia. – Uważam bowiem, że człowiekowi trzeba dać jak najwięcej praw w decydowaniu o własnym życiu i śmierci – tłumaczy.

Swoją pracę nad nowym projektem traktuje bardzo poważnie. – Nawet jeśli projekt nie przejdzie chciałbym, aby w Polsce zaczęła się dyskusja na te tematy, bo póki co chowamy głowę w piasek – twierdzi.

Od kilku miesięcy zapowiadał zresztą, że będzie pracował nad ustawą. Do współpracy miał zaprosić nawet Kazimierza Kutza, który podobnie jak Palikot uważa, że w szczególnych przypadkach ludzie po-



FOTOWIECH BARCZYŃSKI

Janusz Palikot: „Człowiekowi trzeba dać jak najwięcej praw w decydowaniu o własnym życiu i śmierci”

winni mieć możliwość skrócenia życia. – Chcemy rozmawiać ze specjalistami, dokładnie przyjrzeć się europejskiemu prawu, a potem ewentualnie wprowadzić zmiany w naszym prawodawstwie – mówi nam w marcu senator Kutz. Polskie prawo przewiduje jedynie możliwość odłączenia chorego od aparatury w przypadku śmierci mózgu.

– Przeprowadzamy wtedy procedury orzeczenia śmierci mózgu i po konsultacji w rodziną odłączamy ciało od aparatury – tłumaczy prof. Przemysław Jałowiecki, anestezjolog ze Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach.

W innych przypadkach, np. śpiączki, lekarze nie mają prawa zaprzestać podawania choremu pokarmu czy jego pielęgnacji.

– A są bardzo trudne przypadki, jak chociażby krańcowe stadium choroby nowotworowej – opowiada prof. Jałowiecki.

Dlatego, jego zdaniem, w wyjątkowych przypadkach eutanazja powinna być dopuszczana, ale zasady jej stosowania musiałyby być ściśle określone, by nie doprowadzić do nadużyć.

Krajem, w którym eutanazja jest dopuszczona jest np. Belgii, ale jej wykonanie obwarowane jest wieloma warunkami: przede wszystkim pacjent musi być pełnoletni, sam prosić o eutanazję, a jego stan zdrowia nie może rokować szans na poprawę, za to towarzyszy mu cierpienie fizyczne i psychiczne. Podobnie sytuacja wygląda w Holandii, w której o ewentualnej eutanazji decyduje sąd i specjalna komisja lekarska. W Polsce jedyną formą cichej eutanazji jest odmówienie przez pacjenta leczenia albo wypisanie się na własną prośbę ze szpitala.

Projekt ustawy, nad którym pracuje Palikot, już wywołał polityczną i ideologiczną burzę. Jarosław Gowin z PO nie zostawia partyjnym kolegom suchej nitki. – Eutanazja nie jest dobrym wyjściem i nigdy tego typu pomysłów nie poprę – stwierdził. Z to lewica wykazuje więcej zrozumienia dla poczytnego posła Palikota. – Tak dyskusja powinna się zacząć już dawno – mówi nam poseł Ryszard Kalisz. – Tak samo jak dawno powinniśmy ratyfikować konwencję bioetyczną.

Nie można skontrolować, czy to eutanazja, czy morderstwo

dr Tomasz Terlikowski

filozof, katolicki działacz

Jestem przeciwny tej ustawie z dwóch powodów. Po pierwsze dyskryminuje chorych. W Holandii, która ma prawo do eutanazji, od 50 do 70 procent przypadków eutanazji odbywa się bez prośby pacjenta i nie można tego skontrolować. Tam staruszkowie boją się chodź do lekarzy. Drugi powód: Janusz Palikot jest postacią niewiarygodną politycznie i moralnie; 4 lata temu wydawał chrześcijański tygodnik „Ozon” i pamiętam, jak mówił, że jeździ na rekolekcje. Albo wtedy kłamał, że jest katolikiem, albo teraz kłamie, gdy mówi, że nim nie jest, albo tak szybko zmienił poglądy. Papież mówił o przerwaniu uporczywej terapii, a nie o przerwaniu długotrwałego leczenia. Np.

cukrzyca to choroba, która takiego leczenia wymaga i to przez całe życie. Uporczywa terapia natomiast w sposób bolesny i naruszający ludzką godność na krótko przedłuża życie. Palikot o tym wie, jest mistrzem w rozmywaniu znaczeń słów. Jego powołanie się na papieża jest oszustwem. Sytuacja, gdy konsylium lekarzy miałoby decydować o przerwaniu terapii, gdy chory jest nieświadomy, jest po prostu morderstwem lekarskim. W definicji eutanazji znajduje się to, że człowiek sam o nią prosi. Jeśli zaś chodzi o pomysł, by po 30 roku życia pisać testament życia, który regulowałby sprawę nie przedłużania leczenia, to ludzkie opinie się zmieniają. Kolejny problem – śpiączki – dla czego odłączać człowieka od „aparatury podtrzymującej życie” po 5 latach, a nie 6 albo 8?

Prośbę pacjenta o eutanazję oceniałaby komisja etyczna

prof. Magdalena Środa

filozof etyki, feministka

Znam pomysł ustawy Janusza Palikota i będę ją wspierać. Dobrze się stało, że ten projekt powstaje, gdyż zainicjuje debatę na ten temat. Zostałam wciągnięta w konferencję, która poprzedzi debatę o eutanazji. Jest to ten rodzaj ustawy, który mniej zależy od prawników, a więcej od stanu świadomości społecznej. Bardzo bym chciała, aby ta debata, w której wzięliby udział specjaliści, pozbawiona była sensacji, ale miała charakter wyjaśniający: co to jest eutanazja, jak wygląda, na czym polega. Ponieważ ludzie najbardziej boją się tego, czego nie wiedzą. Tymczasem w Polsce zarówno in vitro, jak i eutanazja nadal wywołuje strach. A tu nie chodzi o zabijanie, o mordowanie ludzi pozbawionych woli decydowania.

Jaki zakres problemów będzie określała ta ustawa – jeszcze nie wiem. Ale wiem, że spowoduje zmniejszenie hipokryzji, która w naszym kraju panuje. Można bowiem i u nas zawrzeć z lekarzem dżentelmeńską umowę i użyć pomocy w eutanazji, ale chodzi o to, by odbywało się to w świetle prawa, aby w szpitalach były specjalne komisje etyczne, składające się nie tylko z katolickiego księdza, ale i etyka, psychologa, prawnika, którzy ocenią, czy pacjent jest świadomy i dzieje się to na jego prośbę i za jego zgodą. W takiej sytuacji testament życia również powinien być respektowany. Myślę, że wówczas przyzwolenie na zabieg eutanazji byłoby większe niż jest. Ale jeśli w naszym katolickim kraju nie będzie na to zgody, to ustawa pewnie nie powstanie. Nie znam jednak miejsca, gdzie dokonuje się eutanazji poza wolą pacjenta.

PROMOCJA



Zenon

POKAZAŁ, CO BUDUJE



Sabina

NAPISAŁA O GRYPIE



Wojciech

DYSKUTUJE O RYBACH

RÓŻNI LUDZIE, JEDNA REDAKCJA
WIADOMOŚCI 24.pl

To lekarz zabił Jacksona

► **Conrad Murray miał podać królowi zabójczy propofol**

► **Medyk twierdzi, że do końca walczył o życie gwiazdy**

**Kazimierz Sikorski
Mike Harvey
„The Times”**

Conrad Murray, osobisty lekarz Michaela Jacksona, jest odpowiedzialny za podanie piosenkarzowi silnego leku, który zdaniem władz doprowadził do jego zgonu.

Murray był przy Jacksonie w chwili jego śmierci i już wcześniej zaprzeczał, by zapisywał lub podawał piosenkarzowi leki, które przyczyniły się do jego zgonu. Jednak zdaniem śledczych lekarz ten podał królowi popu w dniu śmierci lek o nazwie propofol.

Specyfik ten policja znalazła w domu Jacksona. To niezwykle silny lek znieczulający, który Murray miał mu aplikować jako środek nasenny. Propofol zdaniem specjalistów może powodować problemy z oddychaniem, zwolnić rytm pracy serca i znacznie obniżyć ciśnienie krwi. Dlatego powinien być stosowany tylko w szpitalach i jedynie przez doświadczonych lekarzy. Podawanie go w warunkach domowych jest niespotykane.

51-letni Murray od początku śledztwa był jego głównym bohaterem – rodzina Jacksona oskarża go o przyczynienie się do śmierci gwiazdora.

Kardiolog, który był przy Jacksonie, gdy ten zmarł

25 czerwca, w pismach sądowych określany jest jako podmiot śledztwa w sprawie o nieumyślne spowodowanie śmierci.

Adwokat dr. Murraya utrzymuje jednak, że lekarz nigdy nie przepisywał i nie podawał swojemu pacjentowi żadnego środka, który mógłby go zabić.

Murray od trzech lat był osobistym lekarzem Jacksona. Niedawno przeprowadził się do jego wynajętej posiadłości, by przygotować go do serii koncertów w Londynie, gdzie miał mu towarzyszyć. Zznał, że po znalezieniu swego pacjenta nieprzytomnego w kalifornijskim domu podjął natychmiast próbę reanimacji.

Policja i agenci federalni z wydziału ds. narkotyków przeszukali wszystkie gabinety lekarza, co miało na celu zidentyfikowanie

Skradziono pieniądze na polisę życia Michaela Jacksona

„przedmiotów stanowiących dowód na nieumyślne spowodowanie śmierci, które mogą wskazać, że dr Conrad Murray popełnił przestępstwo kryminalne”.

W dokumentach sądowych wyszczególniono przedmioty zabezpieczone przez agentów federalnych i policję Los Angeles. Znalaziono m.in. 27 tabletek leku na odchudzanie o nazwie fentermina, środek przeciwdrgawkowy i przeciwlękowy o nazwie klonazepam,

dwa komputerowe dyski twarde oraz mejle. Dr Murray posiada licencję uprawniającą go do praktyki lekarskiej w Kalifornii, Teksasie i Nowadzie.

W tym tygodniu biuro koronera Los Angeles ujawni wyniki testów toksykologicznych i poda oficjalną przyczynę śmierci Jacksona. Prowadzący śledztwo sprawdzili raporty medyczne z gabinetów wszystkich lekarzy związanych z dochodzeniem.

Od śmierci Jacksona dr Murray unika rozgłosu. Nie udziela wywiadów, nie występuje publicznie, ale dwa razy przesłuchiwała go policja. Drzwi jego gabinetu w Las Vegas pozostają zamknięte i szczelnie zasłonięte.

Jakby mało było tych sensacji, pojawiła się już kolejna. Otóż jeden z pracujących dla gwiazdora miał ukraść pieniądze, które miał wpłacać na polisę Jacksona. Efekt tych praktyk jest taki, że dzieci Jacksona mogą być przez to uboższe o 20 mln dol. Jackson wykupił polisę na życie siedem lat temu.

– Rodzina Michaela powiedziała mi rzecz niewiarygodną, a zarazem przerażającą, że jeden z pracujących dla Jacksona przez ostatnie miesiące nie płacił składek na tę polisę – mówi chirurg plastyczny Steven Hoefflin, jeden z przyjaciół króla muzyki pop. – Rodzina przypuszcza, że ten facet po prostu ukraść pieniądze. Ponoć firma ubezpieczeniowa kontaktowała się z tym mężczyzną, ten obiecał przesłać pieniądze, a potem przepadł.

Iteraz zamiast zakładanych 22,5 mln dol. z polisy wypłata wyniesie tylko 2,5 mln dol.



Conrad Murray był przy Jacksonie do końca chwil gwiazdora

Wspomniany dr Hoefflin zapewnia, że w 2002 r., a więc kiedy Jackson dostawał polisę, w jego organizmie nie było śladu narkotyków, wcześniej bowiem gwiazdor miał przejść stosowne badania.

– Te pieniądze z myślą o dzieciach były dla Michaela bardzo ważne – mówi dr Hoefflin dziennikarzom brytyjskiej bulwarówki „The Sun”. – Kiedy rodzina dowiedziała się o tej kradzieży, wpadła w furję i prawnicy już

starają się sporządzić wniosek o ukaranie tego człowieka. To jednocześnie pokazuje, jak wiele zdrady i niekompetencji było wokół Jacksona.

To jeszcze nie koniec zamieszania wokół zmarłego piosenkarza. Dziennikarze nie odstępują teraz na krok 25-letniego norweskiego rapera Omera Bhattiego. Jest on ponoć dzieckiem Jacksona poczętym, gdy gwiazdor był ćwierć wieku temu na koncertach w Norwegii. Sam Jackson miał pięć lat

temu przyznać swoim przyjaciołom, że faktycznie jest jego ojcem, a do tego wyznania doszło po spotkaniu piosenkarza z Omerem w Tunezji.

Omer pojawił się 7 lipca na uroczystości pogrzebowej ku czci Jacksona w Los Angeles. Siedział wtedy w pierwszym rzędzie razem z innymi członkami rodziny gwiazdora, jednak dopiero niedawno dziennikarze zainteresowali się jego osobą.

Ponoć zaraz po tych uroczystościach Omer poddał się w jednej z klinik w Los Angeles testom DNA, które ostatecznie potwierdzą lub też wykluczą ojcostwo Jacksona. Matką Omera jest Pia, a jej mężem Riz. Wcześniej mieszkali w Norwegii, jednak w ostatnich latach przenieśli się do Kalifornii, gdzie pracowali dla Jacksona. Ona była nianią jednego z dzieci gwiazdora, on zaś kierowcą limuzyny piosenkarza. Zaraz po śmierci Jacksona Pia powiedziała dziennikarzom: – On był nie tylko królem popu, dla nas był kimś znacznie ważniejszym.

Niedawno Pia i Riz opuścili Stany Zjednoczone i z powrotem wrócili do Norwegii. A sam Omer niezwykle ciepło wypowiada się o Jacksonie, o którym mówi, że był świetnym ojcem, mimo iż tak rzadko się widywali. Kilka lat temu Michael Jackson nagrał płytę, którą zadedykował pewnemu ciemnoskóremu piosenkarzowi. Ten ostatni mieszkał w Norwegii i tam został bestialsko zamordowany przez miejscowych neonazistów. Okazało się, że był to największym przyjacielem Omera.

Tłum. Lidia Rafa

PROMOCJA / REKLAMA

POLSKA Dziennik Bałtycki

Taniej w prenumeracie

Zamów już teraz! **0801 15 00 26**

OGŁOSZENIE 0323789/00

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-00, fax 320-51-05

działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska

na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r. z późniejszymi zmianami zawiadamia, że w Biuletynie Zamówień Publicznych ukazało się ogłoszenie o zamówieniu nr 252630-2009 z dnia 24.07.2009 r. w trybie przetargu nieograniczonego na zadanie pn.:

„Budowa sieci wod.-kan. w rejonie ulicy Kartuskiej w Gdańsku”.

Termin realizacji: zakończenie 30.11.2009 r.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia jest zamieszczona na stronie internetowej Zamawiającego (www.drmg.gdansk.pl) oraz do nabycia bezpośrednio w cenie 130 PLN na piśmie wniosek Wykonawcy (po uzgodnieniu terminu odbioru) w pokoju nr 28, w godz. 8.00-14.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Oferty w zamkniętych kopertach należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 15, do dnia 17.08.2009 r. do godziny 8.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 06, w dniu 17.08.2009 r. o godz. 10.00.

OGŁOSZENIE 0324168/00

Na podstawie art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 261, poz. 2603 z 2004 r. z późn. zmianami), Burmistrz Miasta Władysławowa informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego we Władysławowie, ul. Generała Hallera 19, na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni, tj. od dnia 20 lipca 2009 r. do dnia 10 sierpnia 2009 r. do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości, stanowiącej działkę 15/4 o pow. 8.037 m², położonej we Władysławowie, będącą własnością Gminy Władysławowo, przeznaczonej do dzierżawy na okres 20 lat, w trybie przetargu pisemnego nieograniczonego.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 318 Urzędu Miejskiego we Władysławowie lub telefonicznie 0-58 674-54-49; natomiast treść wykazu została opublikowana na stronie internetowej: bip.wladyslawowo.pl.

OGŁOSZENIE

0324013/00

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KOŚCIERZYNA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru dz. oznaczonej nr. geodezyjnym 116 o pow. 3,03 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Rybaki, gmina Kościerzyna.

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717, z późniejszymi zmianami) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1) ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru dz. oznaczonej nr. geodezyjnym 116 o pow. 3,03 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Rybaki, gmina Kościerzyna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 6.08.2009 r. do 31.08.2009 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kościerzyna, ul. Strzelecka 9, 83-400 Kościerzyna, pokój nr 5, w godz. od 10.00 do 13.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 28.08.2009 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kościerzyna, ul. Strzelecka 9, 83-400 Kościerzyna, sala narad o godz. 13.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Kościerzyna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 16.09.2009 r.

Wójt Gminy Kościerzyna
mgr inż. Waldemar Tkaczyk

OGŁOSZENIE

0324019/00

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KOŚCIERZYNA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru obrębu geodezyjnego Rybaki z wyłączeniem planów miejscowych uchwalonych po 1 stycznia 1995 r. (w zakresie usunięcia niezgodności ustaleń tekstowych z rysunkami planu)

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1) ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru obrębu geodezyjnego Rybaki z wyłączeniem planów miejscowych uchwalonych po 1 stycznia 1995 r. (w zakresie usunięcia niezgodności ustaleń tekstowych z rysunkami planu) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 6.08.2009 r. do 31.08.2009 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kościerzyna, ul. Strzelecka 9, 83-400 Kościerzyna, pokój nr 5, w godz. od 10.00 do 13.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 28.08.2009 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kościerzyna, ul. Strzelecka 9, 83-400 Kościerzyna, sala narad o godz. 12.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Kościerzyna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 16.09.2009 r.

Wójt Gminy Kościerzyna
mgr inż. Waldemar Tkaczyk

Rekordowy Paweł



Spekula	Kurs zamknięcia	Zmiana w proc.	Spekula	Kurs zamknięcia	Zmiana w proc.
04PRO	2,37	2,9	KREZUS	1,13	0,9
05VICT	0,89	-4,3	KRSZYSZKA	5,35	1,2
06MAGNA	1,44	0,47	LCCORP	1,38	3,0
08OCTAVA	1,69	-1,7	LENA	1,54	0,6
12AZCH	1,18	-3,6	LENTEX	27,00	0,0
14MISOLID	1,05	-1,1	LOTOS	23,30	2,7
ABCE	10,92	1,1	LPP	1415,00	0,0
ACTION	1,46	-1,3	LSIGOF	3,75	1,4
ANADVIS	0,38	0,26	LUBA	0,91	2,3
12AGORA	1,7	1,4	UPZAS	2,98	0,7
14ALCHEMIA	6,83	0,7	MAGELLAN	22,49	1,8
21ALMA	24,00	-0,1	MARKARONPL	4,0	0,2
AMBRA	3,21	0,9	MARXIM	2,14	0,5
AMICA	9,27	0,15	MARVIPOL	12,47	0,7
AMOI	2,46	-2,5	MCI	4,50	-1,3
AMREST	59,00	0,5	MCLOGIC	25,26	-0,1
ANTI	5,08	0,5	MEDIATEL	9,50	1,6
APATOR	19,35	-0,1	MELCOR	128,20	-0,2
APUSLEN	6,01	0,8	MIDAS	12,37	1,8
ARMATURA	5,53	3,8	MIESZKO	1,90	0,0
ARTERIA	16,94	-1,5	MILLENNIUM	3,25	-5,3
ASBIS	2,31	0,4	MIRBUD	2,03	2,0
ASCECOSB	6,21	1,4	MISTEL	4,76	0,2
ASCECOSPOL	57,90	0,0	MPMPL	7,5	2,3
24ASCOSIO	24,40	0,0	MNI	3,91	1,5
ASTARTA	25,51	2,9	MOJ	2,81	-1,4
ATLANTAPL	3,79	7,5	MOL	203,40	3,6
ATLANTIS	1,78	-2,2	MONNARI	2,77	-1,1
ATLAS	3,04	0,0	MOSTALP	62,25	1,1
ATM	6,59	2,9	MOSTALWAP	62,90	0,2
ATMGRUPA	1,85	0,5	MOSTALZAB	5,8	0,2
ATKEM	14,74	-0,1	MUZA	8,10	2,1
AZOTYTARNOW	16,00	0,6	NWTRADE	2,76	-1,4
B1SYSTEM	5,20	0,5	NAFTA	2,42	0,0
B3MALLAND	3,45	0,5	NEPTUNE	20,98	0,1
BANBPH	2,50	2,5	NETIA	4,06	1,0
BANKIER.PL	8,85	0,7	NETMEDIA	6,70	-1,8
BARLINEK	1,55	-0,6			

Wycena jedno-
kowanych prz-
dnim. W przy-
szy dane sprz-

sloneczne strony



maks. w dzień 22°C
min. nocą 11°C



Polish Boogie Festival w Człuchowie zaczął się w sobotę. Ale to co najlepsze dopiero przed nami. Czytaj na str. 17

Warto się wybrać

Do Sopotu

Na wystawie „Czar kobiet, urok kwiatów” zgromadzono ponad 320 obrazów i 30 rzeźb doskonale ilustrujących różne kierunki i ugrupowania artystyczne, dzieła najwybitniejszych polskich i europejskich artystów. Można podziwiać wyjątkowe prace zarówno tak znanych malarzy jak: Jan Styka, Franciszek Żmurka, Stanisław Wyspiański, Stanisław Ignacy Witkiewicz, jak i nieco mniej słynnych entuzjastów kobiet i kwiatów, takich jak: Stanisław Żurawski czy Antoni Chrzanowski. **Sopocki Dom Aukcyjny, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 43, poniedziałek – sobota, godz. 11–19, wstęp bezpłatny**

Do Rozewia

Najbardziej na północ wysunięta polska latarnia to miejsce, w którym warto się pojawić przynajmniej raz w czasie wakacji nad morzem. Ze szczytu 33-metrowej wieży roztacza się bowiem niewiarygodna panorama na Bałtyk, powiat pucki czy nawet na Półwysep Helski. To tu podobno miał swoje książki pisać Stefan Żeromski, któremu poświęcono specjalny pokój w charakterystycznej czerwonej budowli. Na latarnię nie mogą wchodzić dzieci mające mniej niż 4 lata. **Latarnia w Rozewiu, ul. Rozewska, czynna w godz. 9.30–14 i 15–19. Bilety: normalny 6 zł, 3 zł ulgowy**

Do Wejherowa

Odrestaurowaną Kalwarię Wejherowską można zwiedzać z przewodnikiem. Wycieczki prowadzą profesjonalni przewodnicy PTTK, którzy też ciekawie przybliżają gościom historię tego obiektu. Akcja ta ma dodatkowo promować Wejherowo w Roku Jakuba Wejhera. **Codziennie w lipcu i sierpniu udział najlepiej poprzedzić rezerwacją miejsc pod nr. tel. 058 672 1755. Zbiórka uczestników wycieczki codziennie o godz. 11 przy kościele klasztornym przy furcie (ul. Reformatorów 19). Wstęp kosztuje 5 zł**



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

Program imprezy

Czwartek, 30 VII
20.30 Ceremonia Otwarcia Zawodów
Players Party oraz koncert Audiofeels i Kasi Rościńskiej
Piątek, 31 VII
20.30 Madonna's Night – impreza klubowa na plaży, konkursy z biletami na koncert Madonny
Sobota, 1 VIII
11–18 Konkursy i atrakcje na plaży dla dzieci i dorosłych. Rzeźby w piasku – pokazy i warsztaty, 19 Wieczorynka, 20.30 Koncert zespołu Feel
Niedziela, 2 VIII
11–18 Konkursy i atrakcje na plaży dla dzieci i dorosłych. 20.30 Wielki finał – ceremonia wręczenia nagród. Koncert Stereo MC's i Kosheen

Od dziś z wiatrem w żaglach

Polecamy Allegro Cup Grand Prix w formule windsurfing w Łebie i świetna zabawa

Allegro Cup to jedna z najbardziej prestiżowych imprez windsurfingowych na świecie. Jak każdego roku, gospodarzem jednej z pięciu najważniejszych światowych regat o randze Grand Prix jest Łeba. W związku z tym do kurortu przyjechały największe gwiazdy windsurfingu, między innymi Steve Allen (szerokiej publiczności znany również jako uczestnik show „Taniec z gwiazdami”), Wojtek Brzozowski oraz Marta Hlavaty. Wszyscy troje pełnią w tym roku rolę Ambasadatorów Allegro Cup. Pula przewidziana na nagrody dla sportowców to 30 tysięcy euro.

Sportowemu widowisku z najwyższej półki towarzyszy czterodniowa impreza w mieście plażowym i prawdziwe koncerty hity. Począwszy od jutra, każdego wieczoru odbywać się będą koncerty gwiazd współczesnej muzyki. Wystąpią m.in. poznańska grupa Audiofeels (sławę zyskali dzięki programowi „Mam talent”) oraz zespół Feel z Piotrem Kupichą na czele. Finał imprezy uświetnią swoimi występami brytyjskie składy Stereo MC's i Kosheen. Imprezę poprowadzi popularny dziennikarz, Marcin Prokop. Komentarzem sportowym zajmie się Michał Olszański.

Organizatorzy zaplanowali na każdy dzień Allegro Cup mnóstwo atrakcji dla turystów. Oprócz licznych konkursów, zorganizowane zostaną m.in. warsztaty i pokazy rzeźbienia w piasku oraz turniej siatkówki plażowej. Codziennie o godz. 19 dzieci będą mogły obejrzeć na telebimie wieczorynkę, natomiast młodzież wieczorami bawić się będzie przy muzyce znanych DJ'ów.

Paweł Janusiewicz
Łeba, środa–niedziela

Rozmówki polsko-kaszubskie

Gdzieś na Pomorzu Pokaż zdjęcie z wakacji w naszym regionie



Fotografia z okolic Bytowa. Autorem zdjęcia jest Piotr Podemski

Mieszkasz na Pomorzu, przyjeżdżasz tu każdego lata na urlop, jesteś u nas po raz pierwszy. Każdy z nas – miejscowych i przybyszów – ma tu swoje ulubione miejsce, które nieraz fotografował. Przysyłajcie te fotografie (o wielkości około 1 MB – to bardzo ważne!) do redakcji „Polski Dziennik Bałtycki”, na adres e-mailowy: g.zubrzycka@prasa.gda.pl. Zdjęcia publikujemy na łamach naszej gazety i zamieszczamy na naszej stronie internetowej – polskatimes.pl/dziennikbaaltycki/sloneczne strony. Pan Piotr Podemski z Torunia spędza wakacje koło Bytowa. Cztery zdjęcia, które przysłał, właśnie stamtąd pochodzą.

Rozmówki polsko-kaszubskie

Tym, którzy spędzają na Kaszubach wakacje, codziennie podrzucamy małą ściągawkę, by przybyszom i miejscowym łatwiej było się porozumieć.

- kórędy chcesz pójść? – kądka te chcesz jic?
- jechał on w tamtą stronę, czy z powrotem? – jachoł on donądka, cze nazod?
- u kogo? – kole kogo?
- proszę pana, co to jest? – szechojce le, co to je?
- co pan o tym sądzi? – co we o tim meslicze?
- powiedz mi, co o tym myślisz? – powiedz mie, co te o tim meslisz?
- czy mogę pana/panią o coś zapytać? – moga jo sa was o cos spetac? (EG,ZA)

Dzisiaj koncert w Galerii El

Ptaszyn w Elblągu



Elblążanie mogą dzisiaj posłuchać dobrego jazzu

Dziś o godz. 19 w elbląskiej Galerii El wystąpi jedna z najbardziej barwnych postaci polskiej sceny jazzowej, Jan Ptaszyn Wróblewski z zespołem. Na scenie zadebiutował w 1956 roku, w sekcście Komedy. Jako pierwszy polski jazzman wystąpił w 1958 roku na festiwalu w Newport. Na dzisiejszym koncercie będą mu towarzyszyć Wojciech Niedziela (piano), Jacek Niedziela (bass) i Marcin Jahr (drums). Bracia Wojciech i Jacek Niedzielowie byli

prawdziwym objawieniem na polskiej scenie w 1982 roku. Od tego czasu grali z wieloma polskimi zespołami, a także realizowali własne projekty. Marcin Jahr ma także na swoim koncie wiele osiągnięć i szczególnie bogatą dyskografię – z dziesiątkami najważniejszych w naszym kraju liderów. Z Ptaszynem Wróblewskim współpracuje regularnie od czasu swego debiutu na Jazz Juniors z triem Bogdana Hołowni. Bilety 20 zł. (daw)

W co się bawić?

Koncerty

Jeszcze dziś w kościele w Jastarni odbędzie się koncert organowy. Przy instrumencie zasiądzie Witold Zalewski, który jest organistą w królewskiej katedrze na krakowskim Wawelu. Podczas pielgrzymek Jana Pawła II do ojczyzny grał na organach podczas nabożeństw odprawianych przez Papieża w Krakowie. Koncert w Jastarni odbędzie się o godz. 19. Dziś także odbędzie się koncert w kościele w Jastrzębiej Górze. Na klawierze zagra Andrzej Harden, przy organach zasiądzie Franz Hauk. Ten koncert rozpocznie się o godz. 20. Wstęp na oba wydarzenia jest wolny. Warto być jednak wcześniej, by zająć miejsca siedzące. (R. K.)

Wakacyjne informacje ze Słonecznych Stron znajdziesz też w internecie na www.polskadiennikbaltycki.pl

Sopot. Koncert standardów muzyki jazzowej

Swingowa orkiestra w sopockiej kawiarence



Riverboat Ramblers Swing Orchestra – kiedyś tworzona tylko przez muzyków rosyjskich, obecnie międzynarodowa – zagra dzisiaj w sopockiej Kawiarence pod Żaglami o godz. 19. Wstęp wolny

W sopockiej Kawiarence pod Żaglami (ul. Emilii Plater 19, w ogrodach hotelu Bursztyn) wieczór upłynie dziś w rytmie swingu. Wystąpi Riverboat Ramblers Swing Orchestra – zespół, który powstał w 1980 roku z inicjatywy zna-

nego rosyjskiego puzonisty „Boby” Bukariewa. Europejska popularność orkiestry przypadła na początek lat 90. – wtedy też formacja po raz pierwszy wystąpiła w Polsce. Na trzon repertuaru grupy składają się największe stan-

dardy swingu. Zespół gra też dixieland, jazz nowoorleański, spiritual, bossa novę i własne wersje przebojów muzyki rozrywkowej. Ostatnio do programu swoich koncertów włączył również muzykę latynoamerykańską i rosyjską. (MM)

Wakacje w mieście

Starogardzki hufiec zaprasza na letnią akcję
Środowiskowy Hufiec Pracy w Starogardzie Gd. zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w akcji „Lato 2009”. Jak co roku zapewni się dobrą zabawę, atrakcyjne zajęcia artystyczne i sportowe, quizy z nagrodami, wspólne oglądanie filmów itp. Zajęcia prowadzi wyspecjalizowana kadra pedagogiczna. Hufiec mieści się na osiedlu 60-lecia ONP nr 14 w Starogardzie Gd. Wszelkie informacje i zapisy w komendzie hufca lub telefonicznie 058 775 30 65. Zajęcia są bezpłatne.

Naukowo na plaży w gdańskim Jelitkowie
Dlaczego włosy stają dęba, kiedy dotykamy rękoma generatora van der Graafa? Czy można polatać na odkurzaczu? I jak to się dzieje, że w jednym ze stanowisk można... chodzić po wodzie? Tych i wielu innych ciekawostek można się dowiedzieć w Plażowym Centrum Nauki i Edukacji, które działa przez wakacje. Ciekawscy znajdą tam wiele dziwnych sprzętów. Pomiędzy wiatrakami prądotwórczymi, bateriami i kulami plamowymi są również dziwne instrumenty, specjalne telefony (rurowy i sznurkowy), a do tego silniki Stirlingowa (poruszane m.in. za pomocą ciepła) i śpiewający generator Tesli. Plażowe Centrum Nauki i Edukacji, codziennie,

w godz. 10–20. Koszt 5 zł /godz. zajęć. Wejście na plażę w Jelitkowie nr 60.

Przygoda w gdynskich Kolibkach
Na terenach dawnego motocrossu działa największy park przygody w Polsce. Na powierzchni 11 hektarów przygotowano torę dla quadów, samochodów terenowych, pole do paintballa, ścianki wspinaczkowe, park linowy, strzelnicę, zorbing i minipark dla najmłodszych. To idealne miejsce dla miłośników aktywnego wypoczynku. Park znajduje się przy przystanku SKM Gdynia Orłowo. Otwarty jest codziennie od godz. 9 do 21. Więcej na stronie www.adventurepark.pl.

Gdynskie Akwarium zaprasza
Można tu zobaczyć około półtora tysiąca zwierząt, które zamieszkują głębiny morskie całego świata. Rekiny, meduzy, piranie, a do tego żółwie, ryby egzotyczne i uwiłbiana przez wszystkich ośmiornica olbrzymia – Luiza. Na 900 metrach kw. możemy podziwiać ok. 250 gatunków zwierząt morskich i słodkowodnych zamieszkujących wody całego świata. Ponadto zwiedzający mogą zajrzeć do muzeum, a także obejrzeć eksponaty związane z morzem, jak np. monety z wizerunkami ryb.

Przez całe wakacje, co godzinę, od 10 do 18 wyświetlane są filmy. Akwarium Gdynskie, al. Jana Pawła II 1, codziennie, godz. 9–20. Bilety 16 zł (normalny), 12 zł (ulgowy).

Wakacje w Dworku Artura
Malowanie ulubionych zwierząt, rzeźbienie z masy solnej i w plastelinie. Do tego gimnastyka, taniec i inne zajęcia ruchowe. Te i wiele innych pomysłów na spędzenie wolnego przedpołudnia polecają pracownicy Dworku Artura. To świetna alternatywa, zwłaszcza na deszczowe dni, dla wszystkich którzy spędzają wakacje w mieście. Dworek Artura Gdańskiego Archipelagu Kultury, Gdańsk Orunia, ul. Dworcowa 9, od poniedziałku do piątku, w godz. 10–16. Wstęp wolny.

Smak historii w Wisłoujściu
To niesamowita atrakcja dla wszystkich, którzy się interesują działaniami wojennymi, m.in. w Gdańsku. Muzeum Historyczne Miasta Gdańska otworzyło część niedostępnej od lat twierdzy. Można zwiedzać jedną z kazamat w bastionie artyleryjskim oraz wieżę. Dla najmłodszych przygotowano miniplac zabaw. Twierdza Wisłoujście, ul. Stara Twierdza 1, czynna codziennie od godz. 10 do 18. Bilety 8 zł (normalny), 4 zł (ulgowy). W poniedziałki wstęp wolny.

W sobotę inscenizacja średniowiecznej bitwy pod Świecinem

Polacy, Krzyżacy i dużo zabawy



Prawdziwie rycerski duch ponownie zapanuje w sobotę na polach w pobliżu Świecina

Roman Kościelniak

W sobotę w Świecinie w gminie Krokowa słysząc będzie odgłosy walki rycerzy. Do boju staną Krzyżacy, za przeciwników będą mieli polskich wojów. W atrakcyjnej formie zostanie odtworzona bitwa, którą stoczono tu 17 września 1462 roku.

Nim rycerze skrzyżują miecze, będzie można zwiedzać średniowieczny obóz warowny. Atrakcją będą pokazy strojów, uzbrojenia i musztry. Organizatorzy zapraszają już od godz. 11. Jeszcze przed walką zaprezentują się kaskaderzy z grupy historycznej Dzygit. Pokażą m.in. mistrzowskie opanowanie

jazdy konnej. Ponadto odbędą się turnieje rycerskie. Można będzie podpatrzeć techniki średniowiecznego fechtunku. Celnym okiem pochwala się łuczniczy. Na miejscu będzie się można posilić przy licznych stoiskach gastronomicznych. Natomiast o godz. 16 roz-

Jak dojechać do Świecina

Świecino to mała wioska w gminie Krokowa. Z Trójmiasta najlepiej się kierować na Wejherowo, gdzie przy ul. Ofiar Piaśnicy trzeba skrócić w prawo, w drogę nr 218, w kierunku Krokowej. Dalej jedziemy ok. 15 km przez las. Za Jeziorem Dobrym skręcamy w prawo. Stąd już tylko ok. 1 km do miejsca bitwy. Pole, na którym odbędzie się inscenizacja, znajduje się za budynkiem dawnej szkoły. W pobliżu zostaną przygotowane tymczasowe parkingi.

pocznie się inscenizacja bitwy, która przed wiekami była epizodem w wojnie trzy-nastoletniej. Tamtą potyczkę rozstrzygnęli na swoją korzyść rycerze polscy. Organizatorzy zapewniają, że i tym razem zwycięstwo będzie nasze. Wstęp na sobotni festyn jest wolny.

NOCLEGI NAD MORZEM

• największa pomorska baza noclegowa w internecie
• 2200 obiektów w jednym miejscu

naszemiasto.pl

zajrzyj na <http://pomorze.naszemiasto.pl/turystyka/noclegi/>

Warto się wybrać na V Polish Boogie Festiwal Człuchów 2009

Plejada gwiazd, czyli całe to boogie woogie



Królową ubiegłorocznej edycji festiwalu była amerykańska wokalistka jazzowa Hariet Lewis

Piątą edycję Polish Boogie Festival Człuchów 2009 zainaugurowano oficjalnie w sobotę wernisażem wystawy fotografii z poprzednich edycji imprezy. Trwają warsztaty taneczne, działa festiwalowe kino. Jednak to co najlepsze – dopiero przed nami.

Jutro gospodarze festiwalu zapraszają na piknik boogie. Za-

grają Wojciech Karolak i krakowska Jazz Band Ball Orchestra, która w ubiegłym roku towarzyszyła w Człuchowie amerykańskiej wokalistce Hariet Lewis i została bardzo ciepło przyjęta przez publiczność. Na zakończenie pikniku zagra i zaśpiewa polska formacja Blues Flowers. Wstęp wolny.

Sobotni wieczór to kilka godzin festiwalowej gali. Będzie się działo. Wśród wykonawców, przede wszystkim, Mitch Woods – znakomity amerykański pianista i gwiazda z najwyższej półki boogie woogie. Obok niego wystąpi młody wirtuoz fortepianu Christoph Steinbach z Austrii i pianista Steve „Big Man” Clayton z Anglii. Polskie boogie

Hit imprezy

Mitch Woods i jego His Rocket 88s są reprezentantami bogatego dziedzictwa amerykańskiego bluesa. W 2007 roku Woods został nominowany do Pinetop Parkins Piano Player of the Year Award na Blues Awards w Memphis. To jedna z najbardziej prestiżowych nagród jakie muzyk bluesowy może w swojej karierze zdobyć. Mitch Woods i His Rocket 88s zdobyło międzynarodową sławę, pokazując swoje nieprzeciętne umiejętności na estradach największych światowych festiwali.

będzie reprezentować w koncercie galowym, jak co roku, Boogie Boys Bartka i Szymona Szopińskich. To zespół, który robi światową karierę. Z powodzeniem gra na największych festiwalach. W przedsprzedaży bilet na koncert można kupić za 15 złotych. Przed imprezą będzie kosztować 18 złotych. Grzegorz Janowczyk

Wybierz się po plażę...

Gdańsk, dziś i jutro, 3. Gdański Festiwal Rzeźby w Piasku W ramach 3. Gdańskiego Festiwalu Rzeźby w Piasku dziś w Alfa Centrum na Przytorze (ul. Kołobrzeska 41 c) rozpocznie się rzeźbienie piaskowego lwa. Półtorametrową figurę wykonają gdańscy rzeźbiarze. Ich pracy będzie się można przyglądać od godz. 12. Wstęp wolny. Oprócz tego na plaży w Jelitkowie (wejście nr 61) wciąż czynna jest wystawa 16 piaskowych rzeźb, przedstawiających najbardziej charakterystyczne zabytki Gdańska – m.in. Ratusz Głównego Miasta, Dwór Artusa i bazylikę Mariacką. Godz. 10–22. Bilety: 8 zł. Na pierwszych trzech Czytelników, którzy pojawią się w kasie festiwalu z aktualnym wydaniem „Polski Dziennik Bałtycki”, czekają pojedyncze wejściówki.

Gdańsk, dziś, koncert muzyki klasycznej W ramach rozpoczętego wczoraj cyklu koncertów „Muzyka w zabytkach starego Gdańska” przeniesiemy się dziś do Ratusza Staromiejskiego (ul. Korzenna 33/35), gdzie zagra Baltic Piano Trio w składzie: Maciej Sobczak (skrzypce), Weretka Bajdor (fortepian) i Jerzy Wujtewicz (wiolonczela). Usłyszymy utwory Chopina, Rachmaninowa i Ewazena. Przed koncertem słowo o historii ratusza wygłosi znawca dziejów Gdań-

ska, prof. Andrzej Januszajtis. Start: godz. 19. Wstęp wolny.

Gdynia, koncert grupy Łyczacza W gdyńskim Bohema Jazz Clubie (ul. Waszyngtona 21) swoją najnowszą płytę „Bossa-nova” będzie promować zespół Łyczacza pod wodzą Macieja Łyszkiewicza. Start: godz. 20. Bilety: 10 zł.

Sopot, dziś, wieczór francuski Sopotki Teatr Tarasy (ul. Zamkowa Góra 3-5) zaprasza dziś na wieczór francuski. Wystąpi kwartet smyczkowy Gis wraz z solistką gdyńskiego Teatru Muzycznego, Agnieszką Kaczor. Podczas godzinnego koncertu usłyszymy takie przeboje francuskiej piosenki, jak „Milord” i „Non, j ne regrette rien” Edith Piaf, „Ne me quitte pas” Jacquesa Brela czy „Les Champs d'Elysee” Joe Dassin. Start: godz. 20. Bilety: 20 zł (ulg.) i 35 zł (n.).

Sopot, dziś, koncert urodzinowy Karola Kozłowskiego Tym razem w ramach jamowego cyklu „Żywe środy” w sopockim klubie Papryka (ul. Grunwaldzka 11) swoje urodziny obchodzić będzie basista Karol Kozłowski. Oprócz jubilat w jamie zagrają: Darina Gapitch (wokół), Adam Tkacz (perkusja), Krzysztof Paul (gitara) i Wojtek Horny (instrumenty klawiszowe). Start: godz. 21. Wstęp wolny.

Bezpiecznie z Nivea i WOPR Wybieramy wspólnie najlepsze strzeżone kąpielisko na Pomorzu

Kąpielisko w Sztutowie – najbardziej sportowa plaża na polskim wybrzeżu Morza Bałtyckiego

Kąpielisko morskie w Sztutowie, podobnie jak inne na Mierzei Wiślanej, to idealne miejsce do plażowania. Wybrzeże jest tu szerokie, pokryte miękkim piaskiem. Nad bezpieczeństwem plażowiczów na sztutowskim kąpielisku czuwa trzech ratowników. Bezpiecznie można się kąpać na odcinku stu metrów, tuż przy głównym wejściu na plażę. Plaża w Sztutowie jest oddalona od centrum miejscowości o około półtora kilometra. Od zabudowań dzieli ją piękny las, niezwykle atrakcyjne miejsce dla miłośników spacerów w plenerze. Jednak największymi atrakcjami plaży są profesjonalne boiska do gry w piłkę siatkową i plażową odmianę futbolu, tzw. beach soccera oraz siatkonogę. Plaża w Sztutowie słynie bowiem jako polskie centrum sportów plażowych. Sportowa infrastruktura służy miejscowym drużynom oraz wypoczywającym turystom. Każdy może z niej korzystać bez żadnych opłat. – Dla turystów i mieszkańców rekreacja

i sport są świetną zabawą oraz doskonałym wypoczynkiem – mówi Henryk Kuczma, organizator turniejów na miejscowej plaży. – Całe rodziny, które spędzają urlop w naszej nadmorskiej miejscowości startują w zawodach, odpoczywając aktywnie, w sportowy sposób. W plażowych rozgrywkach nie

chodzi o rywalizację i jak najlepszy wynik, lecz o promocję zdrowego i aktywnego stylu życia. Za to wieczorem wszyscy turyści mogą skorzystać z rozrywek w plażowym klubie pod namiotem. Dyskoteka odbywa się każdego wieczora. Sławomir Bednarczyk

Najlepsze kąpielisko na Pomorzu

POLSKA THE QUALITY Dziennik Bałtycki WOPR NIVEA

plaża strzeżona w

Do wygrania atrakcyjne zestawy kosmetyków firmy NIVEA! Na kupony czekamy w Biurze Konkursów, 80–894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, lub w jednym z lokalnych oddziałów „Polski Dziennik Bałtycki”.

imię, nazwisko i adres osoby zgłaszającej

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Na najlepsze kąpielisko na Pomorzu można również głosować, wysyłając SMS o treści DB LATO, nazwa kąpieliska, imię i nazwisko na numer 7101. Koszt SMS-a wynosi 1,22 PLN z VAT. Termin nadsyłania kuponów i SMS-ów upływa 4 września br.



Na kąpielisku w Sztutowie na turystów czekają profesjonalne boiska sportowe

Konkurs Nasi Czytelnicy wybierają

Do końca wakacji w tym miejscu będziemy prezentować strzeżone kąpieliska Pomorza – zarówno te nad morzem, Zatoką Gdańską, jak i nad jeziorami.

Nasi reporterzy zjadrą na każde z nich, bez względu na pogodę. Sprawdzą ich standard, wyposażenie i czystość. Będą zaglądać w każdy kąt i rozmawiać z ludźmi spędzający-

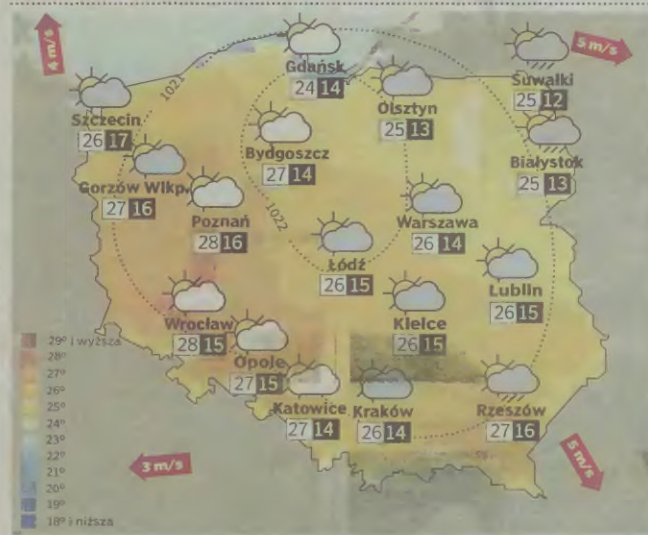
mi tam wolny czas. Ale to właśnie nasi Czytelnicy wybiorą najlepsze kąpielisko, głosując na zamieszczonym obok kuponie lub drogą SMS-ową. My co tydzień zliczamy głosy i w każdą sobotę układamy ranking kąpielisk. Wśród głosujących co tydzień rozlosowujemy cztery zestawy kosmetyków Nivea. Na koniec razem wybierzemy najlepsze kąpielisko.

słoneczne strony

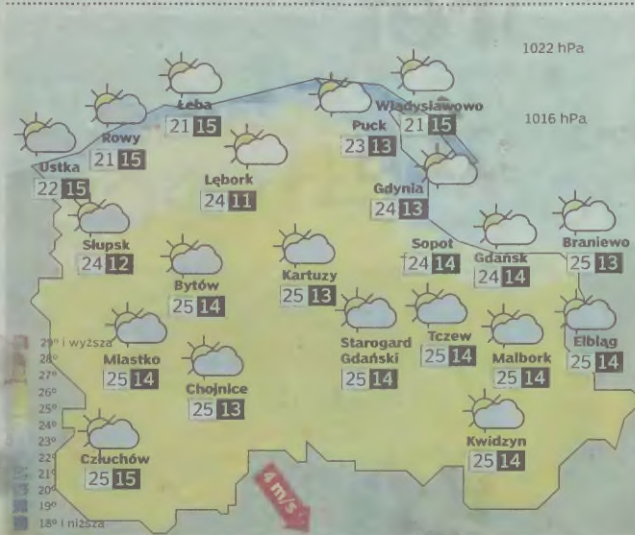
Imieniny

Marta – imię pochodzenia aramejskiego, które oznacza tyle, co „pani” czy „gospodyni”. Marta mocno stąpa po ziemi, umie odróżniać to, co realnie i dostępne, od różnych fantazji. Jest osobą, która posiada zdrowy rozsądek. Umie też realizować swoje plany krok po kroku, często nawet przez długie lata. Teodor – imię pochodzenia greckiego, które oznacza tyle, co „dar boga”. Teodor jest dobrym dyplomatem, bardziej niż groźnym wojownikiem. Liczy się z opinią innych, jest dobrym opiekunem, a przede wszystkim dąży do zgody i uzyskania kompromisów.

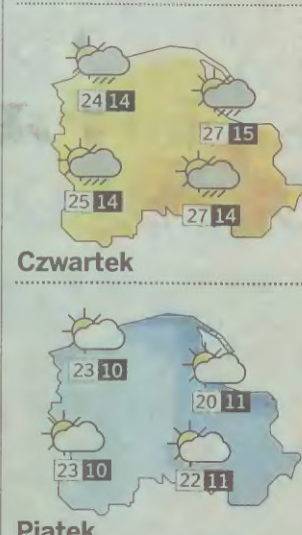
Pogoda Polska



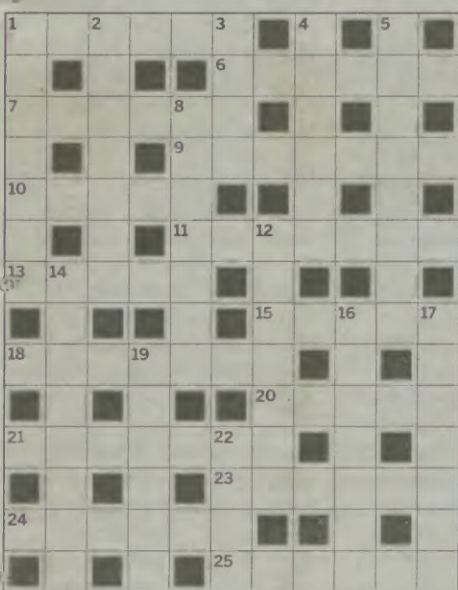
Region



Na dwa dni



Krzyżówka nr 448

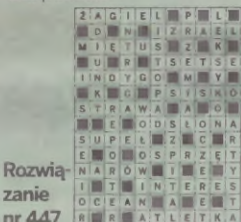


Poziomo:

- smakosz moki
- drobniutki deseń na tkaninie
- dramat Słowackiego jak mazgaj
- na mapie pogody
- tkanina jedwabna
- zagłębienie terenu
- metropolia na wyspie Honsiu
- obóz z wozami kolorowymi
- wynik odwrotny do ilorazu
- małżonka i siostra Ozyrysa
- dzik samotnik
- japońska mata ze słomy ryżowej
- występuje obok epiki i dramatu
- bęben ludów afrykańskich

Pionowo:

- plyta czytana laserem
- supelek
- po nelsonsku
- domena Smolarka
- drobina piasku
- ryba, która mocno się wiję
- wiedzie krew
- ustronie
- cenne oczko
- cecha pragmatyka
- francuski drobniak przed euro
- posada



Rozwiązanie nr 447

Horoskop



Baran 21.03–20.04
Przyda Ci się odrobina urlopu. Nie odrzucaj propozycji wyjazdu ze znajomymi, chociaż na dwa dni.



Byk 21.04–21.05
Twoja rodzina zna Cię już tylko ze zdjęć. Zabierz ich dziś do kina albo chociaż na kolację.



Bliźnięta 22.05–20.06
Oszczędzaj dziś pieniądze. Zbyt łatwo wydajesz je, a stan konta cięgle maleje.



Rak 21.06–22.07
Najważniejsze sprawy załatw dziś do południa. Potem wszystko może Ci wylatywać z rąk.



Lew 23.07–22.08
Nabierz dziś dystansu do siebie. Nie przejmuj się tym, że czasem coś Ci po prostu nie wychodzi.



Panna 23.08–22.09
Wyjdź dziś na rower albo chociaż na spacer. Odpoczynek to nie tylko leżenie na kanapie.



Waga 23.09–23.10
Konflikty w pracy mogą Cię dziś wyprowadzić z równowagi. Zachowaj zdrowy rozsądek.



Skorpion 24.10–21.11
Ten tydzień będzie dla Ciebie ciężki. Jednak nie martw się – od weekendu to się zmieni.



Strzelec 22.11–21.12
Weź sobie kilka dni wolnego i spędź je w łóżku. Cztery godziny snu to dla Ciebie za mało.



Koziorożec 22.12–19.01
Nabierz pewności siebie. To, że nie słyszysz komplementów, nie oznacza, że nie jesteś dobry.



Wodnik 20.01–18.02
Zbyt łatwo ulegasz pokusom. Pamiętaj, żeby nie relaksować się tylko przy alkoholu.



Ryby 19.02–20.03
Zadbaj o zdrowie. Mimo że na zewnątrz jest gorąco, nie zapominaj, by zawsze mieć coś ciepłego.

Co, gdzie, kiedy

Kina

Cinema City Krewetka

Gdańsk, Karmelicka 1, tel. 058 769 30 00
www.cinema-city.pl
Bruno (USA, I. 15)
18.15, 20.21.50
Coco Chanel (Fr., I. 15)
21.30
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.)
10.30, 12.40, 15, 17, 19.10
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów 3D (USA, b.o.)
10, 11.10, 12.10, 13.20, 14.20, 15.30, 16.30, 17.40, 18.40, 19.50, 20.50, 22
Hannah Montana (USA, I. 12) 11.15
Harry Potter i Książę Półkrwi - napisy (USA, I. 12) 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30, 19, 20.30, 22
Każdy chce być Włochem (USA, I. 15)
12.45
Narzęcony mimo woli (USA, I. 15) 16, 21.15
Noc w muzeum 2: Ucieczka z wystawy (USA, b.o.) 10.15
Transformers 2: Zemsta upadłych (USA, I. 15) 15.15, 18.15
U Pana Boga za miedzą (Pol., I. 15) 13.45
Wrogowie publiczni (USA, I. 15) 11, 13.50, 16.40, 19.30, 22.20

Helikon

Gdańsk, Długa 57, tel. 058 301 53 31, www.neptunfilm.pl
Lektor (Niem., I. 15)
14.50
Genua. Włoskie lato (Wlk. Bryt., I. 15) 17

Tulpan (Niem., I. 15)
18.45
Wino truskawkowe (Pol., I. 15) 20.40

Helios

Gdańsk, Kołobrzeska 41C, tel. 058 767 99 99, www.heliosnet.pl
Adrenalina 2. Pod napięciem (USA, I. 15)
12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15
Bruno (USA, I. 15)
11.45, 13.45, 15.45, 18.45, 19.45, 20.45, 21.45
Egzorcyzmy Dorothy Mills (Irl., I. 15) 11, 13.15, 15.30, 17.45, 21.30
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.) 10.30, 12.30, 14.30, 17.30, 19.30
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów 3D (USA, b.o.)
9.30, 11.30, 13.30, 18.30
Harry Potter i Książę Półkrwi - napisy (USA, I. 12)
15.30, 20.30
Harry Potter i Książę Półkrwi - dubbing (USA, I. 12)
11, 12, 14, 15, 17, 18, 20, 21
Transformers 2: Zemsta upadłych (USA, I. 15) 15.45
Wrogowie publiczni (USA, I. 15)
10.15, 13, 16.30, 19.15, 22

Kamerálne

Gdańsk, Długa 57, tel. 058 301 53 31, www.neptunfilm.pl
Tatarak (Pol., I. 15)
15.20
U Pana Boga za miedzą (Pol., I. 15) 17
Dla niej wszystko (Fr., I. 15) 19
Berlin calling (Niem., I. 15) 20.50

Klub Filmowy
Gdynia, Waszyngtona 1, tel. 058 661 89 73, www.klubfilmowy.pl
nieczynne

Multikino

Gdańsk, al. Zwycięstwa 14, tel. 058 732 10 10, www.multikino.pl
Adrenalina 2. Pod napięciem (USA, I. 15) 11.50, 14.10, 16.20, 18.30, 20.45, 22.50
Egzorcyzmy Dorothy Mills (Irl., I. 15) 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.) 10.10, 12.20, 14.30, 16.40, 18.50
Harry Potter i Książę Półkrwi - napisy (USA, I. 12) 21
Harry Potter i Książę Półkrwi - dubbing (USA, I. 12) 10, 11, 13, 14, 16, 17, 19, 20, 22
Horsemen - Jeźdźcy Apokalipsy (USA, I. 18)
14.15, 22.10
Narzęcony mimo woli (USA, I. 15)
14.50, 17.10, 19.30, 21.50
Noc w muzeum 2: Ucieczka z wystawy (USA, b.o.) 11.10
Potwory kontra obcy 3D (USA, b.o.)
10.10, 12.10
Transformers 2: Zemsta upadłych (USA, I. 15)
12.15, 15.15, 18.15, 21.15
U Pana Boga za miedzą (Pol., I. 15) 19.15, 21.40
Wojna polsko-ruska (Pol., I. 15) 12.30

Wrogowie publiczni (USA, I. 15)
11.20, 14.20, 17.30, 20.30
Poranki z Nickiem 10

Multikino

Sopot, Boh. Monte Cassino 63, tel. 058 741 75 10, www.multikino.pl
Adrenalina 2. Pod napięciem (USA, I. 15) 14.10, 16.20, 18.30, 20.45, 22.50
Egzorcyzmy Dorothy Mills (Irl., I. 15)
15.30, 17.40, 19.50
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.) 11.15, 13.20
Epoka lodowcowa 3D (USA, b.o.) 10.10, 12.20, 14.30, 16.40, 18.50
Harry Potter i Książę Półkrwi - napisy (USA, I. 12) 21
Harry Potter i Książę Półkrwi - dubbing (USA, I. 12) 10, 11, 13, 14, 16, 17, 19, 20, 22
Narzęcony mimo woli (USA, I. 15)
11.50, 22.10
Potwory kontra obcy (USA, b.o.) 10.15
Wrogowie publiczni (USA, I. 15)
12.15, 15.10, 18, 21.15

Orange Kino Letnie
Sopot, molo, www.orangekinoletnie.wp.pl
Obiecaj mi! (Serbia, I. 15) 22

Polonia

Sopot, Boh. Monte Cassino 55/57, tel. 058 551 05 34, www.neptunfilm.pl
Jeszcze nie wieczór (Pol., I. 15) 14.20
Bruno (USA, I. 15)
16.15, 20.30
Anioły i demony (USA, I. 15) 18

Silver Screen
Gdynia, Waszyngtona 21, tel. 058 628 18 00, www.silverscreen.com.pl
Adrenalina 2. Pod napięciem (USA, I. 15) 14.15, 16.20, 18.30, 20.40, 22.45
Coco Chanel (Fr., I. 15)
22.15

Adrenalina 2. Pod napięciem

(USA, I. 15) 14.15, 16.20, 18.30, 20.40, 22.45
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.)
11.15, 12 Multibabykino, 13.20, 15.30, 17.40, 19.45
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów 3D (USA, b.o.) 10.10, 12.20, 14.30, 16.40, 18.50
Harry Potter i Książę Półkrwi - napisy (USA, I. 12) 21
Harry Potter i Książę Półkrwi - dubbing (USA, I. 12) 10, 11, 13, 14, 16, 17, 19, 20, 22
Horsemen - Jeźdźcy Apokalipsy (USA, I. 18)
12.45, 23
Każdy chce być Włochem (USA, I. 15) 15
Noc w muzeum 2: Ucieczka z wystawy (USA, b.o.) 10.30
Potwory kontra obcy (USA, b.o.) 10.15
Transformers 2: Zemsta upadłych (USA, I. 15) 17.15, 20.15
Wrogowie publiczni (USA, I. 15)
11.20, 14.20, 17.30, 20.30
Poranki z Nickiem 11

Żak

Gdańsk, Grunwaldzka 195/197, tel. 058 345 15 90, www.klubzak.com.pl
nieczynne

Albatros

Bytów, Wojska Polskiego 29, tel. 059 822 23 09, www.bck-bytow.pl

Narzęcony mimo woli (USA, I. 15) 19

Chojnicki Dom Kultury

Chojnice, Swarzędzka 1, tel. 052 397 22 15, www.chdk.chojnice.pl
nieczynne
Kwidzińskie Centrum Kultury
Kwidzyn, Katedralna 19, tel. 055 279 34 24, www.kck.kcj.edu.pl
nieczynne
Milenium
Słupsk, Stary Rynek 4, tel. 059 842 51 91
Harry Potter i Książę Półkrwi (USA, I. 12)
14, 17, 20
Egzorcyzmy Dorothy Mills (Irl., I. 15)
16, 18, 20
Bruno (USA, I. 15)
16.30, 18.30, 20.30
Multikino
Elbląg, Teatralna 5, tel. 055 237 66 09, www.multikino.pl
Adrenalina 2. Pod napięciem (USA, I. 15)
12.30, 17, 19.10, 21.20
Egzorcyzmy Dorothy Mills (Irl., I. 15)
18.50, 21.10
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.) 12 Multibabykino, 14.30, 16.40
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów 3D (USA, b.o.)
13.20, 15.30, 17.40
Harry Potter i Książę Półkrwi - napisy (USA, I. 12) 20
Harry Potter i Książę Półkrwi - dubbing (USA, I. 12)
13, 14, 16, 17, 19, 20, 22

Narzęcony mimo woli (USA, I. 15) 14.40

Transformers 2: Zemsta upadłych (USA, I. 15)
12.10
Wrogowie publiczni (USA, I. 15)
15, 18, 21.10
Poranki - Nurkuj Olly, nurkuj 12

Rejs

Słupsk, 3 Maja 22, tel. 059 843 54 34
Noc w muzeum 2: Ucieczka z wystawy (USA, b.o.) 11
Hańba (Australia, I. 15)
18

Sokół

Starogard Gdański, Jana Pawła II, tel. 058 562 21 03
Potwory kontra obcy (USA, I. 12) 16
U Pana Boga za miedzą (Pol., I. 15)
17.45, 20

Światowid

Elbląg, pl. Kazimierza Jagiellończyka 1, tel. 055 611 20 56, www.swiatowid.elblag.pl
nieczynne

Żeglarsz

Jastarnia, Portowa 10, tel. 058 675 21 48, www.kinozeeglarsz.republika.pl
Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (USA, b.o.)
12, 18
Italianiec (Ros., I. 15)
14
Narzęcony mimo woli (USA, I. 15) 16
Dla niej wszystko (Fr., I. 15) 20
U Pana Boga za miedzą (Pol., I. 15) 22

Teatry

Atelier

Sopot, al. Mamuski 2, tel. 058 555 14 84, www.teatratelier.sopot.pl
Szary Anioł
19.30

Malarnia

Gdańsk, Teatralna 2, tel. 058 301 13 28, www.teatrwybrzeze.pl
Tajemnicza Irma Vep
21.30

Scena Letnia Teatru Miejskiego

Gdynia, Bema 26, tel. 058 621 02 26, www.teatrwybrzeze.pl
Dawno, dawno temu... 10
Od Kopciuszka do Pinokia 12.30

Muzyczny

Gdynia, pl. Grunwaldzki 1, tel. 058 620 95 21, www.muzyczny.org
nieczynny

Opera Bałtycka

Gdańsk, al. Zwycięstwa 15, tel. 058 763 49 12, www.operabaaltycka.pl
nieczynna
Scena Kameralna
Sopot, Boh. Monte Cassino 55/57, tel. 058 551 39 36, www.teatrwybrzeze.pl
Farsa z Walworth
21.30

Wybrzeże

Gdańsk, św. Ducha 2, tel. 058 301 13 28, www.teatrwybrzeze.pl
Wiele halasu o nic
19



Piłka, floret i... szachy, czyli dzień sportu

► Targ Węglowy zdominują dziś sportowcy

► Na Długim Targu zagrają w streetball

Kamila Grzenkowska
Gdańsk

Padający wczoraj deszcz nie odstraszył mieszkańców i turystów, którzy tłumnie pojawili się na Targu Węglowym. Mało kto przeszedł obojętnie obok Sceny Europejskiej, gdyż odbywał się tam Dzień Rycerstwa.

Musztry, przemarsze wojsk i pokazy walk to zaledwie kilka z licznych atrakcji, jakie zafundowali wczoraj publiczności członkowie grup rekonstrukcyjnych. Spore wrażenie zrobił z pewnością... targ niewolników (z czasów starożytnych), do którego zostali wciągnięci niektórzy widzowie.

– Jesteśmy miłośnikami historii i chętnie spotykamy się na różnych imprezach rekonstrukcyjnych. Żyjemy wtedy tak, jak nasi przodkowie sprzed kilku i kilkunastu wieków. Mieszkamy w namiotach i... uczymy się np. łaciny. Poza tym ćwiczymy, walczymy i przygotowujemy umundowanie – opowiada Cezary Wyszynski z jednej z grup rekonstrukcyjnych.

Podobały się także występy panien dworu, które prezentowały starodawne tańce i zabawy mieszczańskie.



Organizatorzy Jarmarku św. Dominika promują aktywny i zdrowy styl życia

Tyle wczoraj, a dziś czekają nas wszystkich już kolejne atrakcje. Na scenie na Targu Węglowym pojawią się sportowcy, którzy zaprezentują różne dyscypliny i będą promować zdrowy styl życia. Będą floreciści, siatkarze, żużlowcy, gimnastycy i szachiści. O swoich przygodach i ciężkich treningach opowiedzą m.in.

Agata Brygoła (członkini kadry olimpijskiej żeglarzy), Piotr Mysza (II miejsce w Pucharze Świata seniorów w żeglarskiej), Michał Przybytek (mistrz świata juniorów w windsurfingu zimowym) i Cezary Rośień (II miejsce w windsurfingu zimowym).

Będą też pokazy specjalistycznego sprzętu wodnego,

minilekcje gimnastyki sportowej i pokazy tańca nowoczesnego.

Wszystko to w godz. 14–18. W tym czasie na Długim Targu rozgrywany będzie turniej streetballowy, promujący wrześniowe Mistrzostwa Europy w Koszykówce EuroBasket 2009.

Wydarzy się wkrótce

● 30 VII „Tak gramy w Gdańsku!”

W czwartek na Targu Węglowym będzie bardzo koncertowo. Przez kilka godzin na Scenie Europejskiej grać będzie kilka formacji muzycznych, m.in. TAK, TKM, The Lyrics i Gentleman. Tego dnia odbędą się również mistrzostwa pod hasłem „Papier – Kamień – Nożyce”. To gra dla osób obdarzonych refleksem, w której zawodnicy toczą walkę za pomocą gestów.

● 31 VII Taneczne strony świata

Na Targu Węglowym będzie można obejrzeć i posłuchać barwnej opowieści muzyczno-taneczno-kulturowej, prezentującej taniec z różnych stron świata, m.in. z Indii, krajów arabskich i Ameryki Południowej. Jak zapowiadają organizatorzy – będzie dynamicznie i żywiołowo. Dla wszystkich widzów przewidziano także lekcje tańca. Wszystko na Targu Węglowym, od godz. 14.

● 1 VIII Unikaty z Kociewia

W najbliższą sobotę w Gdańsku pojawią się Kociewiacy. Zaprezentują rękodzieło artystyczne i rarytasy regionalnej kuchni. Na Scenie Europejskiej wystąpią zespoły taneczne i kapela regionalne. Będą też sygnaliści myśliwcy.

● 2 VIII VI Morski Odpust św. Dominika

W niedzielę już po raz kolejny wierni (i przypadkowi przechodnie) będą mogli wziąć udział w odpuscie, który odbywa się na pamiątkę XIII-wiecznych wydarzeń. W 1260 roku papież Aleksander IV przyznał gdańskim ojcom dominikanom przywilej udzielania odpustu na dzień św. Dominika, z którym związane jest Jarmark handlowy. Tego dnia na Mottawę wypłyną dominikanie w odrestaurowanym galeonie, a wierni udadzą się na procesję, która przejdzie ulicami Głównego Miasta.

Dzień Esperanta (także w niedzielę)

Happeningi uliczne, pierwsze lekcje esperanto (na rozbudzenie apetytu), odegranie na carillonach wieży Ratusza Głównego hymnu esperanckiego i koncert w tym języku – to klika propozycji na uczczenie 150. rocznicy urodzin Ludwika Zamenhofa, twórcy języka esperanto oraz 100-lecie ruchu esperanckiego na Wybrzeżu.

Rewia Orkiestr Dętych (również 2 VIII)

Parada orkiestr na Trakcie Królewskim, pokazy mustrzy paradnej, opisy tamburmajerek, koncert połączonych orkiestr i standardowe przeboje w nowych (orkiestrowych) aranżacjach

Notesy pana Jerzego

Martyna Łoboda
Gdańsk

Kto szuka wyjątkowego prezentu lub znudził się zwykłymi kajetami, powinien odwiedzić stoisko Jerzego Kuciołowskiego, introligatora z Krakowa. Na jarmarku gości już szósty raz.

Dzięki dawnym technikom introligatorskim pan Jerzy ratuje stare okładki przed zniszczeniem i zapomnieniem. Tworzy z nich oryginalne notesy. – Oprawą woluminów zajmuję się już od szesnastego roku życia. Wtedy nie miałem pieniędzy na nowe – wyjaśnia.

Wśród dzieł pana Jerzego znajdziemy notesy „ubrane” w okładki książek np. Juliusza Słowackiego. – Niektóre są zrobione dla żartu – mówi, wskazując na okładkę z nazwiskiem... Józefa Stalina.

Najstarszą odrestaurowaną przez pana Jerzego książką był XVII-wieczny Talmud. – Niezwykle doświadczenie – wspomina.



Pan Jerzy i jego dzieła

Notesy zachwycają pomysłowością i starannym wykonaniem. – Stosuję tylko wysokiej jakości papier – tłumaczy. Nie dziwi fakt, że wzbudza duże zainteresowanie. Cena? Od 40 do 65 zł.

Do letniej redakcji zawitali wczoraj gdańscy policjanci

Kamila Grzenkowska
Gdańsk

W naszej letniej redakcji gościliśmy wczoraj policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku. Funkcjonariusze opowiadali o swojej pracy i przestrzegali turystów, a także mieszkańców przed jarmarkowymi niebezpieczeństwami.

– Pamiętajmy o tym, aby nie afiszować się z gotówką. Nie trzymajmy całej sumy w jednym miejscu. Panie powinny trzymać torebkę z przodu, a panowie nie powinni trzymać portfela w tylnej kieszeni spodni – przestrzegła Magdalena Michalewska, rzecznik KMP w Gdańsku.

Policjanci udostępniali też wszystkim chętnym swój radiowóz. Niestety, tych ze względu na padający deszcz było niewielu.

Ci, którzy „załapali się”, mogli obejrzeć wnętrza policyjnego wozu i sprawdzić, jak działa m.in. wideokamera.



Policjanci z KMP

Dziś w redakcji

● O godz. 12.30 będziemy gościć gdańskiego hejnalistę.

Ci, którzy przyjdą z aktualnym wydaniem naszej gazety, mogą sobie zrobić z nim pamiątkowe zdjęcie.

Na rowerze i w peruce

Martyna Łoboda
Gdańsk

Jarmark św. Dominika słynie z ręcznie robionych towarów. Taki jest właśnie... holenderski rower. Jest żółty i ręcznie malowany. Boki jednośladu ozdobione są czerwonymi kwiatami.

Trzydziestoletni rower jest całkowicie odnowiony. Wszystkie jego części są oryginalne, większość pochodzi z Japonii i Włoch. Ciekawostką jest fakt, że na oponach znajduje się napis „Made in Yugoslavia”. Można odnieść wrażenia, że jego właściciel przemierzył na nim pół świata. W zestawie znajduje się pleciony koszyk i tulipany. Rower jest sprawny i gotowy do jazdy. Mimo ceny (1900 zł), zainteresowanie jest duże.

Wśród oglądających rower wypatrzyliśmy kolorowe głowy. Gościom jarmarku przypadły bowiem do gustu włochockie peruki. Noszą je dzieci, młodzież i dorośli. Każda jest inna – różowa, zielona lub wielobarwna. Jedne są sterczące



Rower prosto z Holandii



Peruka pasuje każdemu

i poczochrane, inne klasyczne (dla tych bardziej konserwatywnych). Doskonale poprawiają humor w deszczowe dni. Peruka kosztuje około 20 zł.

Telewizja | Informator

Tramwaje wodne Rozkład kursów

Cztery linie z Trójmiasta na Półwysep Helski, do tego połączenie Gdańska z Nowym Portem, Westerplatte i Sobieszewem.
Linie „helskie” z Gdańska odpływają: 8.30, 13.10, 17.50 (bilety kosztują 18 i 9 zł);
z Sopotu: 11, 15, 19 (16 i 8 zł);
z Gdyni (12 i 6 zł): 9.30, 12.30, 16, 19.
Odjazdy z Helu do Gdańska: 10.50, 15.30, 20.10;
do Sopotu: 9, 13, 17;
do Gdyni: 11, 14.30, 17.30, 20.30.
Odjazdy z Gdyni do Jastarni o godz. 8, 11.30, 17,
z Jastarni: 9.45, 15.15, 18.45. Bilety – 12 i 6 zł.
Odjazdy z Gdańska do Sobieszewa: 9.30, 12.30,
15.30 i 18.30, z Sobieszewa o godz. 11, 14, 17

i 20. Bilety kosztują 12 i 6 zł. Przewóz roweru na każdej trasie kosztuje 3 zł.
Ofertę tramwajów wodnych uzupełniają statki kursujące na zamówienie ZTM Gdańsk pomiędzy nabrzeżem Motławy w Gdańsku, Nowym Portem (cumują przy latarni morskiej) i Westerplatte.
Gdańsk – Nowy Port: 11, 15,
Nowy Port – Gdańsk: 12.50, 13.50, Westerplatte – Nowy Port: 12.35, 13.35,
Nowy Port 50 Westerplatte: 11.50, 15.50.
Ta linia nie jest dotowana przez samorząd. Bilet z Gdańska do Nowego Portu kosztuje aż 30 zł (z Nowego Portu na Westerplatte – 5 zł).

Jeśli jesteś w potrzebie

Alarmowe

• Infolinia dla Czytelników 0801 15 00 39 • Policja 997 • Straż Miejska 986 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Ratunkowe 999 • Weterynaryjne 9283 • Energetyczne 991 • Ciepłownicze 993 • Pogotowie Gazowe 992 • Techniczne 995 • Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994

• Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9b, tel. 058 622 30 11

Pogotowia ratunkowe Gdańsk

• ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy, tel. 058 347 82 51, 058 341 10 00, 347 82 52, telefon alarm. 999

Gdynia

• ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 999, całą dobę
• ul. Białowieska 1, tel. 058 625 05 93, 058 625 19 99, całą dobę

Sopot

• ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 058 551 11 56, 058 551 24 55

Poradnie chirurgiczne całodobowe Gdańsk

• ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 058 347 12 59

Gdynia

• Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 058 660 22 05, 058 660 22 06

Sopot

• Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 058 551 32 51, 058 551 10 70

Apteki Gdańsk

• REAL, ul. Kołobrzeska 32, tel. 058 511 85 58
• Zasp, ul. Startowa 6, tel. 058 559 23 27

Gdynia

• pl. Kaszubski 8, tel. 058 620 58 58
• ul. Chwaszczyńska 21C, tel. 058 660 80 80

• Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 058 620 19 82

Sopot

• Apteka Dyżurna, ul. Kościuszki 7, tel. 058 551 32 89

Policja

• Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 058 321 59 00

• Komenda Miejska, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 058 302 00 91

• Komenda Miejska, Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 058 622 19 00

• Komenda Miejska, Sopot, al. Armii Krajowej 112 A, tel. 058 521 62 22

Inne

Informacja PKS

• Gdańsk, tel. 058 302 15 32 (pon.-sob. godz. 8.30-16.30)
• Gdynia, tel. 058 620 77 47 (pon.-pt. godz. 7-19)

Informacja PKP 24h

• tel. 022 (lub 042) 194 36

Informacja LOT

infolinia 0801 70 37 03
informacja Rejchachowa, 058 348 11 63

WAŻNE TELEFONY

■ APTEKI CAŁODOBOWE

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,

ul. Kołobrzeska 32,

REAL, 058/511-85-58, 511-88-99

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,

ul. Wały Jagiellońskie 28/30,

tel. 058/320-78-37

SOPOT, Apteka Dyżurna,

ul. Kościuszki 7,

058/551-32-89

GDYNIA, Apteka Dyżurna, Karwiny,

ul. Chwaszczyńska 21 C,

058/660-80-80

GDYNIA, Apteka Dyżurna, pl. Kaszubski 8,

tel./fax 058/661-75-94, 058/620-58-58

GDYNIA „Pod Gryfem”,

ul. Starowiejska 34, 058/620-19-82

■ POSIĘKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 058-301-58-90, pizze

gratisowe, www.krolewska.com.pl

■ RÓŻNE

Odrucia, wizyty, EKG, 0601-670-398

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni

Kozłowa Sp. j.

Gdańsk Wrzeszcz

Partyzantów 27

- całodobowe usługi pogrzebowe,

058-345-12-99,

058-341-30-02

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie

Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz,

Partyzantów 76

- całodobowe usługi

- własna chłodnia

- ZAKŁAD KREMACJI

- przewóz zwłok 94-71

- (058) 341-73-35,

(058) 341-20-71

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syriusz – całodobowo, kredytowanie, Zasp,

058-761-81-83;

Zakład Pogrzebowy „CREDO”

Gdańsk Wrzeszcz, ul. Mickiewicza 9

- z dbałością o formę i detal pogrzebów

- całodobowy przewóz zmarłych

- konkurencyjne ceny

Tel. całodob. 058/341-08-36

■ SOPOT

Anubis! Gizela Zdyń, całodobowo,

058-555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Cmentarz Komunalny Sopot,

własna chłodnia, całodobowo

058-551-03-50,

0609-06-09-65

BIURO OBOL, Sopot, ul. Chrobrego 34,

Kompleksowo, całodobowo

058 551-32-45

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy, Witomińska 39,

058/621-19-44

CONCORDIA

Witomińska 23/1, 058/622-51-41

DAI, Kack, całodobowo, 058/664-83-61

www.orszak.pl

Ostatnia Posługa - całodobowo

058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Pogrzebowe Zakrzewski

0602-25-19-30, całodobowo 058-620-25-25

Eternum - Rumia

0/58 671-07-96, 0602-247-434

ZARZĄD CMĘTARZY

KOMUNALNYCH W GDYNI

biuro, ul. Witomińska 76, Kosakowo, Kack

usługi pogrzebowe, chłodnia,

bezpłatowo, korzystne ceny urzędowe,

całodobowo, tel. (58) 660-89-50, 679-13-08

www.zck.pl

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń

tel. 058-30-03-250, 058-660-65-15

Środa

TVP1	TVP 2	Polsat	TVN	TV 4	TVP Info Gdańsk
PASMO PORANNE 06:00 Kawa czy herbata? 08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans po ósmej 08:30 Małe zoo Lucy (15) 08:45 Dim, Dam, Doum (12) – fr. serial animowany 08:55 Wirtualna 09:20 Lippy and Messy (28) 09:25 Legenda Nezha (42) – chiń. serial animowany 09:50 Na wysokiej fali II (17) – austral. serial przygodowy 10:25 Don Matteo III (7) – włoski serial kryminalny 11:20 Teledziesiątka 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes – magazyn 12:25 Plebania (1301) – serial pol. 12:50 Klan (1690) – telenowela 13:15 Szkoła złamanych serc (169) 14:05 Historia postępu technicznego w Europie 14:30 Raj – magazyn 15:00 Wiadomości 15:15 Zaginiona (6) – serial polski 16:05 Muzyczna poczta Jedyńki 16:25 Faceci do wzięcia – serial pol. 17:00 Teleexpress 17:25 Ranczo (23) – serial polski 18:20 Moda na sukces (4447) 18:50 Przebojowa noc 19:00 Wiedzyanka: Wiedz nam, bocianami 19:30 Wiadomości 20:20 Małżeństwo z nieznajomym (The Stranger I Married) – kanadyjski film obyczajowy 2005, reż. Helen Shaver, wyk. David James Elliott (89 min) 21:55 Leszek Kołakowski – wspomnienie 22:15 Laura – śmierć zapisana w kartach (2) – fr.-szwajc. serial kryminalny 00:00 Łoskot! – magazyn 00:15 Syryjska naręczona (La fiancée syrienne) – francusko-niemiecko-izraelski film obyczajowy 2004 (92 min) 01:50 Notacje ▶ 02:05	06:50 Teledziesiątka 07:20 Złotopolscy (268) 07:50 Znaki czasu 08:15 Milly i Molly (4) 08:35 Radiostacja Roscoe (20) 09:05 Barwy szczęścia (55 i 56) – polski serial obyczajowy 10:05 Kopciuszek (12) – polski serial obyczajowy 10:30 Przygody Tarzana (74) – fr.-kan.-meks. serial przygodowy 11:05 Nowe przygody Flippera (40) – serial USA 11:50 Magnum (120) – serial kryminalny USA 12:45 Teleturniej „Lotko.TV” 13:25 Pod ciśnieniem – polski film dokumentalny 2008 14:25 Córki McLeoda (78) 15:15 M.A.S.H. (226) – serial USA 15:45 Kanadu – musical USA 1980, reż. Robert Greenwald, wyk. Olivia Newton-John, Gene Kelly, Michael Beck (91 min) 17:25 Sopot Hit Festival – nominacje – felieton 17:30 Program lokalny 17:55 Dwójkomania – magazyn 18:00 Droga do Sopot Hit Festival 18:10 M jak miłość (655) – polski serial obyczajowy 19:05 LIVE! Rywanie: MS w Rylinie 20:10 Dr House II (36) 21:00 W potrzasku (Choke) – thriller USA 2001, reż. John Sjogren, wyk. Dennis Hopper, Roy Tate, Chelsy Reynolds, Michael Madsen (89 min) 22:45 Panorama 23:20 Oczy Angeli (12) – serial kryminalny USA 00:15 Beztroskie lata w Ridgemont High (Fast Times at Ridgemont High) – komedia USA 1982, reż. Amy Heckerling, wyk. Brian Backer, Jennifer Jason Leigh, Judge Reinhold (86 min) ▶ 01:45	05:15 Wstawaj! Gramy! 06:00 Nowy dzień z Polsat News (28) 07:00 TV Market 07:15 Wielka wygrana 08:00 Przygody w siodle (28) – austral. serial przygodowy 08:30 Nowe przygody Tequila i Bonettiego (2) – wł. serial sensacyjny 09:30 Czarodziejki V (12) – serial fantasy USA 10:30 Sheena (28) – serial przygodowy USA 11:30 Sabrina – nastoletnia czarownica (28) – serial komediowy USA 12:00 Rodzina zastępcza plus (173) – polski serial komediowy 13:00 Mamuśki (3 i 4) – serial pol. 14:00 Miodowe lata (28) – polski serial komediowy 14:45 Zwirowany świat Malcolma (133) – serial komediowy USA 15:15 Sabrina – nastoletnia czarownica (29) – serial USA 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja – magazyn 16:45 Obrońca (1) – serial obyczajowy USA 2001 17:45 Ostry dyżur (27) – serial obyczajowy USA 18:50 Wydarzenia 19:30 Malanowski i partnerzy (50) – polski serial fab.-dok. 20:00 Świat według Kiepskich (214 i 260) – polski serial komediowy 21:00 Zemsta frajerów (Revenge of the Nerds IV: Nerds in Love) – komedia USA 1994, reż. Steve Zacharias, wyk. Robert Carradine, Curtis Armstrong, Ulfar Ulfarsson (88 min) 22:00 Studio Lotto (w przerwie) 22:50 Halo Hans! (12 i 13) – polski serial komediowy 00:50 Nagroda gwarantowana 01:50 Zakazana kamera	05:30 Uwaga! – magazyn reporterów 05:50 Mango – teledziesiątka 06:50 Granie na śniadanie – teleturniej interaktywny 07:45 Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy 09:20 Milionerzy – teleturniej, prowadzi Hubert Urbański 10:20 Salon gry – interaktywny program rozrywkowy, prowadzi Agnieszka Wroblewska, Olimpia Ajakaiye i Małgorzata Opaczowska 11:20 Mango – teledziesiątka 12:20 Na Wspólnej (1062-1064) – polski serial obyczajowy 13:40 W-11 – wydział śledczy – polski serial fab.-dok. 14:20 Tajemnice Smallville (8) – amer.-kan. serial s.f. 15:20 Przyjaciele (11 i 12) – serial komediowy USA 16:23 Wyzytówki Sopockie 2009 16:25 Rozmowy w toku – talk-show 17:29 Wyzytówki Sopockie 2009 17:30 Sędzia Anna Maria Wesołowska – polski serial fabularno-dokumentalny 18:20 Wyzytówki Sopockie 2009 18:25 Detektywi – polski serial fabularno-dokumentalny 19:00 Fakty 19:50 Uwaga! – magazyn 20:05 W-11 – wydział śledczy – pol. serial fab.-dok. 20:50 Dzika rzeka (River Wild) – dramat sensacyjny USA 1994, reż. Curtis Hanson, wyk. Meryl Streep, Kevin Bacon, David Strathairn, John C. Reilly (108 min) 23:10 Siła magnum (Magnum Force) – film sensacyjny USA 1973, reż. Ted Post, wyk. Clint Eastwood (124 min) 01:40 Nocne granie – teleturniej 03:00 Uwaga! – magazyn 03:20 Rozmowy w toku – talk-show 04:15 Nic straconego	04:15 Istne Szaństwo – program rozrywkowy 05:00 cruZer-Sport:ex – magazyn 05:25 Muzyczne listy – magazyn, prowadzą Paulina Sykut i Marta Leleniewska 06:25 TV Market – magazyn reklamowy 07:00 Zbuntowani (16) – telenowela meks. 08:00 Dziewczyny fortuny – teleturniej 09:00 Strażnik Teksasu (13) – serial sensacyjny USA 10:00 Big Brother 4.1 – polski reality show 13:20 cruZer-Sport:ex – polski magazyn sportów ekstremalnych 2008 Prowadzą Mateusz Kubiak, Tamara Czernik i Maria Góralczyk. 13:50 Dziewczyny fortuny – teleturniej Prowadzą Anna Lerczak i Bianka Gibaszewska. 14:50 Muzyczne listy – magazyn Prowadzą Paulina Sykut i Marta Leleniewska. 15:55 Instytut tropiciela 17:00 mała Czarna – talk-show Prowadzi Katarzyna Montgomery. 18:00 Strażnik Teksasu (14) – serial sensacyjny USA 19:00 Zbuntowani (17) – telenowela meksykańska 20:00 Galileo (66) – program popularnonaukowy 21:00 Ocean dusz (2) – angielski serial sensacyjny 23:05 Rajdowe MS – podsumowanie sezonu 00:05 Regina (19) – polski serial obyczajowy 00:35 Big Brother 4.1 – polski reality show 02:45 Marianne Faithfull – Live in Hollywood – koncert 2005 03:45 Big Brother 4.1 – polski reality show ▶ 04:10	06:58 Poranek TVP Info 07:00-16:30 Serwis info (co pół godziny) 07:45 Panorama 08:01 Gość poranka 08:17 Przegląd portali internetowych 08:45 Z archiwum TVP Gdańsk 09:12 Poranek TVP Info 10:00 Gość poranka 10:15 Biznes – otwarcie dnia 12:15 14:15 16:15 Biznes 13:10 15:10 17:15 Raport z Polski 16:00 Rozmowa dnia 16:45 Panorama 17:00 Everyday English 17:30 Panorama 18:00 Komentarze dnia 18:15 Wędrówki Jurka Boja 18:40 Everyday English 18:55 Bez cięcia 19:32 Raport z Polski 20:00 Serwis info 20:10 Minęta dwudziesta 21:07 Telekurier – bliżej ciębie 21:30 Serwis info 21:45 Panorama 22:15 Plus minus 22:30 Serwis info 23:00 Sportowy wieczór 23:30 Amina 00:27 Minęta dwudziesta
ZOBACZ 20:20 Małżeństwo z...	21:00 W potrzasku	21:00 Zemsta frajerów...	20:50 Dzika rzeka	21:00 Ocean dusz	22:15 Plus minus

Żałogi statków nie mają prawa posiadać broni – nawet wykorzystywanej do swojej obrony

Ostre druty na piratów

Jacek Sieński

Zwoje drutu ostrzowego, zwanego też żyłkowym, rozciągnięte wokół burt i ułożone na pokładzie węże strażackie. Tak zaczyna wyglądać „uzbrojenie” statków przepływających wzdłuż wybrzeży Somalii i Jemenu, mające uniemożliwić wdzieranie się na ich pokłady. Próba pokonania drucianej bariery może skończyć się dla intruza co najmniej poważnym okaleczeniem.

Drut ostrzowy, jako element biernego zabezpieczenia statków przed piratami, wprowadza coraz więcej armatorów. Należy do nich m.in. operator Clipper Group z Danii. Zwoje drutu okalające burty mają chronić statki przed atakami przeprowadzanymi z zaskoczenia, z szybkich łodzi motorowych. Piraci zarzucają z nich na nadburcia kotwiczki z linami albo drabinki linowe, po których wspinają się na pokłady. Na niektórych statkach drut podłącza się do prądu elektrycznego o napięciu niezagrażającym życiu porażonego człowieka, ale o wystarczającym efekcie odstraszającym.

– Drut nawinięty jest na bębny znajdujące się na rufie statku – wyjaśnia polski kapitan, który dowodził niemieckim masowcem. – Rozwija się go w rejonie zagrożonym piractwem. Jednocześnie na pokładzie układa się i podłącza do zaworów hydrantowych węże pożarnicze, którymi można tłoczyć wodę pod wysokim ciśnieniem. Przy burtach ustawia się także kukły w kombinezonach z prądownicami (końców-

kami węża). Ich widok ma zniechęcać do zbliżenia się do burty.

Kapitan przekazał nam też fotografie, pokazujące pokład statku zabezpieczonego na wypadek ataku piratów.

Na świecie najbardziej zagrożonymi piractwem są szlaki żeglugowe prowadzące przez wody Zatoki Adeńskiej i przylegające do wybrzeży somalijskich. Co roku dochodzi tam do kilkuset prób opanowania statków handlowych, wiele z tych prób, niestety, się udaje. Piractwo w rejonie Somalii zaczęło być problemem światowym pod koniec lat osiemdziesiątych. Początkowo piraci okradali żałogi statków. Z czasem bardziej intratne stało się opanowywanie samych statków i pobieranie za nie okupu w... gotówce.

Obok wód przylegających do wybrzeży somalijskich, do niebezpiecznych rejonów należą też obszary morskie In-

Na ataki piratów narażone są zarówno statki handlowe, jak i jachty

donezji, Malezji, Bangladeszu, Brazylii i Nigerii, a także Karaibów, przez które wiodą trasy przerzutu narkotyków z Kolumbii na Florydę. Na ataki piratów narażone są zarówno statki handlowe, jak i pasażerskie, rybackie oraz jachty. Procent ten przynosi często krociowe zyski, bez ponoszenia dużego ryzyka, a piractwo jest



Zwoje drutu ostrzowego na burcie niemieckiego masowca

jedynym źródłem utrzymania ludności nabrzeżnej. W przypadku krajów najbardziej zagrożonych i ogarniętych anarchią, jak Somalia, społeczność międzynarodowa jest bezradna. Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych uznała piractwo somalijskie za zagrożenie w skali światowej, a jej rezolucja zmusiła wła-

dze Somalii do dobrowolnego ograniczenia suwerenności tego państwa. Polega to na zezwoleniu na ściganie piratów na jej wodach terytorialnych przez okręty wojenne międzynarodowej koalicji Combined Task Force 150.

Mimo ostrożności żałóg statków i obecności okrętów wojennych, w rejonie Somalii

Na lądzie

● **Andrzej Królikowski, dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni**

– W miarę skuteczne jest przeprowadzanie przez Zatokę Adeńską konwojów, ale jest to bardzo kosztowne. Przyczyny piractwa tkwią na lądzie, na którym znajdują się bazy piratów. Stąd należy przywrócić przede wszystkim porządek prawny na lądzie, na obszarach zanarchizowanych.

Drut ostrzowy

● **Odmiana stalowego drutu kolczastego**

Ma formę zwojów o średnicy do ponad 1 m. Do zwojów drutu zamocowane są na stałe lub obrotowo bardzo ostre nożyki albo zaciśnięta jest nim taśma stalowa z ostrzami. Próba sforsowania ogrodzenia z drutu ostrzowego zagraża poważnymi obrażeniami. W Polsce drut ostrzowy wykorzystywany jest tylko w więzieniach i w wojsku.

wciąż dochodzi do napadów pirackich, a intratny proceder wymuszania od armatorów okupów, liczonych w milionach dolarów, kwitnie. Kilka miesięcy temu porwano statek z Polakami na pokładzie, negocjacje z piratami trwały kilka tygodni.

– Jednak zgodnie z prawem międzynarodowym żałogi statków handlowych nie mogą być

uzbrojone, choć piraci mają pistolety maszynowe czy granatniki – przypomina Andrzej Królikowski, dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni.

‘Na forum International Maritime Organization (Międzynarodowej Organizacji Morskiej) rozważano możliwość uprawnienia kapitana statku do posiadania broni lub uzbrojenia części żałogi. Pomysł ten nie został jednak zaakceptowany. Czynna zbrojna obrona statków mogłaby doprowadzić do eskalacji aktów przemocy na morzu i ogromnego zagrożenia, gdyby przewoziły niebezpieczne ładunki. Piratów, choć dokonują przestępstw, nie można narażać na utratę życia czy zdrowia, a jedynie schwytąć i ukarać sądownie. Dlatego też, w świetle prawa międzynarodowego, nawet drut ostrzowy może być uznany za środek zbyt radykalny.

– Nie da się skutecznie bronić statków przed napadami i porwaniami w rejonie Somalii, bo jest to obszar morski o długości 1800 mil morskich, a piraci operują, dzięki statkom bazom, w odległości nawet 400 mil morskich od wybrzeży – dodaje Andrzej Królikowski. – Do tego dysponują ogromnymi kwotami z okupów, co pozwala im na zakup najlepszego sprzętu pływającego. Piraci mają również dostęp do najbardziej nowoczesnych elektronicznych systemów nawigacyjnych i nadzoru żeglugi, a to umożliwia im śledzenie ruchu statków i okrętów wojennych.

Polska elektrownia morska

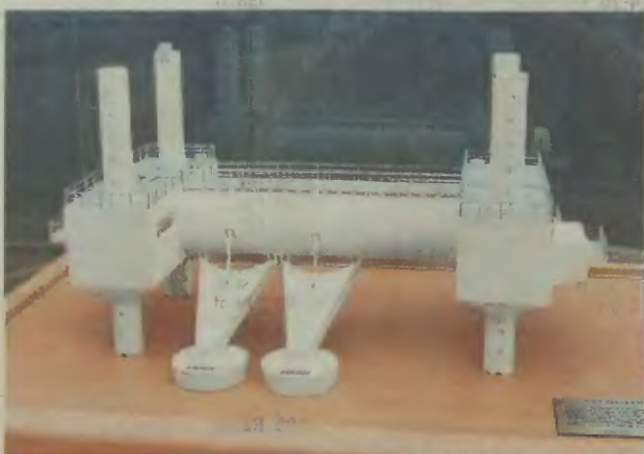
Kazimierz Netka

W Gdańsku powstała pierwsza w Polsce elektrownia falowa, jest jedną z pierwszych w świecie. Zbudowała ją gdańska Stocznia Odys na zamówienie duńskiego przedsiębiorcy. Wczoraj tę morską fabrykę prądu wystawiono na widok publiczny.

Urządzenie ma wysokość 25 metrów, długość – 32 metry i 17 metrów szerokości.

– Praca elektrowni polega na zmianie energii kinetycznej fal morskich na podwyższone ciśnienie oleju hydraulicznego, który następnie porusza silnik hydrauliczny sprzężony z prądnicą – wyjaśnia Robert Studziński, prezes zarządu Stoczni Odys. – Olej jest tak dobrany, że nawet w razie wycieku nie zaszkodzi środowisku naturalnemu.

Ciśnienie oleju będzie zwiększane tłokami poruszającymi przez mechanizmy z pływakami, poruszającymi falami morskimi. Oczywiście, pod-



Tak wygląda morska, falowa elektrownia pływakowa

czas zbyt dużych sztormów elektrownia pracować nie będzie. Wówczas pływaki zostaną automatycznie uniesione ponad zasięg fal, a ponadto cała konstrukcja, zamocowana na czterech wieżach, poddźwignie się nawet 20 metrów nad powierzchnię wzburzonego morza.

Elektrownia falowa, wykonana w Gdańsku przez Stocz-

W Gdańsku powstał prototyp elektrowni pływakowej

nię Odys, jest prototypem, czyli mechanizmem do testowania. Za kilka miesięcy zacznie funkcjonować na Morzu

NIE

odwracamy się od MORZA

Połnocnym, na północ od Danii. Ma dwa pływaki średnicy po 5 metrów, pozwalające osiągać elektrowni około 1 megawata mocy.

– Takie elektrownie mogą mieć moc nawet 6 megawatów – zapewnia Jorgen Mads Clausen, prezes Wave Star Energy, dyrektor zarządzający spółką Danfoss, który zamówił wykonanie elektrowni falowej w Polsce. – Elektrownia o takiej mocy musi jednak posiadać 20 pływaków, o średnicy nawet 10 metrów każdy.

Na temat kosztów prezesi nie chcieli mówić. Przyznawali jednak, że wytworzenie prądu w elektrowni falowej jest bardzo drogie. Dużo więc trzeba jeszcze zmienić w konstrukcji owego urządzenia, by produkcja kilowatów była opłacalna.

PROMOCJA

Sprawdź, co latem dzieje się w Twoim mieście



naszemiasto.pl

Kultura

Kobiety też lubią ten film

Z Olgierdem Łukaszewiczem o jego udziale w filmie „Seksmisja” rozmawia Jarosław Zalesiński

Przed „Seksmisją” nie grał Pan w komediach. Co Pana podkuśiło?

Scenariusz. Byłbym nierozsądny, gdybym wybrał wtedy na przykład „Fort 13”, który mi w tym samym czasie zaproponowano...

I o którym nikt dzisiaj nie pamięta.
No właśnie.

W roli Alberta Machulski od początku widział Pana. A ile prawdy jest w opowieściach, że Jerzy Stuhr trafił do „Seksmisji” z przypadku, bo akurat spotkał w krakowskim SPATIF-ie Machulskiego?

Nie sądzę, żeby te opowieści polegały na jakiejś prawdzie. Ale Machulski rzeczywiście zastanawiał się nad różnymi kandydatami do roli Maksa. Może dzisiaj nie będę już mówił, kto był brany pod uwagę. O mnie rzeczywiście wiedział z góry i pod moim kątem pisał tę rolę.

Tego nie wiedziałem.
Mieszkaliśmy wtedy w jednym domu campingowym na planie filmu „Lekcja martwego języka” Janusza Majewskiego, gdzie ja grałem główną rolę, a Julek jedną z pobocznych. I często

rozmawialiśmy o „Seksmisji”. Nazwisko Jurka Stuhra padało w naszych ówczesnych rozmowach. Mnie się od razu wydawało, że Maksa powinien zagrać Stuhr. Ale z perspektywy lat naprawdę już nie wiadomo, kto pierwszy to zaproponował.

Czyli towarzyszył Pan od początku dojrzeniu scenariusza?

Na jakimś etapie byłem dopuszczony do tej pracy i do marzeń o filmie.

To prawda, że kiedy zamknęliście się już w Wieliczce, wiele scen powstawało na gorąco?

Właśnie niedawno byłem w Wieliczce, zwiedziłem jedną z komór, którą kopalnia zamierza przeznaczyć na planowane muzeum „Seksmisji”. Zabrałem ze sobą pierwszą wersję scenariusza, którą otrzymałem od Machulskiego. Pod ziemią przeczytałem sobie fragmenty, które realizowaliśmy w Wieliczce. Uświadomiłem sobie, że krążące legendy o improwizowanych zmianach są grubo przesadzone.

Ale niektóre z tych najsłynniejszych dialogów nie rodziły się na planie?

Wiele z nich było już tak zapisanych przez Machulskiego, ale niektóre rzeczywiście zostały wymyślone przez Jerzego Stuhra. On był najwspanialszym pomysłodawcą. Poczucie humoru ich obu zetknęło się

ze sobą. Ale powtarzam, w pierwszej wersji scenariuszowej wiele tych zdań już jest.

Popularność „Seksmisji”, kiedy weszła do kin, można było tłumaczyć tym, że odbierano ją jako film polityczny o stanie wojennym i państwie policyjnym. Ale dlaczego cieszy się taką popularnością do dzisiaj?

Nie potrafię na to pytanie odpowiedzieć. Z tym że widzi pan, dzisiaj Juliusz Machulski często mówi, że wcale nie chciał wtedy zrobić filmu politycznego.

Nawet jeśli nie chciał, w taki sposób powszechnie „Seksmisję” odbierano.

Machulski w ogóle fantazycznie parodiuje rzeczywistość dookoła, w jakiej by się nie znalazł. Ale my, czyli nie tylko Jurek Stuhr i ja, ale także mój brat, który był operatorem i współautorem koncepcji plastycznej, byliśmy przekonani, że jednak jest to żart polityczny. Ale dlaczego ten film przetrwał tyle czasu...

No właśnie...

Może jest związany z naszym polskim poczuciem humoru? Z tymi wszystkim kawałami o babach na przykład. Wcale przy tym nie klasyfikuję „Seksmisji” jako dzieła ośmieszającego kobiety czy uwłaczającego kobiecej czci. Wiem dobrze, że kobiety bardzo lubią ten film i tak samo chętnie go oglądają.



Olgierd Łukaszewicz ze scenariuszem filmu pod pachą zwiedza kopalnię soli w Wieliczce

Wokół „Seksmisji”

Wydarzenia

Mamy rok 1991. Maksymilian Paradys i Albert Starski podają się naukowemu eksperymentowi: zostają zahibernowani, a rozmrożeni mają być po trzech latach.

W rzeczywistości w stanie śpiączki przetrwali do 2044 roku. W tym czasie na świecie wybuchł atomowy konflikt, którego skutkiem było wyginięcie całej męskiej populacji.

Ekipa

Prócz Jerzego Stuhra (Maks) i Olgierda Łukaszewicza (Albert) w filmie wystąpili m.in. Beata Tyszkiewicz, Ryszarda Hanin i Wiesław Michnikowski.



Pana Franciszka fetowało w tym roku całe Trójmiasto

Gdyniński hołd dla Walickiego

Marcin Mindykowski

Zawsze wolał pozostawać w cieniu. Podczas swojej kariery tylko raz dał się sfotografować z prowadzonym przez siebie zespołem, Breakoutem. Poniedziałkowego wieczoru w gdyńskim Teatrze Muzycznym musiał jednak pogodzić się z faktem, że to on był w centrum zainteresowania. Odbył się tam koncertowy benefis „ojca chrzestnego polskiego rocka” – Franciszka Walickiego. Spośród trójmiejskich odsłon świętowania 50-lecia polskiego rock’n’rolla, gdyński, wieńczący obchody akord był zdecydowanie najbardziej atrakcyjny. Na jego artystyczną część złożyły się utwory z repertuaru artystów z czołówki polskiego rocka lat 60. i 70. w wykonaniu młodego zespołu Teatru Muzycznego. Do wszystkich wybranych piosenek teksty napisał oczywiście Franciszek Walicki (jako Jacek Grań). Nowe, specjalne aranżacje opracował pianista Piotr Mania.

Wieczór otworzył ekstatyczny, hipnotyczny „Odłot” z repertuaru SBB. Było to pierwsze i zarazem ostatnie konwencjonalne, bliskie oryginału wykonanie. Za sprawą bogatych aranżacji i eksponowanej sekcji dętej w kolejnych wersjach polskich evergreenów mniej było rock’n’rolla – częściej dryfowały one w kierunku estetyki jazzowej, swingowej czy musicalowej. Usłyszeliśmy m.in. „Poszłabym za tobą”, „Czy mnie jeszcze pamiętasz?” i „Niedziela będzie dla nas”.

Prowadzący koncert Krzysztof Skiba przeplatał koncert barwnymi anegdotami z dziejów raczkującego polskiego rocka. Choćby o bojach Walickiego z cenzurą, którą trzeba było obłaskawiać wymyślnymi zamiennikami zakazanego, zachodniego słowa „rock”, czy tłumaczeniami, że gitarzysta Led Zeppelin Jimmy Page to słynna wokalistka i dlatego nosi długie włosy. Przypominał też, że gdyńnianin został tekściarzem trochę z konieczności

– zawodowi autorzy nie chcieli pisać dla „szarpidrutów”.

Koncert był bogato uzupełniany wyświetlanymi na trzech ekranach zdjęciami „z epoki” i wycinkami z ówczesnej prasy.

Na benefis zjechali przedstawiciele polskiego środowiska muzycznego z całej Polski. W Gdyni pojawili się m.in. Hanna Banaszak, Piotr Kaczkowski, Marek Gaszyński, Wojciech Gąssowski, Józef Skrzek i Jerzy Kossela. Specjalnie ze Sztokholmu przyleciał Andrzej Szmalichowski, który pod pseudonimem Andrzej Jordan śpiewał w pierwszym polskim zespole rockowym Rhythm and Blues.

Franciszek Walicki został także szczególnie wyróżniony przez miasto Gdynia. Od prezydenta Wojciecha Szczurka otrzymał pamiątkowy dyplom i medal za odwagę w spełnianiu własnych marzeń. Przyjaciele uhonorowali go także szablą z wygrawerowaną dedykacją od „pokolenia rock’n’rolla”.

– Nie ma nic bardziej ulotnego niż muzyczna moda –

stwierdził ojciec chrzestny polskiego rocka. – Miałem jednak szczęście pracować z muzykami, którzy z czasem zamieniali się nie w piasek, a w granit.

Wspominał też wybitnych artystów rodzimej sceny, którzy odeszli: Bogusława Wyrobka, Tadeusza Nalepę, Adę Rusowicz, Krzysztofa Klenczona i Czesława Niemena. – Zegarmistrz światła zajął do jurajskiego parku polskiego rocka i wybrał najlepszych – mówił.

Po koncercie, w kuliach rozmowach nikt nie miał wątpliwości co do roli, jaką bohater wieczoru odegrał dla polskiego rocka. – To był ktoś więcej niż menedżer. Inspirował, potrafił wskazać muzyczny kierunek – wspominał perkusista Kombii Jan Pluta, który w latach 70. grał w kierowanym przez Walickiego Bumerangu. – Nigdy nie zapomnę, jak na nasz pierwszy występ załatwił nam nieosiągalne wtedy białe marynarki. Miał wizję całości: wiedział nie tylko, jak mamy grać, ale też jak wyglądać.

naszemiasto.pl

Lektura na wakacje...

Zobacz, co polecamy...

<http://www.naszemiasto.pl/ksiazki>



Opinie

Opieszała Temida

Leszek Szymowski
dziennikarz działu Opinie



Sprawa Andrzeja Milczanowskiego faktycznie kompromituje polskie państwo. Jednak nie dlatego, jak chce Józef Oleksy, że sąd uniewinnił byłego ministra, a dlatego, że sprawa ciągnie się już od kilkunastu lat i końca nie widać, bo wyrok jest nieprawomocny. A przecież przestępstwo ujawnienia tajemnicy państwowej to jedna z najprostszych spraw, jakie może prowadzić prokuratura. Tym bardziej prosta, jeśli dysponuje całym nagraniem sejmowego wystąpienia polityka i ma dostęp do tajnych dokumentów (a tak było w tym przypadku). W normalnym kraju takie śledztwo zajęłoby najwyżej kilka tygodni, a proces sądowy kilka dni. Ostateczny, prawomocny wyrok byłby ogłoszony wiosną 1996 roku. W Polsce jak dotychczas zajęło to prawie 14 lat. I na tym nie koniec.

Paraliż, niemoc i opieszałość polskiego wymiaru sprawiedliwości widać przy każdej głośnej sprawie. 11 lat temu były komendant główny policji został zastrzelony pod blokiem, w którym mieszkał, i nikt do dziś nie poniósł za to odpowiedzialności. Nie wiadomo nawet, kto i dlaczego go zamordował. Instytut Pamięci Narodowej wciąż nie jest w stanie wyjaśnić okoliczności zabójstw księży katolickich z lat 80. Latami w prokuraturze i sądach ciągnęła się sprawa Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego, w końcu skazano jego szefów, ale i tak nie udało się wykryć prawdziwych inspiratorów i architektów tej afery. Takich przypadków można podać dziesiątki. Sprawa Milczanowskiego jest tylko jedną z wielu. Jak można szanować wymiar sprawiedliwości, który w ciągu kilkunastu lat nie jest w stanie prawomocnie zakończyć tak prostej sprawy jak ujawnienie tajemnicy państwowej?

Listy do redakcji

Nowe polisy

Jadąc na wycieczkę, nie mam zamiaru składać się na pensję krewnych i znajomych królika siedzących na wysokopłatnych posadkach w Narodowym Funduszu Zdrowia. Niech lepiej zostaną wprowadzone obowiązkowe ubezpieczenia od wypadków, które mają miejsce za granicą. **niniol**

www.polskatimes.pl/forum

Pozwać Latę

Za to, co wyprawia PZPN z p. Latą na czele, to związek ten powinien zostać rozwiązany. To istny przykład państwa w państwie, gdzie licencje przyznaje się albo za zasługi dla pana prezesa, lub co gorsze, panuje tam korupcja, o jakiej nikomu się nawet nie śni. Ja pozwałbym osobiście pana Lato. Piłkarzem był wybitnym, ale działacz z niego pożał się Boże...

kepka

www.polskatimes.pl/forum

Durczok, co z Tobą?

Od kiedy Durczok zachorował, stał się świętszy od papieża, co za hasło – „ręce precz od Kościoła”, a niby to dlaczego Kościół może się bogacić, kiedy cała Polska biednieje, nich się podzielią tymi grosikami, a może wprowadzić kasy fiskalne w kancelariach parafialnych, wtedy zobaczymy, jak to jest naprawdę z zarobkami Kościoła w Polsce.

mundek, www.polskatimes.pl/forum

Płatne parkowanie wprowadzane jest dla zapewnienia rotacji na miejscach postojowych

Ostatni moment, by uniknąć paraliżu

Z dr. Marcinem Wołkiem, pracownikiem Katedry Rynku Transportowego Uniwersytetu Gdańskiego, radnym miasta Gdyni, rozmawia Paweł Rydzyński

Trudno się dziwić kierowcom, że się im nie podobają plany wprowadzenia płatnego parkowania w Gdyni. Oczywiście, ja też się nie dziwię, bo trudno jest zacząć płać za coś, co zawsze było za darmo. Taki zabieg był jednak konieczny. Porównałbym to do niechcianego zabiegu chirurgicznego. Trzeba się mu poddać i patrzeć, jak pacjentowi się poprawia.

Co Pan przez to rozumie?

Gdynia była ostatnim dużym miastem w Polsce, które nie miało płatnego parkowania. Oczywiście od lat jest ono normą także na Zachodzie. Po wejściu Polski do UE liczba samochodów w naszym kraju wzrosła lawinowo. Obecnie łatwiej jest kupić samochód niż później go utrzymać. W Gdyni mamy około 600 samochodów na 1000 mieszkańców. W Gdańsku liczba aut jest nieco mniejsza, jednak biorąc pod uwagę to, że po gdańskich ulicach kursuje więcej samochodów z ościennych gmin niż po Gdyni, ten bilans się wyrównuje. W Sopocie, o ile mi wiadomo, na jednego mieszkańca przypada aktualnie więcej niż jeden samochód, choć akurat w przypadku tego miasta dane mogą być mylące, gdyż w Sopocie działa dużo firm leasingujących samochody. Niemniej możliwości infrastrukturalne centrów nie są nieograniczone. Obserwujemy też coraz większą liczbę kierowców parkujących nieprawidłowo, między innymi wzdłuż ulicy Świętojańskiej. Decyzja o wprowadzeniu w Gdyni płatnego parkowania to ostatnia chwila, by uniknąć totalnego paraliżu centrum.

Zwolennicy płatnego parkowania bardzo często powtarzają słowo „rotacja”. O co tu chodzi?

Francuskie badania mówią o tym, że samochód stoi zaparkowany przez 90 procent doby. Chodzi o to, by unikać takich sytuacji jak dziś, że ten kto przyjedzie najwcześniej, jest szczęśliwcem, bo się mu udało zaparkować na cały dzień, a reszta kierowców kręci kółka, szukając miejsca do zaparkowania. Dodam, że bardzo często, gdy dochodzi do rozmów pomiędzy samorządowcami a firmami zainteresowanymi inwestowaniem w mieście, to pierwsze pytanie, które pada, brzmi: „Czy macie płatne parkowanie?”. Centra miast są

Wprowadzenie płatnego parkowania w centrum to niechciany zabieg chirurgiczny. Trzeba mu się poddać i patrzeć, jak się pacjentowi poprawia

dobrem wspólnym, a wprowadzenie płatnego parkowania to element walki o to, żeby rzeczywiście takim dobrem były.

Płatne parkowanie wzbudza emocje także w Gdańsku, gdzie niedawno podniesiono opłaty do maksymalnych stawek przewidzianych rozporządzeniem MSWiA. Czy to ma być sposób na „zmotywowanie” kierowców, by porzucili samochody na rzecz komunikacji publicznej?

Nie chcę się wypowiadać za władarzy innych miast, zwrócę natomiast uwagę na przykłady z Zachodu. W Sztokholmie czy Londynie kierowcy bez specjalnych

zezwoleń płacą już za sam wjazd do centrum. W mocno zakorkowanym Londynie znacznie usprawniło to system komunikacyjny. Nadmienię też że, przynajmniej w Gdyni, gdzie jest stabilny budżet, wprowadzanie płatnego parkowania nie ma na celu, jak to się często powtarza, „łupienia” kierowców, lecz usprawnienie ruchu w centrum. Czego najlepszym dowodem jest to, że za pierwsze pół godziny parkowania płaci się tylko 50 groszy. To na pewno nie są kwoty, które mogłyby podreperować miejski budżet.

Kierowcy, wspominając o „łupieniu”, zwracają też często uwagę na to, że władze miast ograniczają się tylko do wprowadzania stref płatnego parkowania, nie dając nic w zamian.

Na przykładzie Gdyni nie zgadzam się z tą tezą. Wspomnę choćby o tak drobnym udogodnieniu jak możliwość płacenia za parkowanie za pomocą SMS-a. Bez wątpienia w parze z płatnym parkowaniem musi iść rozwój komunikacji publicznej. W Gdyni, moim zdaniem, oferta komunikacji miejskiej jest na zadowalającym poziomie – dość wspomnieć o tym, że wszystkie linie trolejbusowe, z wyjątkiem jednej, zapewniają połączenie z i do centrum. W najbliższych latach sieć trolejbusowa będzie rozbudowywana, między innymi dzięki pieniądзом z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Sądzi Pan, że wprowadzenie płatnego parkowania w Gdyni rzeczywiście usprawni ruch w centrum?

Początki mogą być trudne. Wielu kierowców może próbować parkować na granicy strefy. Naprawdę nie było jednak innej możliwości. Dodam, że osobiście byłem zwolennikiem tego, by płatne parkowanie wprowadzić już wcześniej.

Chcę umrzeć, zanim nie będę już wiedział, że żyję – pisze śmiertelnie chory lekarz Nie warto na siłę przedłużać cierpienia

Martin Welsh, „The Washington Post”

Jestem 55-letnim emerytowanym lekarzem rodzinnym. Mam dużą, kochającą się rodzinę, mnóstwo przyjaciół i wielu byłych pacjentów, z którymi często się spotykam. Bardzo mi się w życiu poszczęściło. Od pięciu lat sam jestem pacjentem. Cierpię na stwardnienie zanikowe boczne, okrutną chorobę neurologiczną, która polega na tym, że normalnie funkcjonujący umysł tkwi w coraz słabszym i w ostatniej fazie sparaliżowania. Nie jestem typem kapitulanta. Przez całe życie zmagalem się z różnego rodzaju przeciwnościami, co przygotowało mnie na los, który mnie teraz czeka. Kiedyś dotrę jednak do pewnej granicy. Jednoznacznie przekazałem mojej żonie, rodzinie i lekarzom, że nie

chcę terapii, która przedłuży moje cierpienie i obciążenie dla innych. Nie chcę rurki do karmienia ani tracheotomii, kiedy przyjdzie czas, że nie będę już mógł samodzielnie jeść, pić ani oddychać. Lekarze i rodziny często czują się zobowiązani zrobić wszystko, co jest możliwe dla podtrzymania chorego przy życiu. Uważam, że wynika to ze strachu przed śmiercią i rosnącej zdolności zachodniej medycyny do przedłużania końcowej fazy życia.

Chociaż skupiam się na tym, co wciąż mogę robić, coraz trudniej jest ignorować to, czego robić nie mogę. Moje gitary stają bezczynnie w kącie. Stetoskopu od lat nie używam. Kiedy ostatni raz próbowałem trafić piłką do kosza z linii rzutów osobistych, spudłowałem o półtora metra. Dzisiaj stoję przed problemem jakości życia, o którym wiele razy rozmawiałem z pacjentami. Odpo-

wiedzi są różne, ale zasadnicze pytanie pozostaje to samo: od którego momentu jakość życia przestaje być warta emocjonalnych i fizycznych kosztów jego podtrzymywania?

Martwię się, że rurka do karmienia albo jakiś inny sztuczny substytut podstawowych funkcji fizjologicznych będzie u mnie medycznie wskazany. Zanim wyruszę w jakąś podróż, chciałbym wiedzieć, dokąd prowadzi droga. Jedyna dostępna obecnie dla mnie prowadzi tam, gdzie nie chcę iść. I jestem w tym zdeterminowany, nawet jeśli niektórzy uważają, że przedwcześnie podjąć tę decyzję. Innymi słowy – mogę być gotowy umrzeć, zanim moja rodzina i znajomi będą gotowi pożegnać się ze mną. Wiedzą jednak, że kiedy patrzę na kurczącą się listę stu rzeczy, dla których warto żyć, wybór stawiający jakość wyżej niż ilość musi należeć do mnie.

POLSKA THE DAILY TIMES

Dziennik Bałtycki

Adres redakcji Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, tel. 058 300 33 00, faks 058 300 33 03
Redaktor naczelny POLSKA Dziennik Bałtycki: Maciej Wośko, 058 300 33 00, m.wośko@prasa.gda.pl
Zastępca redaktora naczelnego Mariusz Szmidka, m.szmidka@prasa.gda.pl, 058 300 33 05, Tomasz Kubik, 058 300 33 32 t.kubik@prasa.gda.pl
Sekretarz redakcji Jarosław Popek, 058 300 33 21, j.popek@prasa.gda.pl
Wydarzenia Wioletta Kakowska, 058 300 33 60, w.kakowska@prasa.gda.pl
Trójmiasto Aleksandra Dylejko, 058 300 33 99, a.dylejko@prasa.gda.pl
Pomorze Bogdana Wachowska, 058 300 33 33, b.wachowska@prasa.gda.pl

Opinie i Magazyny Lech Parell, 058 300 33 04, l.parell@prasa.gda.pl, Dariusz Szreter, 058 300 33 51, d.szreter@prasa.gda.pl
Kultura Jarosław Zalesiński, 058 300 33 43, j.zalesinski@prasa.gda.pl
Sport Waldemar Gabis, 058 300 33 73, w.gabis@prasa.gda.pl
Poradniki i Dodatki Kamila Bużniak, 058 300 33 40, k.buzniak@prasa.gda.pl
Łączność z Czytelnikami 058 300 33 41
INFOLINIA 0801 15 00 39, opinie@prasa.gda.pl
Graficzny Henryk Jursz, 058 300 33 10, h.jursz@prasa.gda.pl
Foto Kamila Benke, 058 300 33 22, k.benke@prasa.gda.pl

Redaktor prowadzący Małgorzata Gradkowska

BYTÓW 059 822 79 45, **CHOJNICE** 052 396 53 94, **CZŁUCHÓW** 059 834 58 41, **GDYNIA** 058 660 65 00, **ELBLĄG** 055 232 69 64, 055 232 69 64, **KARTUZY** 058 685 47 24, **KOŚCIERZYNA** 058 680 17 60, **KWIDZYN** 055 262 40 40, **ŁĘBORK** tel./faks 059 863 50 66, **MALBORK** 055 270 23 01, **MIASTKO** 059 857 87 81, **NOWY DWÓR GDĄSKI** 055 246 93 20, **PRUSZCZ GDĄSKI** 058 682 23 25, **PUCK** 058 673 01 03, **RUMIA** 058 572 03 59, 058 572 02 13 **SŁAWNO** 059 810 62 77, **SŁUPSK** 059 848 17 42, faks 848 17 49, **SOPÓT** 058 550 42 38, **STAROGARD GDĄSKI** 058 560 11 70, faks 560 11 75, **SZTUM** 055 239 40 80, faks 055 239 40 83, **TCEW** 058 530 41 07, faks 058 530 41 06, **WEJHEROWO** 058 677 25 59, faks 058 677 25 59

REDAKCJA OGÓLNOPOLSKA
Adres ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 022 201 42 00, faks 022 201 42 01
Foto Sylwia Dąbrowa 022 201 42 20
Internet Paweł Łukaszewicz 022 201 43 56
Korekta Konrad Ziółek 022 201 43 30
Projekt graficzny Matt Brown, Neville Brody
Polskie Badania Cytelnictwa Nakład Kontrolowany ZKDP.
Opinie Andrzej Godlewski 022 201 42 90
Kultura Hubert Kropielnicki 022 201 42 80

Sport Robert Zieliński 022 201 43 10
Miasto Tomasz Krzyżak 022 201 42 95
Graficzny Adam Olchowik 022 201 43 56
Foto Sylwia Dąbrowa 022 201 42 20
Internet Paweł Łukaszewicz 022 201 43 56
Korekta Konrad Ziółek 022 201 43 30
Projekt graficzny Matt Brown, Neville Brody
Polskie Badania Cytelnictwa Nakład Kontrolowany ZKDP.
Opinie Andrzej Godlewski 022 201 42 90
Kultura Hubert Kropielnicki 022 201 42 80

WYDAWCA
Polskapresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes Prasy Bałtyckiej Jakub Krezymon, 058 300 31 00
Biuro reklamy Justyna Bizewska, 058 300 32 00
Marketing Gabriela Gusztyń-Popławska, 058 300 31 68
Kolportaż Grzegorz Skrzypkowski, 058 300 36 55
Biuro konkursów 058 301 27 61 (w godz. 10-17)
Prenumerata infolinia 058 300 36 94, 058 300 36 55, 058 300 36 10, 058 300 36 22, 058 300 36 97 Prenumeratę można także zamówić za pośrednictwem urzędów pocztowych i w internecie **e-wydanie**: online.dziennikbałtycki.pl
DRUK Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka, ul. Połęże 3, 058 300 37 00, faks 058 300 37 03,
Dyrektor Bogdan Modrzewski.
Polskapresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka Sp. z o.o. należy do Grupy Wydawniczej Polskapresse
Adres Polskapresse Sp. z o.o., ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 022 201 41 00, faks 022 201 41 16

Nekrologi / Ogłoszenia drobne

0325001/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lipca 2009 r. odszedł od nas najkochańszy Tata i Dziadek

śp.

Zbigniew Błaszczuk

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 30 lipca 2009 r. o godz. 10.00 w kościele pw. św. Jakuba w Gdańsku Oliwie.
Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku dzieci i wnuki

0324871/00

Naszej Koleżance

Benedykcie Grzegorzczuk

najgłębsze wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki z Działu Rozliczeń
Port Gdański Eksploatacja

0324866/00

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy



Teofila Czesława Rychlickiego

Kolegę i długoletniego pracownika naszej firmy.

Wyjątkową osobowość, która wniosła istotny wkład w rozwój polskiej energetyki.

Łączymy się w bólu z Rodziną Zmarłego.

Zarząd i pracownicy SAG Elbud Gdańsk Holding S.A.

OGŁOSZENIE 0251520/00

Zieleni
Sp. z o.o.
(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)

USŁUGI POGRZEBOWE

- własny zakład kremacji i chłodnia
- rozliczanie bezgotówkowe ZUS

tel. 94-71
058-341-73-35, 058-341-20-71
Gdańsk, ul. Partyzantów 76

Nieruchomości

mieszkania- sprzedam

jednopokojowe

● Kościerzyna, 26m2, II piętro, 503769695

dwupokojowe

● Gdańsk Os. Świętokrzyskie, w TBS-ie, partycypacja, 44 m2, 0694-473-221

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 18.00*

* na piątek przyjmowane są do czwartku do godz. 16.00
Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Anita Dmowska - tel. (058) 30 03 224, faks (058) 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, e-mail: a.dmowska@prasa.gda.pl

● Gdynia, nowe (50m2) widok na morze, wykończone, garaż, 0-607-106-242

● Lębork, 38m2, I/IV, sprzedam lub wynajmę, 0-504-055-184

trypokojowe

Lębork ul. Czołgistów, 3-pokojowe, 61mkw, IIIp., dobra lokalizacja, cena 3.500zł/mkw lub zamienię na mniejsze, 0-509-978-177

● Sopot, nowe (70m2) Łokietka „Parkur”, fitness, gotowe, garaż, 0-607-106-242

inne

Rumia Ceynowy, mieszkania różne www.sierzbud.pl, (0-58) 671-26-93

mieszkania- odnajmę

jednopokojowe

● Gdańsk Różany Stok, 30 m2, II p., balkon, od zaraz, 0-601-991-963

0324933/00

Koledze **Piotrowi Litewskiemu i Jego Rodzinie** wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają
Mieczysław Pietrzyk, koleżanki i koledzy z firmy MATERBUD

0325047/00

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 25 lipca 2009 r. odszedł nagle od nas ukochany Mąż i Ojciec



Krzysztof Szymański

lat 67

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 30 lipca br. o godz. 13.30 w kościele pw. NSP w Sopocie, ul. Malczewskiego.

Po czym bezpośrednio po mszy z kościoła o godz. 14.00 nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu Komunalnym w Sopocie. Pogrążeni w żalu żona i syn

0324767/00

25 lipca 2009 r. odeszła do Pana po Wieczną Nagrodę



dr

Krystyna Milewska

założycielka Gaudium Vitae w Gdyni
Obrońca życia, wspaniały człowiek pełen miłości, oddany samotnym matkom i wielodzietnym rodzinom.
W 2004 r. odznaczona medalem Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Pamiętający modlitewnie
wolontariusze i podopieczni Gaudium Vitae

0324395/00

Pani Grażynie Świstun

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy
z Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku

0324958/00

Naszej koleżance

Danusi Gostkowskiej

najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

składają dyrekcja i pracownicy
Hotelu Novotel Marina w Gdańsku

0324826/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lipca 2009 r. odeszła od nas nasza Kochana Mama i Babcia

śp.

Danuta Rut

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 30 lipca 2009 r. o godz. 9.00 w kościele pw. NSJ w Gdańsku-Wrzeszczu.
Pogrzeb tego samego dnia na cmentarzu Srebrzysko o godz. 12.00.

Pogrążona w żalu rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

0324829/00

Gdyby tak można było cofnąć czas.
Gdyby tak można było rozmawiać z Tobą.

Gdybyśmy zrozumieli Cię.

Być może Twoje serce pokonałoby tę ciężką próbę.
Pozostaje nam tylko zapewnić Cię,
że będziesz w naszych sercach na zawsze.

Szczere wyrazy współczucia dla
Najbliższej Rodziny
z powodu śmierci Mojej Drogiej Przyjaciółki

Bożeny Rutkowskiej

składa Janina Wielgołaska

0324404/00

Pani Mirosławie Szymańskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają pracownicy Klinicznego Oddziału Ratunkowego
UCK w Gdańsku

0226810/00

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 25, box 19, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

OGŁOSZENIE 0311074/00

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Partyzantów 27

- całodobowe usługi pogrzebowe
- przewozy zwłok
- kremacje
- chłodnia

Tel. 341-30-02, 345-12-99

lokale użytkowe- odnajmę

lokale biurowe- odnajmę

● Gd. Wrzeszcz, centrum, pom. handlowe, biurowe, sala konferencyjna, różne powierzchnie. 58/341-82-10, 0602-674-372

● Gdańsk Przymorze, przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe, (0-58) 553-20-16, 0-695-376-000.

● Tczew-Baldowo, 166 m2, 0-601-249-959

domy- odnajmę

● Starogard Gd., dom, 0-602-723-213

lokale użytkowe- sprzedam

lokale handlowe- sprzedam

● Kościerzyna-centrum, lokal do wynajęcia 40m2, 0-509-670-765, 0-502-133-637

inne

● Pokoje pracownikom lub turystom, 600-718-413, (0-58) 306-35-03

domy- sprzedam

● Pruszcz Gdański, gotowe domy jednorodzinne, stan deweloperski lub „pod klucz” wszystkie media, 058 74 22 222, 0-502-841-622

Rumia mieszkania, domy st. dew. www.tambud.pl, 0-502-115-439

Ogłoszenia drobne



Przyjdź do BIURA OGŁOSZEŃ

i nadaj ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Gdynia, ul. Władysława IV 43

Sopot,
ul. Boh. Monte Cassino 25 box.19

lokale handlowe- odnajmę

●Kościerzyna - rynek, parter, 22m2,
0-665-936-523

Tczew, ul. Jagiellońska, hala
300 m2 z biurem, nowe
budownictwo, ogrzewana,
media, 0-694-132-376

lokale przemysłowe- odnajmę

●Hala 2x400mkw.centrum Słupska,
0-512-378-002

lokale inne- odnajmę

Lębork przy centrum do wynajęcia lokale od 20 do 350mkw na działalność np.szkole, gabinety, fitness, gastronomię itp., 0-604-573-240

działki, grunty- sprzedam

działki budowlane- sprzedam

●Budowlana 316 m2, Kiełpino Górne,
pełne media - 145.000 zł, 0608-796-815

●Działki budowlane od 8 do 10 arów,
cena 55 PLN/1m2 Sławno, 0-510-111-899

●Kleszczyniec, 1200m2, cena 30 tys.,
0-510-242-196

●Tczew Baldowo, 1290 m2, 0601-249-959

działki rekreacyjne- sprzedam

●Jastrzębie - Rozewie, działki nad
morzem, 0606-824-940

●Ustronie - Sianożęty, działki nad
morzem, 0664-686-499

grunty- sprzedam

●Lubań, 0.5ha, handel, turystyka, uzbromiona, warunki zabudowy, wjazd od szosy,
cena 33.90zł/m2, 0-601-055-244

działki, grunty- kupię

działki przemysłowe- kupię

W Miastku, 0-692-474-813

garaże

OGŁOSZENIE 0270295/13

www.profesja.edu.pl

PROFESJA
POLICEALNE SZKOŁY
LO I LO - CAŁA NAUKA GRATIS
NOWOŚĆ!!!
PONAD 80 KIERUNKÓW

UCZ SIĘ ZA DARMO
NA WYBRANYCH KIERUNKACH
Promocja dotyczy administracji,
hotelarstwa, turystyki,
Uprawnienia szkoły publicznej
Zaświadczenia do ZUS i WKU

WYGRAJ WYCIEZKĘ
DO AUSTRALII LUB JEDEN
Z 25 WEEKENDÓW W SPA

Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
058 305-35-20; 058-308-47-60
Gdynia, Świętojańska 71/1
058-625-77-30; 058-625-77-60
Ełbląg, Hetmańska 11/20
055 235-68-08; 055 235-03-05



Nadaj przez INTERNET

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

www.gratka.pl
www.box24.pl

samochody osobowe- kupię

●Absolutnie każde auto kupię. Stan obojętny. Gotówka od ręki, 0-517-700-719

Auta całe, powypadkowe,
gotówka, najlepiej płacimy,
0510-505-404

Auta różne skup gotówka,
Dojazd !!!, 0-510-894-627

●Auta-absolutnie każda marka. Dojazd. Gotówka 0-784-136-136, 0-515-120-892

Autos Skup samochodów
powypadkowych,
niesprawnych, uszkodzonych,
spalonych, autokasacja,
dobrze płacę, własny transport. Zadzwoń!!!!, 728-866-625

Autozłomowanie, płacimy,
wystawiamy zaświadczenia o
kasację, (0-52) 332-50-66,
0-606-912-444

Osobowe. Używane. Płatność
od ręki. Tel., 0-604-215-315

użytkowe sprzedam

●Sprzedam przyczepę wywrotka 1995
tel. 0609-183-540

wypożyczalnie

●Astra wynajem od 60zł, 058/309-93-84

Piast. Dostawcze. Osobowe.
Tanio i solidnie !!! 058/558-26-33

usługi

●Alarmy-gdansk.pl, radio 058/ 302-50-09

●Auto-Gaz! Raty, (0-58)522-70-90.

●Autoalarmy 58-6294-295; 601-692-566

●Autoalarmy blokady.Tanio 58/341-83-37

Autoklimatyzacja i, dezynfekcja układu. Apex Gdynia
Hutnicza 34, 058/625-70-75,
0602-474-857

IB-Auto.Opel-Części.usł. 556-10-03

Skup,sprzedaż samochodów
całych i uszkodzonych,kasacja,usługi blach.-lakier.Bierkowo,
(0-59) 811-91-50, 0-606-206-077

●Tłumiki, katalizatory, strumienice sportowe, kolektory 664-70-05 501-524-357

Finanse, Biznes

kredyty, pożyczki

Agencja Kredytowa. Gdynia-Gdańsk-Pruszcz, 058-660 63 41, 509 411 554

●Atrakcyjne pożyczki dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150tys. rata: 931,60 infolinia: 608-921-608

●Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000zł-155,27zł, odsetki 7,08 % Gdańsk 058/307-43-16, Gdańsk 307-43-21, Słupsk 059/842-70-98

●Bank odmawia? Oferujemy: pożyczki, chwilówki-bez BIK. Hipoteczne-trudne. Gdańsk, ul. Do Studzienki 11: 0583458166, 0601832048

●Chwilówka! Pożyczka!- wypłata natychmiast. od 300 zł. żadnych ukrytych opłat- sprawdź najlepszą ofertę na rynku. 1000 zł minimalne koszty i opłaty tel. 0692-795-795

●Gotówka w 1 Dzień, 0-608-603-454.

Kredyt na dowód, 058/621-68-37

●Kredyty dla firm i osób fizycznych. www.odala.pl, 663535969

●Kredyty gotówkowe: Kartuzi 058-660-01-28, Kościerzyna 058-680-87-05, Wejherowo 058-672-45-18, Rumia 058-679-32-50

●Kredyty hipoteczne: Pruszcz Gd. 058-683-20-30, Tczew 058-777-16-16, Starogard Gd. 058-562-73-31, 058-562-55-35, Kwidzyn 055-247-92-32

●Kredyty konsolidacyjne: Bytów 059-822-33-29, Chojnice 052-395-16-40 Czluchów 059-834-14-85, Lębork 059-862-41-14

Kredyty- zajęcia komornicze, rejestr, BIK- również zatrudnieni na umowę zlecenie- dojazd 606-823-355, 698-90-25-85

Najtańsze pożyczki, 0-692-205-060

Pożyczka do domu. Teren: Gdańsk, Pruszcz-Gdański. Kontakt:, 0-608-504-763

Pożyczka gotówkowa-dostawa do domu,decyzja podjęta natychmiastowo, 0500-092-864,058/676-45-71

●Pożyczki pod zastaw nieruchomości, 0-514-790-333

Pożyczki! Chwilówki! Szybko! Bez zaświadczeń o dochodach! Infolinia 0-801-807-807 Euro-Cash, (0-58) 771-47-20

Pożyczki! Gotówkowe. Z obsługą w domu. Fart 058/6619492, 0601581181

Splata nie przeterminowanych kredytów. Także dla marynarzy 058/661-00-38, 0785-993-865

●Supergotówka. Gdańsk 58/ 305-62-88, Gdynia 58/664-14-07, 58/661-33-98

Szybka pożyczka bez wychodzenia z domu. Teren: Gdynia, Sopot. Kontakt:, 0-608-629-178

usługi prawne

Odzysk długów, 0-517-720-440



ZADZWOŃ

0 800
058 300 32 17
058 660 65 16

gratka
472852

i zapłać kartą kredytową

biura rachunkowe

●Biuro księgowe Gd. Morena 695-387-222

●Usł. księgowe, 661-84-37, 501-163-908

inne

Detektyw. 0513-128-233

Detektyw, 0-601-692-992

Egzekutor Długów, 0-669-111-148

●Odyskiwanie wierzytelności 24h Polska - Europa, prawnie, szybko i skutecznie, tel, 0-519-138-340

Wróżbici. 792-02-11-43

●Wróżbita Tomaszewski, 0-695-237-939

Nauka

szkoły

●Kursy maturalne, licea i szkoły policealne, www.centrumnauki.edu.pl, 58/307-42-74, 58/320-22-46

kursy, szkolenia

ADR, kursy dokształcające, czas pracy kierowców, tachografy cyfrowe, Certyfikat Kompetencji Zawodowych - szkolenia dla kierowców i przewoźników. Pom. Stow. Przew. Drog. 058/ 663-69-93, www.pspgdgdynia.pl

CENTRUMSZKOLEN.EU wózki widlowe, kursy, HACCP, Żabi Kruk 4, 058/350-82-17, 0692-260-583

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Kuponu szukaj w dodatku branżowym

Wyślij SMS-em

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Informacja: 058 3003 249

do wydania sobotniego

pod nr 7968 (koszt 9 zł + VAT)

Wpisz kod, następnie treść ogłoszenia. Liczba znaków razem z kodem i numerem telefonu nie może przekroczyć 160. Przykład: DBSOKP Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000 00 00

NIERUCHOMOŚCI ■ Mieszkania sprzedam DBSOMO ■ Mieszkania kupię DBSOMA ■ Mieszkania odnajmę DBSOOM ■ Mieszkania poszukuję DBSOMP ■ Mieszkania zamienię DBSOMZ ■ Domy sprzedam DBSOOS ■ Domy kupię DBSOOK ■ Domy odnajmę DBSODO ■ Domy poszukuję DBSODY ■ Domy zamienię DBSODZ ■ Lokale użytkowe sprzedam DBSOBS ■ Lokale użytkowe kupię DBSOBK ■ Lokale użytkowe odnajmę DBSOBO ■ Lokale użytkowe poszukuję DBSOBL ■ Lokale użytkowe zamienię DBSOBZ ■ Działki, grunty sprzedam DBSOCS ■ Działki, grunty kupię DBSOCG ■ Działki, grunty dzierżawa DBSDOG ■ Gospodarkę DBSDGP ■ Garaże DBSOGA ■ Pośrednictwo DBSOPD ■ Inne DBSOIN ■ HANDLOWE ■ AGD sprzedam DBSOSD ■ AGD kupię DBSOKA ■ RTV sprzedam DBSORT ■ RTV kupię DBSOTK ■ Elektronika, komputery DBSOEK ■ Telefony DBSOTE ■ Antyki DBSOAK ■ Maszyny, urządzenia DBSOMU ■ Materiały budowlane DBSOBE ■ Tekstylia, odzież DBSOTD ■ Meble DBSOMB ■ Inne DBSONN ■ MOTORYZACJA ■ Samochody osobowe sprzedam DBSOOS ■ Osobowe kupię DBSOOK ■ Osobowe zamienię DBSOOZ ■ Użytkowe sprzedam DBSONS ■ Użytkowe kupię DBSOCK ■ Zabytkowe sprzedam DBSOZS ■ Zabytkowe kupię DBSOZK ■ Uszkodzone, rozbite sprzedam DBSORU ■ Uszkodzone, rozbite kupię DBSOKU ■ Motocykle sprzedam DBSOMS ■ Motocykle kupię DBSOML ■ Części i akcesoria sprzedam DBSOSA ■ Części i akcesoria kupię DBSOCA ■ Wypożyczalnie DBSONW ■ Inne DBSONN ■ FINANSE, BIZNES ■ Kredyty, pożyczki DBSOKP ■ Usługi finansowe DBSOUF ■ Biura rachunkowe DBSORB ■ Inne DBSOR ■ NAUKA ■ Szkoły DBSOSZ ■ Kursy, szkolenia DBSOKS ■ Języki obce DBSOJO ■ Korepetycje DBSOKO ■ Inne DBSONI ■ PRACA ■ Zatrudnię DBSOZD ■ Szukam pracy DBSOPI ■ ZDROWIE ■ Sprzęt medyczny DBSOMM ■ Inne DBSONN ■ USŁUGI ■ AGD, RTV foto DBSCAR ■ Biuroinżynierskie DBSOBP ■ Budowlane DBSOBU ■ Instalacyjne DBSOIT ■ Krawiectwo DBSOKR ■ Montażowe DBSOMO ■ Ogrodnicze DBSOOG ■ Porządkowe DBSOPO ■ Przeprowadzkę DBSOPP ■ Reklamowe DBSOLM ■ Remontowe DBSORM ■ Stolarskie DBSOST ■ Transportowe DBSOTP ■ Uroczystości DBSOUR ■ Zabezpieczające DBSOZA ■ Inne DBSOUI ■ TURYSTYKA ■ Agroturystyka DBSOAG ■ Kraj-góry DBSOKG ■ Kraj-jeziora DBSOKJ ■ Kraj-morze DBSOKM ■ Kraj-inne DBSOKI ■ Świat DBSOISW ■ Sprzęt DBSOSP ■ Przewozy DBSOPV ■ Inne DBSOTI ■ ZWIERZĘTA, ROŚLINY ■ Zwierzęta DBSOZW ■ Rośliny DBSORL ■ Inne DBSOZI ■ RÓŻNE ■ Różne DBSORR ■ Regulamin na stronie: www.dziennikbałtycki.pl/reklama

0280379/06

Ogłoszenia drobne

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?

Chcesz, żeby Twoje ogłoszenie zobaczyło 3 404 891 osób?

Zgłoś do Banku Kwater szczegóły obok

Źródło: Polskie Badania Czynelności, PBC General, realizacja SMG/KRC Poland-Media SA, CCS, fale III 2008 - II 2009, liczebność grupy celowej n= 5421

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?

Kup ogłoszenie w Banku Kwater a ukaże się ono aż w siedmiu gazetach w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Katowicach

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Biuro Reklamy 38 1140 1010 0000 2421 2300 1079

WRZUĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK „POLSKI DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”

ZOSTAW W BIURZE OGŁOSZEŃ adresy biur w stopce redakcyjnej i stronie www.polskatimes.pl/dziennikbałtycki/onas/reklama

PRZEŚLIJ FAKSEM Gdańsk, 058 300 32 13

PRZEŚLIJ POCZTĄ pod adresem: „POLSKA Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

LUB SKONTAKTUJ SIĘ Z PRZEDSTAWICIELEM 058 300 32 55

Kupon na ogłoszenie do rubryki Bank Kwater

Zlecam emisję jednego ogłoszenia drobnego w „POLSCE Warszawa”, „POLSCE Dzienniku Bałtyckim”, „POLSCE Głosie Wielkopolskim”, „POLSCE Gazecie Wrocławskiej”, „POLSCE Gazecie Krakowskiej”, „POLSCE Dzienniku Łódzkim”, „POLSCE Dzienniku Zachodnim”

☐ góry ☐ jeziora ☐ morze ☐ agroturystyka

Ogłoszenie do 3 linii (do 100 znaków) - 31,50 zł + 22% VAT do zapłaty 38,43 zł

Do wiadomości wydawcy:

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____ Podpis: _____

Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, sklasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

Sport

Broendby gra w piłkę jak Legia

► Duński piłkarz, brat gwiazdy tenisa, dla „Polski”

► W Kopenhadze też mają problem z napastnikami

Hubert Zdankiewicz

– Broendby przypomina trochę Legię, również preferuje techniczną piłkę zamiast siłowej kopaniny – mówi Patrik Wozniacki, starszy brat słynnej Caroline, dziewiątej obecnie tenisistki świata. Grający na co dzień w pierwszoligowym BK Frem Kopenhaga piłkarz zgodził się opowiedzieć „Polsce” o najbliższym rywalu Legii w eliminacjach Ligi Europejskiej (pierwszy mecz już jutro).

– Tylko nie oczekujcie, że zdradzę wam cudowny sposób na pokonanie Broendby, nie jestem José Mourinho – śmieje się Wozniacki junior (jego ojciec Piotr to były piłkarz m.in. Zagłębia Lubin i Miedzi Legnica). – Znam dobrze ten zespół, oglądam przecież na bieżąco duńską ekstraklasę. Kilka razy zdarzyło mi się również spotkać z nimi na boisku, więc jeśli ktoś chce posłuchać, co mam do powiedzenia, to proszę bardzo.

Za słabszy punkt zespołu



FOT. CZAREK SOKOŁOWSKI/AP

Brak Dicksona Choto (na zdjęciu) to duża strata dla Legii – uważa Patrik Wozniacki

z Kopenhagi uchodzi bramkarz Stephan Andersen. – Moim zdaniem jest to nieco naciągana teoria. Nie tylko moim. W Danii uważany jest za jednego z najlepszych specjalistów w swoim fachu. Jeśli jednak chcecie koniecznie doszukiwać się słabości w rywalu Legii, to OK. Mogę się

zgodzić, że to bramkarz. Chwilami rzeczywiście bywa niepewny – mówi Wozniacki.

Jego zdaniem ciężko przycisnąć się do obrońców.

– Ta formacja uchodzi za najmocniejszą stronę Broendby. Są groźni nie tylko w defensywie, strzelają również sporo bramek,

najczęściej po stałych fragmentach gry. Szczególnie groźny jest w tym Max von Schlebrügge. Piłkarze Legii powinni też uważać na obu bocznych, ofensywnie usposobionych obrońców. Zwłaszcza na Thomasa Rasmussena – uważa Wozniacki.

Mocnym punktem zespołu z Kopenhagi jest również druga linia. – Za stwarzanie kolegom sytuacji bramkowych odpowiedzialni są przede wszystkim Michael Krohn-Dehli i Alexander Farnerud. Obaj są szybcy i bardzo dobrze wyszkoleni technicznie. Pierwszy dobrze wykonuje stałe fragmenty gry. Drugi za to nie tylko kreuje grę, ale sam również zdobywa sporo bramek. W tej formacji wyróżniłbym jeszcze jednego Szweda – Samuela Holména. To bardzo uniwersalny gracz. Jest świetny w odbiorze piłki, ale potrafi też ją rozegrać groźnie strzelić – wylicza brat Caroline.

Pozostaje atak. Wozniacki wspominał na wstępie, że Broendby przypomina Legię. Przez grzeczność nie dodał, że również pod innym względem.

– Mają w kadrze czterech napastników. O wszystkich mogę powiedzieć, że są dość dobrzy, ale nie wybitni. Łączy ich również to, że mają problem ze skutecznością, a w strzelaniu bramek często muszą ich wyręczać pomocnicy i obrońcy – mówi piłkarz BK Frem. – W meczu z Legią najprawdopodobniej zobaczymy w pierwszym składzie Ousmana Jallowa i Mortena Rasmussena. Ten drugi miał ostatnio problemy ze zdrowiem, ale wrócił już na boisko. Właśnie on jest moim zda-

niem najgroźniejszy z całej czwórki. Wysoki, dobrze się zastawia. Nie imponuje za to techniką. Można nawet powiedzieć, że jest lekko drewniany – dodaje.

Jako atut Broendby Wozniacki uznaje kibiców.

– To zdecydowanie najlepsza publiczność w Danii. Są głośni i zdyscyplinowani. Na prawie każdym meczu ligowym mają pełny stadion. W czwartek spodziewam się, że wypełnią trybuny przynajmniej w trzech czwartych, bo spotkanie z Legią nie wywołuje na razie w Danii wielkich emocji. Dużo więcej mówi się i pisze o środowym meczu FC Kopenhaga w kwalifikacjach Ligi Mistrzów – mówi.

Czego piłkarze Jana Urbana mogą spodziewać się w czwartek? – Broendby gra ofensywnie, ale nie spodziewałbym się huraganowych ataków od pierwszej minuty. To nie leży w naturze trenera Kenta Nielsena. W swoim poprzednim klubie [AC Horsens – red.] hołdował defensywnemu stylowi gry. Myślę, że zaczną ostrożnie, by nie nadziać się od razu na kontrę. Kiedy jednak w końcu przycisną, to Legia może mieć problemy. Tym bardziej, że doszły mnie słuchy o kontuzji Dicksona Choto. Jego brak to duża strata – kończy Patrik Wozniacki.

OKNA PCVI ALU
PRODUCENT „WIK” S.C.
058 683-14-75
SUPER CENY

instalacyjne

- A do Z wod-kan, CO, gaz 0505-612-883
- A-Z co i gaz, wod-kan, 504-834-408

A-Z hydraulika, wod-kan, CO, gaz, nowe instalacje, 0609-770-929

Abagaz usl. gazowe: naprawa, montaż pieców, junkersów, kuchenek, 058/6253149, 6653566

- Co, wod-kan, gaz, 697-082-716
- Elektrycy, faktury VAT, 0-696-554-086
- Elektryczne, 0505-848-552
- Elektryczne, 0513-720-980
- Elektryczne, 602-765-717
- Elektryk, www.kolsai.eu, 0665-477-622
- Hydrauliczne co wod-kan 698-098-368
- Hydrauliczno-gaz. 058/302-98-56
- Hydraulik, awarie, remonty, 501-679-130
- Hydraulik, wodno-kanalizacyjne, CO, montaż kotłowni, 0-502-080-779

Instalacje, gaz, woda, c.o, remonty instalacji, szybko, solidnie, atrakcyjne ceny, raty, www.twojainstalacja.pl 0607-985-075 0502-445-589

- Naprawa, montaż, szczelność, 602-25-90-87

montażowe

AUTO-SZYBY, sprzedaż, montaż, mieszalnik lakierów samochodowych, naprawa szyb samochodowych, (0-59) 822-32-60, 0-602-321-023

ogrodnicze

- Cięcia, koszenia, projekty, 0-697-204-907
- Deratyzacja, Dezynsekcja, Dezynfekcja; Obiekty inwentarskie, Silosy zbożowe; Pestsystem 790-555-873; 509-082-942

- Garden Sun, kompleks. pielęgn. ogrodów, bruki ogrodowe, 0-721-055-332
- Ogrody-projekty, zakład., 665-270-273

porządkowe

- Czyszczenia dywanów, 058 620-20-18

Czyszczenia Karcherem. Solidnie, (0-58) 685-98-99, 0-503-574-166

Czyszczenia promocja, (0-58) 347-63-27, 0-501-214-279

- Czyszczenie dachów i elewacji. 058/663-88-26, 0601-673-051
- Czyszczenie dywanów, tapicerek głowicą piorącą i suszenie. 0784-401-721
- Czyszczenie, 306-18-70
- Pestsystem 790-555-783; 509-082-942, Deratyzacja, Dezynsekcja, Dezynfekcja

Posprzątam dom, biuro, 668-590-423

- Pranie dywanów suszenie 344-38-19

przeprowadzki

- Achilles. Przeprowadzki. Kompleksowo. Kraj - Europa. Posiadamy pełen pakiet ubezpieczeń i zezwoleń. 343-48-36, 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

A -Z transport! www.help-przepradzki.pl 342-48-94, 519-140-230

- A do Z! Bagażówki Trójmiejskie Zrzeszenie 058/679-29-29, 0506-666-047
- A do Z. Przeprowadzki tanio 058/737-64-64, www.zlotnicki.de
- ABC- przeprowadzki, 0601-66-77-13
- Actus Przeprowadzki Kraj - Europa. 0605-267-256, 058 351-23-30

Autotransport, przeprowadzki. Tania!, (058) 346-61-87, 0501-449-570.

Meblo-Trans przeprowadzki, 058/623-72-67, 0-602-727-209

- Pelen zakres, najtaniej, 0-516-832-337
- Transport, przeprowadzki, 0607-184-408

reklamowe

- Do wynajęcia powierzchnia reklamowa przy trasie E 6 (Gdańsk-Lębork), 0-697-917-942

stolarskie

- Garderoby, meble, szafy 0508-904-700
- Kuchnie, szafy, zabudowy. Profesjonalnie 511-870-517
- Kuchnie, zabudowy, projekt, realizacja, upust 20% od wyceny 0781-338-726

Meble - wyposażenie mieszkań, biurowe, sklepowe, 0-600-926-745

Producent JEŃ: schody (buk, dąb, egzotyki) korthy do squasha. Wejherowo, ul. Rzeźnicka 10b, 791-741-233, e-mail: jen.stolarnia@onet.eu

- Schody drewniane. Pomorze. 662-67-88-09

Schody, drzwi, podłogi, listwy i inne usługi stolarskie, 0-504-422-825

- Tapicerskie, 058/557-55-68
- Zabudowy Komandor. 58/324-59-00

transportowe

- HDS transport 6- 18 ton, 0-501-867-716

Wynajem luksusowych autokarów i mikrobusów, (0-58) 551-45-44

uroczystości

- Stypy 0602-247-423
- Zespół muz. Avanti-Live, 0-601-764-843

zabezpieczające

- Domofony i Video, 0-501-311-415
- Kompleksowa obsługa przeciwpożarowa firm. THOR Spółka z o.o. tel. (0-58) 554-91-66 e-mail: thor@thor.com.pl

inne

- Kompleksowe wykończenia wnętrz f-ra Vat 0501-477-307
- Tłumiki, rury, naprawa podwozi, ustawianie geometrii, „Hunter” Gdańsk Matemblewska 40, tel. 058/346-13-12, 058/341-68-96, 0507-148-859

Turystyka

kraj-góry

- DW „MAGNOLIA” - Świeradów Zdrój. TV, Wc, Tel., basen, odnowa biologiczna, 2 x masaże, 3 x grotta solna, 3 x basen solankowy od 600 zł/ 1 tydzień. Kontakt: telefon 075/781-62-78, fax 944, www.dwmagnolia.pl

kraj-jeziora

Cisza, spokój, lasy i jeziora, domki, pokoje, apartamenty, spływy kajakowe www.ptpomorze.pl, (0-52) 395-00-00

- Kaszuby www.pogoda.czasnawakacje.pl

kraj-morze

- „Villa Corona” nad samym morzem 0602-247-423
- Baza Turystyczna „Widok” oferuje tanie noclegi, tel., (0-58) 553-12-71
- Dżwirzno 100m od morza pokoje z łaz. i TV 094/358-55-30 www.dw-riwiera.pl
- Jarosławiec, pokoje z łazienkami, 059/810-94-74

- Łązy - 50 m do morza, pokoje z łazienkami - 50 zł, 0667-218-608; www.rusalka.pl

kraj-inne

- Nowatorski na polskim rynku gadżet dla biur turystycznych; www.warto.pl

świat

Biuro Podróży - codziennie nowe oferty LAST MINUTE wyloty z Gdańska !!! Każdy piątek Autokarem z Gdańska TROPICAL ISLAND k/Berlina, (0-58) 550-16-00

przewozy

Autobusy!!! wynajem 0502-505-134

- Belgia-Holandia, tel. 0-602-485-864

Zwierzęta, Rośliny, Ogrody

zwierzęta

- Chow chow po championach, 505485543
- Kucyki sprzedam, 0-663-929-000
- Yorki po championach, (0-58) 677-44-87

ogrody

- Koszenie trawników, 794-082-459

Matrymonialne

różne

- Ania "Biuro Matr. 601610616, 3467511
- Bliżej siebie... Bliżej marzeń.. 0668-909-157, www.strefapoznania.pl
- L&G Spotkaj miłość, 0783-240-574
- Matrimo, 602-381-931, www.matrimo.pl
- Omen 0504-327-599, 58/623-66-25
- We dwoje, 0518-601-082 Promocja

Towarzyskie

różne

- Ada prywatnie 508-813-364
- Agnieszka 505-617-843 Iza 58/661-16-77
- Alicje prywatnie 3018873, 519177113
- Aniołki, hotelik 342-49-57, 515-146-833
- Bezkonkurencyjne 058/305-17-50
- Chylonia, 0-506-337-530
- Dyskrekcja 058/341-00-13 + dojazd
- Gdańsk. Kochanka, 0516-825-955
- Gdy 518-168-570 798-471-825 zatr pania

Gdynia 0-500-834-558 prywatnie

- Gdynia pryw. 519-667-762, 503-565-512
- NINA 517172223

Potencja 513-961-861

- Rumia 515-413-339, Reda 600-105-519
- Wejherowo, 600-772-814, 888-347-914
- Zadbana mamuska, 0-790-774-055

0-507-668-952 Gdynia pryw. nowa

- 1Ada i duety 0517-260-031
- 3A osiemnastka, 0798-984-670
- 40 lat Gdynia, 0668-087-762
- Roxi 19, full - Gdynia, 0516-383-141

Różne

różne

- A! Albumy, znaczki, książki, papierzyska kupię, 340-95-54, 607-687-697
- Za odnalezienie półrocznej yorki-2000. Zaginiona 22.07.09 Redłowo, miniatułka. Imię: Sigma. Tatuaż na brzuchu E769. Czarno-złota. 0509-498-218

Komunikaty

różne

- Dziekanat Wydziału Prawa i Administracji UG unieważnia legit. stud. nr 131966 na nazwisko Celestyna Ostojka
- Wydział Nauk Społecznych UG unieważnia legitymację studencką nr 181984 na nazwisko Cykman Anna
- Z dniem 24.07.2009 unieważnia się pieczęć firmy: Usługi Transportowe, Wiesław Narloch, 83-200 Starogard Gdański, os. 60-lecia ONP 9/27, NIP: 592-107-63-19, Reg.220066750
- Zagubiono legitymację ESHTiP nr 1625 na nazwisko Mysza Malwina
- Zagubiono legitymację stud. GWSH nr 16954 na nazwisko Nowicka Emilia
- Zgubiono leg. studencką nr. 166464, na nazwisko Stodolska, 0-505-987-417

Czas na kajakowe wyprawy

► **Lekkomyślność największym wrogiem spływu**

► **Bez kamizelki nie pływamy kajakiem**

Katarzyna Wirkowska

Bezpieczeństwo w kajakarstwie zależy od jednego czynnika – od naszego przygotowania. To właśnie niedbalstwo, ignorancja oraz lekkomyślność są głównymi przyczynami wypadków podczas spływów kajakowych.

Wiele osób twierdzi, że pogoda jest kluczowym czynnikiem powodzenia takiej wyprawy. Jednak nie do końca jest to prawdą. Nawet jeśli wypływamy w pełnym słońcu, nie możemy mieć pewności, że pogoda nagle się nie załamie. Dlatego bardzo ważny jest dobór odzieży. Ubiór musi być dostosowany do warunków atmosferycznych, ale nawet jeśli jest dość ciepło, warto wziąć ze sobą coś z długim rękawem. Ochroni nas to przed chłodem lub zbyt mocnym słońcem. Odpowiedni strój przy złej pogodzie może nawet uratować

nam życie. Ważne, by ubiór nie był ciężki i nie krępował naszych ruchów. Ponadto zawsze warto pływać w czapce, która ochroni nas od porażenia słonecznego.

– Ważne jest, aby zabrać ze sobą także coś, co my nazywamy świętym workiem – radzi członek Klubu Wodnego „Żabi Kruk”, Jarosław Wolny. – To worek, w którym trzymamy zapasową, suchą odzież. Może się przydać na przykład w razie wywrotki.

Mylne jest przekonanie o tym, że w kajaku najlepiej pływać boso.

– Ludzie wrzucają różne rzeczy do wody: plastikowe butelki, szkło, czasem nawet gwoździe. Dlatego nigdy nie pływamy w kajaku boso. But musi dobrze chronić stopę i stabilnie się na niej trzymać, aby nie spadł, jeżeli zajdzie konieczność pływania – mówi Wolny.

Jeżeli decydujemy się na pływanie kajakiem, najważniejsze jest założenie kamizelki asekuracyjnej (na morzu ratunkowej). To obowiązk także tych, którzy potrafią dobrze pływać.

– Kajak powinien być wyposażony w komory wypornościowe, a jeśli takich nie ma, to mogą za nie służyć szczelne



Pływanie kajakiem może być bardzo przyjemne

luki bagażowe. Zabezpieczają one kajak przed zatonięciem w razie wywrotki – przestrzega Wolny. – Ważne też, by kajak miał wygodne siedzenie, ponieważ spływ ma dostarczać radości, a komfort jest bardzo ważny.

Ważny jest także wybór trasy spływu. Jeśli organizujemy wyprawę sami, warto zapytać kogoś o niebezpieczne miejsca na naszej trasie. W razie nagłego załamania pogody

trasa powinna być taka, aby sobie poradzić z wcześniejszym powrotem. Musimy też oszacować, czy fizycznie podołamy trasie spływu.

– Warto sobie spisać numery alarmowe, sprawdzić najbliższe punkty medyczne, ochotnicze straże pożarne, które chętnie i szybko pomagają, oraz posterunki policji. Najlepiej odnaleźć takie punkty na całej trasie spływu – radzi Wolny.

Na dużych, otwartych akwenach trzeba bardzo uważać na większe jednostki pływające. Co prawda powinny one same na widok mniejszej łódki zmniejszyć obroty silnika, by nie powodować fal na wodzie, ale nie zawsze tak się dzieje. Dlatego trzeba pamiętać, by do takich fal nigdy się nie ustawiać równolegle, ponieważ niedoświadczeni kajakarze mogą się wywrócić. Należy także pamiętać o zachowaniu trzeźwości

i o tym, że według obowiązujących przepisów, nie można wypływać nigdzie po zmierzchu.

Klub Wodny „Żabi Kruk”, przy współpracy z Urzędem Miejskim w Gdańsku, organizuje wycieczki kajakowe po Motławie czy Martwej Wiśle. To bardzo dobra trasa, ale nie jedyna.

– Dobra jest także prosta rzeka Reda, kończąca się w okolicach rezerwatu przy Zatoce Puckiej. Z rzek łatwych do spływu można wymienić Piaśnicę. Na Łupawie i Słupi wiele zależy od stanu wody, ciekawa jest też Wierzyca. Pozostają jeszcze Radunia, która jest jednak rzeką bardzo wymagającą ze względu na kilkukilometrowy przełom. Kłoda wa zaś jest dla zdecydowanie bardziej doświadczonych kajakarzy, ale tylko wtedy gdy na wiosnę jest wyższy stan wody. Do popularnych należą również spływy po Wdzie i Brdzie, wraz z ich dorzeciami – poleca Wolny.

Aby wziąć udział w zorganizowanych spływach, można się zgłosić do jednego z czterech klubów kajakarskich w Trójmieście.

Są to gdańskie Żabi Kruk, Wodniak oraz gdyńskie Bałtyk i Delfin.

Turniej w piłkarzyki dla wszystkich chętnych

Paweł Stankiewicz

Podobnie jak w latach ubiegłych, także i teraz podczas jarmarku dominikańskiego rozegrany zostanie turniej w piłkarzyki. Impreza ta odbędzie się w najbliższy wtorek o godz. 11, przy stoisku „Polski Dziennik Bałtycki”. Tam też będzie ustawiony stół do tej rywalizacji. Dla najlepszych będą atrakcyjne nagrody.

W piłkarzyki może zagrać każdy z pewnością wiele osób korzystało z tej przyjemnej formy relaksu i rekreacji. Tutaj nie ma znaczenia wiek ani płeć, a liczy się tylko dobra zabawa.

To gra chyba wszystkim dobrze znana. Przy stole stoją cztery osoby, które reprezentują dwie drużyny. Oczywiście chodzi o strzelenie gola. W każdym zespole jeden gracz odpowiada za obronę dostępu do własnej bramki, a drugi za atak. Mecz toczy się do 10 goli.

Do turnieju w piłkarzyki już można się zgłaszać. Oczywiście drużyny muszą być dwuosobowe. Zgłaszać się do rywalizacji w tych zawodach można w Biurze Konkursów „Polski Dziennik Bałtycki”, przy ul. Targ Drzewny, w godz. 9–17, od dziś do piątku, a także w poniedziałek.

W Pucku pływało 40 jachtów

04 autor

W Pucku odbyły się regaty PGNiG Bezpiecznie nad Wodą Delphia Cup, w których wzięły udział jachty klas Delphia 24 One Design, Skippi 650 i Micro (dla dwóch pierwszych były to jednocześnie mistrzostwa Polski). W sumie startowało 40 jachtów (137 zawodników).

W klasie Delphia 24 One Design startowało 13 jachtów. Rozegrano dziewięć wyścigów. Bez względu na zwycięzcę została załoga PGNiG Zbigniewa Kani. Na drugiej pozycji jacht Open Yachting Gdynia, z Krzysztofem Rosińskim za sterem, i na trzeciej załoga

Attis z Warszawy, z Tomaszem Stańczykiem w roli sternika.

– Wiatr był bardzo szkwalisty, co sprawiało trudności w prowadzeniu jachtu. Warunki były na tyle trudne, że załogi przy niektórych manewrach miały kłopoty z opanowaniem jachtu. Jednak wyścigi można zaliczyć do najbardziej udanych w tym sezonie, myślę, że każdemu przyniosły wiele emocji i satysfakcji – mówi Zbigniew Kania, sternik zwycięskiej załogi.

W klasie Skippi 650 startowało 20 załóg. W tej klasie odbyło się osiem wyścigów. Przez pierwsze dwa dni liderem była załoga Pawła Oskroby z KS

Spójnia Warszawa. Niezbyt udany ostatni wyścig nie pozwolił na utrzymanie pozycji lidera i na pierwsze miejsce wysunęła się załoga Pawła Tarnowskiego z Ligi Morskiej Gliwice. Na trzecim miejscu finiszował Arfido, z Michałem Kaczmarkiem za sterem.

– W tym sezonie w Pucku jesteśmy po raz trzeci, więc znamy specyfikę tego akwenu. W czasie mistrzostw Polski sprawdził się sprzęt, sprawdziła załoga, ale niestety, zabrakło nam szczęścia w ostatnim wyścigu. Siła wiatru wzrosła i zabrakło nam masy do wybalastowania łódki. Z powodu zbyt silnego wiatru [limit dla klasy Skippi jest

10m/s przyp. red.] kolejny wyścig został odwołany, tak więc nie mogliśmy odrobić straty i skoryzować z drugiej odrzutki – podsumował Oskroba.

W klasie Micro startowało 7 załóg i przeprowadzono cztery wyścigi. Na pierwszym miejscu była załoga Macieja Skibskiego z Trójmiasta, przed Rafałem Moszczyńskim (Klub Regatowy Łódź) i Marcinem Celmerowskim (PTRKM Łódź).

Regaty odbywały się w ramach kampanii „PGNiG Bezpiecznie nad Wodą” – ogólnopolskiej akcji propagującej idee bezpieczeństwa i odpowiedzialnego zachowania na wodzie.

Letnia Szkoła Nivea na plaży

Marek Stern

W dniach 30 lipca – 2 sierpnia na plaży w Krynicy Morskiej gościć będzie „Letnia Szkoła NIVEA”, która jest częścią programu „Bezpiecznie z NIVEA i WOPR”. Tegoroczna edycja szkoły rozpoczęła się 2 lipca w Mrzeżynie, a zakończy 23 sierpnia w Niechorzu, obejmując swoim zasięgiem osiem nadmorskich miejscowości.

„Letnia Szkoła NIVEA” ma na celu poprawę bezpieczeństwa nad wodą. Poprzez swój edukacyjny charakter uczy ona podstawowych zasad zachowania się nad wodą dzieci, ale również uświadamia najmłod-

szym i ich opiekunom, jakie konsekwencje może przynieść nierozwaga i nieznajomość podstawowych przepisów korzystania z kąpielisk.

Przez cztery dni (czwartek – niedziela) plażowicze wycieczkujący w Krynicy Morskiej mogą bezpłatnie, w godzinach od 10 do 17, korzystać ze wszystkich stanowisk wchodzących w skład „Letniej Szkoły NIVEA”, którymi się opiekują ratownicy WOPR.

Najmłodszym zachęcamy do nauki pływania pod okiem instruktorów w specjalnie przeznaczonym do tego basenie, do układania megapuzzli oraz kolorowania obrazków

z historyjkami o bezpiecznym zachowaniu w wodzie.

Starsze dzieci mogą, pod okiem ratowników WOPR, poznać zasady pierwszej pomocy przedmedycznej na profesjonalnych fantomach, nauczyć się wiązania węzłów oraz pocwiczyć rzuty do celu. Dla poprawy bezpieczeństwa „Letnia Szkoła NIVEA” uczy również wszystkie dzieci poprawnego rozpoznawania podstawowych znaków wodnych.

Organizatorzy zapraszają wszystkich wypoczywających w Krynicy Morskiej już od najbliższego czwartku do wspólnej zabawy i aktywnego spędzania czasu na plaży.

OGŁOSZENIE 0318831/08

Tour de Pologne

04 dni

66 Tour de Pologne

UCI ProTour 02-08-08-2009

PROMOCJA

Wycieczki do Raju

Ewa

czytaj drobne w dziale turystyka

PROMOCJA / REKLAMA

Wyślij rysunek – trenuj z koszykarkami Lotosu Gdynia

Wejdź na www.gdansk.naszemiasto.pl/nasze_konkursy

gdansk.naszemiasto.pl

aromat snack

Lechia pełna optymizmu

► **Biało-zieloni czekają na piątkowe derby**

► **Prezes widzi Lechię na ósmym miejscu w lidze**

Paweł Stankiewicz

Dobre humory dopisywały trenerom i piłkarzom Lechii oraz fanom gdańskiego zespołu podczas wczorajszej prezentacji pierwszej drużyny, która miała miejsce przed Dworem Artusa. Przybyło na nią około tysiąca fanów biało-zielonych.

– Na mecze Skonto Ryga przychodziło mniej osób. Dla mnie to coś niesamowitego – zdradził Sergej Kozans, który trafił do Gdańska z łotewskiego klubu wraz z Ivansem Lukjanovsem.

Właśnie obaj piłkarze z Łotwy, a także Paweł Nowak i Mateusz Łuczak byli najdłużej przedstawiani kibicom. Z tego względu, że ci zawodnicy są nowymi w Lechii. Z wyjątkiem Łuczaka, dla którego jest to awans do pierwszej drużyny z zespołu Młodej Ekstraklasy.

– Dziękuję wszystkim kibicom, że tak licznie stawili się dziś w centrum miasta. Wszyscy już jesteśmy myślami przy pierwszym meczu z Arką Gdynia. Ja jeszcze derbów nigdy nie wygrałem, ale w Krakowie mieliśmy trudnego rywala. Liczę, że w piątek to się zmieni – przyznał Nowak.

Zresztą mecz derbowy był głównym tematem dla gdańskich piłkarzy.

– Co zrobię w piątek? Strzelę bramkę, a Lechia wygra z Arką. Ile? To nie ma znaczenia. Punkty zostaną w Gdańsku – przyznał Piotr Wiśniewski.

– Liczymy na doping. Bądźcie tak głośni, żeby chłopcy z Arki już od początku meczu mieli miękkie nogi – dodał Mateusz Bąk.

Bardziej w przyszłość wybiegli prezes Lechii oraz trener gdańskiego zespołu.

– Lechia będzie grać agresywnie, dynamicznie i do przodu, a to nas zaprowadzi na ósme miejsce w ligowej tabeli – prorokował prezes Maciej Turnowiecki.

– W każdym meczu Lechia będzie walczyć o zwycięstwo od pierwszej do ostatniej minuty. Oczywiście przy wspólnym dopingu naszych fantastycznych kibiców – dodał trener Kafarski.

Nie obyło się też bez pożegnań, gdyż przygodę z grą w biało-zielonych barwach zakończyli Piotr Cetnarowicz, Krzysztof Brede i Maciej Kalkowski. Wczoraj był tylko ten ostatni, który z Lechii nie odchodzi. Będzie grającym trenerem rezerw gdańszczan.

– Dla mnie najwspanialsze były te cztery awanse. Takich momentów się nie zapomina – powiedział „Kalka” do kibiców.

Pożegnały go chóralskie okrzyki: – Dziękujemy!

Bilety na derby

● Dla naszych Czytelników mamy dwadzieścia biletów na bardzo atrakcyjnie zapowiadający się piątkowy mecz Lechia Gdańsk - Arka Gdynia. Wystarczy zadzwonić dziś o godzinie 12 pod numer telefonu (58) 301-27-61 i odpowiedzieć prawidłowo na pytanie: Jakim wynikiem zakończył się ostatni mecz derbowy w ekstraklasie Lechia - Arka? Dwadzieścia osób, które dodzwonią się jako pierwsze, otrzyma po jednym bilecie. Kto pierwszy, ten lepszy. Bilety będą do odbioru w czwartek w siedzibie klubu przy ul. Traugutta 29. Bilety są na sektory gospodarzy.



Śpiewów na Długim Targu nie brakowało



Koszulka dla Sergeja Kozansa (z prawej)



Paweł Buzala chce znowu strzelić gola Arce

Czas kibica

Czwartek 30.07
Dziennik Kibica Ekstraklasy

Środa 5.08
Plakat z piłkarzami Arki Gdynia

Czwartek 6.08
Plakat z piłkarzami Lechii Gdańsk

Sobota 8.08
Dziennik Kibica III i IV ligi

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA
Dziennik
Bałtycki

SZKOŁA, ADRES MIEJSCE KURSU

RODZAJ SZKOLENIA

CZAS TRWANIA DNI TYGODNIA I LICZBA ZAJĘĆ

CENA KURSU

UWAGI

Szkoły POLICEALNE

Chcesz zamieścić ofertę, zadzwoń: 3003-269 do 285, 660-65-30

COSINUS
SZKOŁY
PRZYJAZNE UCZNIOM

NABÓR CIĄGŁY
NA WSZYSTKIE SEMESTRY
www.cosinus.pl
SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA
SZKOŁY PUBLICZNEJ

SZKOŁY W CENTRUM
SEKRETARIAT GDAŃSK
ul. Grunwaldzka 102
tel. 058/301-01-99
tel./fax 058/305-43-08
SEKRETARIAT GDYNIA
ul. Świetojańska 61
tel. 058/620-39-04
tel./fax 058/620-45-72
SEKRETARIAT ELBLĄG
ul. Hetmańska 5/26
tel. 055/235-57-38
pn-pt 10.00 -18.00, sobota 10.00 -15.00

► FRYZJERSTWO
- teraz także w Gdyni
► KOSMETYKA ► TURYSTYKA
► HOTELARSTWO ► ADMINISTRACJA
► INFORMATYKA
► TECHNIK PRAC BIUROWYCH
► EKONOMIA ► LOGISTYKA
► SPEDYCJA ► OPIEKUN DPS
► HANDLOWIEC ► BHP
► URZĄDZENIA SANITARNE
► ORGANIZACJA REKLAMY
► RACHUNKOWOŚĆ
► OCHRONA FIZYCZNA
OSÓB I MIENIA

LICEUM
UZUPEŁNIAJĄCE
w 2 lata
LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
w 3 lata
SZKOŁY
POLICEALNE
trwające 2 lata
NAUKA
w systemie zaocznym

SZKOŁY DARMOWE !!!
NA WSZYSTKICH KIERUNKACH
- BEZ WPISOWEGO
- BEZ CZESNEGO
- BEZ OPŁAT ZA EGZAMINY

Jeżeli dodamy, że
nasze reklamy nie kłamią
to wybór wydaje się oczywisty !!!
I - do zobaczenia w szkole !!!

UWAGA!
✓ masz możliwość rezygnacji
w każdej chwili bez żadnych
konsekwencji!
✓ do tej pory nie było limitów przyjęć
✓ wystawiamy zaświadczenia
do ZUS i WKU

Arka Gdynia

80 lat żółto-niebieskich

www.arka.gdynia.pl

1929-2009



O F I C J A L N A S T R O N A K L U B U

Celem zwycięstwo w Gdańsku



Marcin Wachowicz nie odmawiał kibicom autografu



Ponad dwa tysiące kibiców Arki przyszło zobaczyć swoich ulubieńców



Piłkarze myślami są już przy piątkowym meczu z Lechią

Szymon Szadurski

Owacją na stojąco, pokazem pirotechnicznym i gromkimi, klubowymi okrzykami przywitali piłkarzy i trenerów Arki Gdynia kibice podczas wczorajszej, oficjalnej prezentacji zespołu. Fani po przerwie w rozgrywkach są już tak spragnieni futbolu, że tłumnie pojawili się na stadionie Gdynińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Na krytej trybunie obiektu, choć mieści ona sporo ponad 2 tys. widzów, zabrakło miejsc.

Zanim jednak futboliści, wprowadzeni do prezentacji przez klubową maskotkę - Śledzia - pojawili się na murawie, kibice mieli okazję zapoznać się z nowym zarządem klubu i radą nadzorczą, prezesem Janem Justką, dyrektorem sportowym Andrzejem Czyżniewskim, przewodniczącym RN Witoldem Nowakiem. Obecny był także prezydent Gdyni Wojciech Szczurek, który zapewnił fanów, iż miasto będzie nadal wspierać Arkę, m.in. poprzez budowę nowego stadionu

miejskiego. Pierwszy etap tej inwestycji, przebudowę ul. Olimpijskiej, kibice mogli już zobaczyć na własne oczy.

- Arka jest symbolem miasta, jego ducha i wojowniczości - mówił Wojciech Szczurek.

Działacze klubowi i piłkarze nie ukrywali zaś, że tak koszmarny sezon, jak ten ubiegły, gdy żółto-niebiescy do ostatniej kolejki desperacko walczyli o utrzymanie, nie może się powtórzyć. Tym bardziej, iż klub obchodzi właśnie 80-lecie istnienia i 30-lecie swojego naj-

wiejszego sukcesu, zdobycia Pucharu Polski. Deklaracji tych wysłuchali m.in. piłkarze, którzy w 1979 r. wywalczyli ten historyczny triumf. Z Januszem Kupcewiczem na czele.

Kibiców w imieniu drużyny przywitał Bartosz Ława, wybrany nowym kapitanem zespołu. Pomocnik Arki zadeklarował, iż zespół będzie walczył w każdym meczu od pierwszej do ostatniej minuty, poczynając już od piątkowej potyczki z Lechią, która - jak nie trzeba chyba dodawać - jest niezwykle

ważna dla kibiców.

- Jedziemy do Gdańska po zwycięstwo - obiecał fanom Ława.

Podczas prezentacji pojawili się nie tylko nowo zakontraktowani przed sezonem piłkarze - Maciej Szmatiuk, Robert Bednarek, Filip Burkhardt, Tadas Labukas, czy Emil Drozdowicz - ale także ci, którzy mają wkrótce podpisać umowy z Arką, m.in. Adrian Mrowiec i Mateusz Siebert. Jeszcze zanim futboliści rozpoczęli rozdawanie autografy kibicom,

cheerleaderki pokazały też stroje firmy Jako z logo miasta Gdynia, w których Arka występować będzie w tym sezonie.

Trener Marek Chojnacki, który będzie odpowiedzialny za wyniki zespołu, nie chciał jednoznacznie definiować celu na zbliżający się sezon.

- Obiecać mogę tylko, że nie zabraknie nam woli walki i ambicji. Tak, abyśmy każdy mecz, nawet te przegrane, mogli kończyć z podniesioną głową - powiedział trener żółto-niebieskich.

Sponsorzy główni

PROKOM
INVESTMENTS SA

GDYNIA
moje miasto

Złoci partnerzy

PORT GDYNIA
ŁĄCZPOL
C-P
BALEXMETAL
Tworzymy ze stali

Srebrni partnerzy

RADMOR
MTM
HOTEL NADMORSKI

Sponsor techniczny

JAKO
REDBOX
SOCCER.COM

Patroni medialni

POLSKA TRYBUNA
Dziennik Bałtycki
ESKA NORD
Hit 60.7
TTM
CHOPIN

Pacesas: – Przepis o dwóch Polakach nam niestraszny

► **Szewczyk kandydatem do gry w Gdyni**

► **Zamojski może w grudniu wróci na boisko**

Paweł Durkiewicz

– Widziałem tam koszykarzy, którzy mogą nas wzmocnić. Szukamy przede wszystkim kandydatów na pozycję podkoszowego i rozgrywającego. Na razie mogę powiedzieć tyle, że opcji jest dużo – mówi Tomasz Pacesas, trener Asseco Prokomu, który kilka dni temu wrócił z USA, gdzie w Lidze Letniej NBA współpracował ze sztabem szkoleniowym San Antonio Spurs.

Jednym z uczestników rozgrywek był polski środkowy, Szymon Szewczyk, który się pokazał w barwach Milwaukee Bucks.

– Miałem okazję widzieć go w akcji. Grał niewiele, ale miał w zasadzie czasu, żeby pokazać, co potrafi. Dlatego też trudno go ocenić – mówi Litwin.

Szewczyk jest jednym z tych zawodników, którzy mogliby wzmocnić zespół mistrza Polski, szczególnie w związku z przepisem o obowiązkowej grze dwóch Polaków przez cały mecz.

Co Pacesas myśli o nowym przepisie?

– Polskie obywatelstwo właśnie otrzymał David Logan, co znacznie ułatwia nam budowę drużyny. Dzięki temu nie ma u nas tak dużego ciśnienia na sprowadzanie kolejnych Polaków. Pod koszem mamy Adamów Łapetę i Hrycianiuka, którzy robią postępy. Jest też Piotrek Szczotka. Poza tym mamy też pierwszoligowe rezerwy, w których występują utalentowani koszykarze na dorobku. Będziemy ich wdrażać do poważnej gry – wyjaśnia szkoleniowiec gdyńskiej drużyny.

W kadrze zespołu jest też Przemysław Zamojski, który w przedostatnim meczu finału z Turowem Zgorzelec doznał kontuzji kolana.

– Sytuacja z Przemkiem nie wygląda tak źle, jak myśleliśmy na początku. Prognozy zapowiadają jego powrót na grudzień lub styczeń. Na szczęście młody organizm dobrze się regeneruje, a zawodnik wykazuje



Tomasz Pacesas, trener Asseco Prokom

wielką chęć powrotu do gry – podkreśla Pacesas. – Chcemy, by dalej się rozwijał. Chcemy, by powrócił do grania i wysokiego poziomu.

Kontrakty przedłużyli niedawno Amerykanie Daniel Ewing i Qyntel Woods, czyli podstawowi gracze z minionego sezonu. Kibice z entuzjazmem przyjęli zwłaszcza wiadomość o porozumieniu

z Woodsem, który został obwołany jedną z największych gwiazd w historii ligowej koszykówki w naszym kraju.

– To bardzo dobra informacja. Im więcej zawodników z poprzedniego sezonu pozostaje w zespole tym lepiej. To pomaga w zgrywaniu się. Znamy swoje możliwości i charaktery, wiemy, czego możemy po sobie oczekiwać – mówi David Logan, który

Kto w kadrze

Kontrakty z Asseco Prokomem Gdynia mają podpisane Daniel Ewing, David Logan, Przemysław Zamojski, Qyntel Woods, Piotr Szczotka, Ronnie Burrell, Mateusz Kostrzewski, Adam Hrycianiuk, Adam Łapeta. W zespole brakuje podstawowego środkowego, rozgrywającego i silnego skrzydłowego. Klub chciałby też wypełnić lukę po kontuzjowanym Przemysławie Zamojskim. Wolnym graczem na rynku jest np. Iwo Kitzinger (PBG Basket Poznań).

FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

Basket nadal bez licencji... za brak podpisu

Łukasz Bartosiak

Galimatias – te słowo dobitnie obrazuje sposób przyznawania licencji na grę w koszykarskiej ekstraklasie. Basketowi Kwidzyn. Komisja Odwoławcza, działająca z ramienia Polskiego Związku Koszykówki, nie rozpatrzyła nawet wniosku zarządu klubu o dopuszczenie do rozgrywek w nadchodzącym sezonie. Powód jest nieco zaskakujący. Spodziewać mogliśmy się bardziej tego, że Basket zostanie wyrzucony z ligi za brak odpowiednich gwarancji budżetowych, a nie za brak

wymaganej liczby podpisów członków zarządu pod pismem z odwołaniem. Dokument sporządzony w klubowych biurach parałował jedynie prezes Andrzej Górnikiewicz, podczas gdy od strony formalno-prawnej wymagane są podpisy większości członków zarządu, czyli w tym przypadku dwóch spośród trzech.

– Umorzyliśmy postępowanie odwoławcze. Sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia przez władze PLK – mówi Michał Leśniński, przewodniczący Komisji Odwoławczej.

Zarząd Basketu już zapowiedział złożenie wyjaśnień do PLK.

– W środę zostanie wysłana prośba o ponowne rozpatrzenie naszego odwołania. Sprawa jeszcze nie jest przesądzona. Mamy nadzieję, że zagramy w ekstraklasie. Gwarancje budżetowe mamy – mówi Andrzej Górnikiewicz.

W liczącym kilkanaście stron dokumencie zarządu klubu dowodzi, że nie dysponuje wyłącznie wirtualnymi pieniędzmi bez pokrycia, a samorząd miasta uratował klub przed wykluczeniem.

Komisja Odwoławcza poruszyła również kwestię pozostałych klubów, które nie otrzymały licencji. Obie warszawskie Polonia i Stal Stalowa Wola mają więcej powodów do radości, choć nie otrzymały jeszcze wiążącej decyzji. W ich przypadkach orzeczenia o wstrzymaniu licencji zostały uchylone przez władze związku. PZKOSZ chce by Polska Liga Koszykówki kolejny raz rozpatrzyła prośby wyżej wymienionych trzech klubów o pozwolenie na grę.

Z walki o ekstraklasę wycofała się jedna z najbardziej roz-

poznawalnych marek polskiego kosza, drużyna która na najwyższym szczeblu ligowym w Polsce grała nieprzerwanie od 1998 r. – Stal Ostrów Wielkopolski. Powodem jest wycofanie się sponsora z dalszego wspierania klubu. Działacze Stali ogłosili, że nie uda im się przedstawić gwarancji finansowych na wymagany budżet w wysokości 2 mln zł.

Zawirowania wokół licencji nie powinny wpłynąć na przygotowania Basketu do nowego sezonu. Skład skompletowany, a kontrakt z trenerem Mroziakiem pozostaje niezagrożony.

Studenci o ME

Katarzyna Wirkowska

Od 29 lipca do 2 sierpnia plaża miejska w Gdyni zapelni się młodymi siatkarzami. 14 drużyn ze Starego Kontynentu zmierzy się o tytuł akademickiego mistrza Europy.

Austria, Czechy, Estonia, Francja, Hiszpania, Holandia, Litwa, Niemcy, Portugalia, Rosja, Słowenia, Szwajcaria oraz Turcja to zespoły, które będą próbowały przeszkodzić gospodarzom wywalczenie tytułu najlepszej drużyny Europy. Wszyscy studenci-zawodnicy, którzy zmierzają się na gdyńską plażę, zostali wyłonieni wcześniej w eliminacjach krajowych.

Turniej obejmuje rywalizację zespołów żeńskich, męskich oraz mieszanych. Drużyny będą rozgrywały swoje spotkania na czterech boiskach. W rozgrywkach żeńskich tytułu bronić będą Estonki. W rozgrywkach męskich nie wystąpi żadna z drużyn, które w ubiegłym roku zajęły miejsca na podium.

Polskę reprezentować będą studentki i studenci z Gdyni, Warszawy, Łodzi i Zgierza. Otwarcie mistrzostw odbędzie się dziś o godz. 13, a ceremonia zamknięcia 2 sierpnia o 18:30.

Turniej organizowany jest przez Akademię Morską w Gdyni, AZS i Europejską Federację Sportu Studenckiego.

Deszcz nie przeszkodził

Katarzyna Wirkowska

Pomimo padającego deszczu, siatkarkom Trefla Gdynia udało się zaprezentować zgromadzonemu na plaży kibicom. Drużyna pojawiła się prawie w komplecie – zabrakło jedynie Edyty Rzenno.

Wszystkie zawodniczki Trefla wraz ze sztabem szkoleniowym oraz zaproszonymi gośćmi rozegrały mecze siatkówki plażowej.

Kibicom zaprezentowany został zupełnie nowy skład zespołu.

– Podstawową kwestią przy tworzeniu drużyny był cel, jaki postawił sobie klub, czyli awans do ekstraklasy – tłumaczył trener Edward Pawlun. –

Zwracałem uwagę na doświadczenie zawodniczek, które grały w niższych ligach, ale utrzymywały swój wysoki poziom.

Według trenera kluczem do sukcesu jest także atmosfera w drużynie, dlatego podkreślił, że zawodniczki zostały dopasowane do siebie pod względem mentalnym.

– Już w drugiej lidze było tak, że liderem był zespół, a bohaterką poszczególna osoba – przypomniał Pawlun. – Za każdym razem był to ktoś inny, co stanowiło dużą motywację dla każdej z dziewcząt. Nie chciałbym, aby jedna zawodniczka przesądzała o losach meczu.

Duże nadzieje pokłada się w Annie Sołodkowicz, która w ubiegłym sezonie dołączyła do II-ligowego Trefla z drużyny grającej o dwa szczeble wyżej. Podobnie zrobiła Natalia Nuszal, która z Gedanii Żukowo przeszła do Trefla.

– Nie sądzę, aby był to krok do tytułu – wyjaśnia Nuszal. – Drużyna jest ambitna, ma wyznaczony konkretny cel, a przecież o awans nie będzie wcale łatwo i aby go wywalczyć, trzeba zagrać naprawdę na wysokim poziomie.

Zestaw drużyn w pierwszej lidze nie jest jeszcze do końca znany. O awans będzie chciał powalczyć m.in. TPS Rumia trenera Jerzego Skrobeckiego.

Pływanie

1:0 dla „Korzenia”

Paweł Korzeniowski wygrał eliminacje 200 m st. mot. w MŚ w pływaniu w Rzymie. Uzyskał czas 1.54,33 – lepszy o 0,02 s od rekordzisty świata Michaela Phelpsa. Na 50 m st. klas. rekord Polski (27,86) ustanowił Sławomir Wolniak.

Pływanie

Porażka mistrza

Michael Phelps zdobył tylko srebrny medal mistrzostw świata na 200 m st. dowolnym. Lepszy był Niemiec Paul Biedermann, który czasem 1.43,22 pobił rekord świata Amerykanina.

Boks

Adamek vs. Gołota

Portal Bokser.org poinformował, że 10 października Tomasz Adamek zmierzy się z Andrzejem Gołotą. Nie podano jeszcze, gdzie dojdzie do walki, ale zainteresowanie jej organizacją wyraził właściciel Polsatu Zygmunt Solorz.

Tenis

Gra Domachowska

Bardzo dobrze w grze deblowej podczas turnieju WTA Tour w Stambule (pula nagród wynosi 220 tys. dol.) radzi sobie Marta Domachowska. Polka z Natalie Grandin (RPA) pokonała parę Kelly Anderson (RPA) i Sarę Borwell (W. Brytania) 6:3, 6:1.

Piłka nożna

CBA zatrzymuje

Kolejne dwie osoby zostały zatrzymane przez Centralne Biuro Antykorupcyjne w związku z aferą korupcyjną w polskim futbolu. Są to pierwszoligowy sędzia piłkarski Cezary S. oraz Krzysztof G., który był asystentem sędziego na szczeblu centralnym.

Piłka nożna

ŁKS i PZPN w sądzie

W najbliższy piątek dojdzie do rozprawy mediacyjnej pomiędzy ŁKS Łódź a PZPN. Powodem spotkania w sądzie jest spór o łódzkiemu klubowi licencji na grę w ekstraklasie.

Lotto i TV

Wtorek, 28.07

Multi Multi – godz. 14
6, 9, 18, 22, 23, 24, 28, [30], 35, 37, 38, 39, 46, 50, 52, 53, 55, 57, 72, 76

Multi Multi – godz. 22
5, [6], 8, 9, 13, 14, 20, 23, 27, 31, 35, 41, 44, 46, 53, 57, 63, 70, 72, 77

Express Lotek

6, 9, 17, 25, 33

Duży Lotek

7, 8, 27, 28, 31, 41

Sport w TV

Środa, 29.07

Pływanie

Mistrzostwa świata w Rzymie (Eurosport, TVP Sport, 9 i 17.45; TVP 2, 19.05)

Piłka nożna

Audi Cup: Ma U – Boca Juniors (Polsat Sport, 18.10)

Sport



● **Sport na wakacje**
Jak aktywnie i bezpiecznie wypoczywać? Dziś kajaki. **Str. 28**

● **Arka i Lechia**
Piłkarze Arki i Lechii zaprezentowali się wczoraj swoim kibicom. **Str. 29-30**

FOT. ANNA ARENT - MENDYK

Gortat: Polska awansuje do finału Eurobasketu

► **Po latach posuchy nasi koszykarze mają zawojować Europę**

► **Koledzy zaopiekują się Loganem i nauczą go polskiego hymnu**

Maciej Stolarczyk
Antoni J. Bohdanowicz

– Liczę, że w mistrzostwach Europy Polska będzie grać do samego końca. Stać nas na awans do finału – powiedział koszykarz Orlando Magic Marcin Gortat na konferencji prasowej w Warszawie. Reprezentacja biało-czerwonych przyjechała do stolicy ze Spalą, gdzie ponad tydzień temu rozpoczęła zgrupowanie przed wrześniowymi mistrzostwami Europy.

– Do piątku dalej trenować będziemy w Spale, skąd przeniesiemy się do Łodzi. Tam zaczniemy zajęcia czysto koszykarskie, gdyż do tej pory skupialiśmy się głównie na ćwiczeniu siły i kondycji – relacjonuje przebieg przygotowań trener reprezentacji Muli Katzurin.

W Łodzi nasi koszykarze zmierzą się w dwóch towarzyskich meczach z Chorwacją (11 i 12.08), która także wystąpi w Eurobasketcie na polskich parkietach. Rok temu w igrzyskach olimpijskich ta reprezentacja doszła do ćwierćfinału. Będzie to dopiero początek zmagania z trudnymi sparing-partnerami. W drugiej połowie sierpnia zagramy jeszcze m.in. z Anglią i Turcją, a na koniec przygotowań z aktualnymi wicemistrzami olimpijskimi i mistrzami świata – Hiszpanami.

Te mecze po części dadzą odpowiedź, na jak wiele możemy liczyć w mistrzostwach Europy. Optymiści wskazują, że nasza kadra, z Gortatem, Maciejem Lampe i Davidem Loganem (we wtorek w Gdańsku Amerykanin odebrał akt nadania polskiego obywatelstwa), dawno nie była tak mocna. Dodatkowo grać będziemy we własnych halach, wspierani przez polską publiczność.

Realści twierdzą z kolei, że inne reprezentacje mają w swoich składach dużo więcej gwiazd z NBA i najsilniejszych klubów Starego Kontynentu, a więc walka o medale jest daleko poza zasięgiem Gortata i spółki.

Na pewno nie przemawiają za nami wyniki. Ostatni raz w mistrzostwach Europy graliśmy w 2007 roku, ale w Hiszpanii przegraliśmy wszystkie mecze. Ubiegły sezon przyniósł jeszcze gorsze rezultaty.

– Jest za wcześnie, by typować nasze szanse we wrześniowych mistrzostwach. Do faworytów nie należymy, ale w koszykówce często zdarzają się niespodzianki. Może jedną sprawimy właśnie my – uważa świeżo upieczony Polak David Logan.

– Mamy ponad miesiąc, by popracować nad zgraniem. Wiadomo, że w takim składzie reprezentacja zebrała się po raz pierwszy. Najważniejsze, że wszyscy przykładają się do treningów. Także Logan, z którego zaangażowania jestem bardzo zadowolony – mówił dziennikarzom trener Katzurin.

Osoba Logana na razie wzbudza sporo kontrowersji. W wywiadzie dla „Przeglądu Sportowego” zawodnik stwierdził, że o nadaniu polskiego obywatelstwa nie powiedział nawet rodzinie i nie ma dla niego różnicy, czy gra dla nas, czy na przykład dla Afganistanu.

– Nie będę tego komentował – rzucił kapitan kadry Adam Wójcik zapytany o postawę nowego kolegi.

– Na razie współpraca z Davidem przebiega normalnie. Nie mamy z nim żadnych problemów. Musi jednak pamiętać, że to on ma dostosować się do nas, a nie my do niego. Czy nauczymy go hymnu? Jak będzie miał ochotę, to pewnie, że tak – dodał 39-letni lider polskiej kadry.

– Na pewno zaopiekuję się Loganem, bo wiem jak to jest przebywać w otoczeniu, które mówi innym językiem – zapewnił z kolei Gortat, który stwierdził też, że zawsze marzył o grze z Adamem Wójcikiem i poprosił go o pamiątkową koszulkę.

Kontrowersje wzbudza też nasz bodaj najbardziej utalentowany koszykarz ostatnich lat – Maciej Lampe. Skrzydłowy Maccabi Tel Awiw ostatnio wiele razy odmawiał gry w reprezentacji. Teraz spóźnia się z przyjazdem na zgrupowanie, gdyż czekał na narodziny dziecka.

– Bez obaw, Maciek dołączy do nas na sto procent. Dokładnie 7 sierpnia stawi się na zgrupowaniu. Jestem z nim w stałym kontakcie. Cały czas trenuje indywidualnie. Na czas mistrzostw powinien osiągnąć dobrą formę – zapewnił na konferencji prezes Polskiego Związku Koszykówki Roman Ludwiczuk.

Na razie z kadrą nie może trenować także Gortat. „Polski Młot” czeka na zakończenie ostatnich formalności związanych z jego kontraktem z Orlando Magic i ubezpieczeniem.

– Ćwiczę więc indywidualnie. Mam nadzieję, że do drużyny dołączę już dziś, a najpóźniej jutro – kończy nasz jedynak w NBA.

Szeroka kadra Polski na mistrzostwa Europy:

Rozgrywający: Łukasz Koszarek (Eldo Caserta, 187 cm, 25 lat); Michał Chyliński (Unicaja Malaga, 195 cm, 23); Robert Skibniewski (Prostejov, 183cm, 26); Krzysztof Szubarga (Anwil Włocławek, 178cm, 25).

Środkowi: Szymon Szewczyk (Lokomotiw Rostow, 209cm, 27); Adam Wójcik (Turów Zgorzelec, 209cm, 39); Maciej Lampe (Maccabi Tel Awiw, 211cm, 24); Marcin Gortat (Orlando Magic, 213cm, 25).

Skrzydłowi: Filip Dylewicz (Air Avellino, 202cm, 29); Michał Ignerski (San Sebastian, 207cm, 29); Krzysztof Roszyk (200cm, 31); Robert Witka (obaj Turów Zgorzelec, 207cm, 28).

Rzucający: Paweł Kikowski (Kotwica Kołobrzeg, 193cm, 23); Iwo Kitzinger (Turów Zgorzelec, 188, 23); Wojciech Szawarski (Basket Poznań, 195cm, 33); David Logan (Asseco Gdynia, 184cm, 25).



Marcin Gortat dołączył już do reprezentacji Polski, ale ciągle nie może podjąć z nią oficjalnych treningów